
BIBLIOTHECA
UNIV JAGELL
CRACOVIENSIS


V
B
J
C
2

PAMIĘTNIK
HISTORYCZNO=POLITYCZNO EKONOMICZNY.

Przypadkow, Ustaw, Osob, mieysc i Pism Wiek nasz szczególniey interessuiących.

Homines hominum causa sunt generati ut ipsi inter se, alii allis predesse possint.

CICERO.

TOM IV. 1788.

PAZDZIERNIK, LISTOPAD, GRUDZIEN.





w WARSZAWIE

REJESTR ARTYKUŁOW.

PAZDZIERNIK 1788.

LISTOPAD 1788.

PAMIĘTNIK
HISTORYCZNO=POLITYCZNO
EKONOMICZNY.

Roku Siódmego Część X.

PAZDZIERNIK 1788.

I.

Opisanie iedney nie dawney podroży do Sycylij, Malty i Neapolu.

PRzemoc i duma Sycyliyſkich Baronow i Poſseſsorow wielkich Dobr lennych, przechodzi wſzyſtkie granice. Trzeba tylko iść iaką ulicą Palermſką, żeby widzieć nieźmierną różnicę między Szlachtą i gminem. Tam ci chodzą i ieżdżą z świętną okazałością ſpoglądaiąc z pogardą na obrzydliwe łachmany gminu, który każdego Cudzoziemca wiedzie do politowania nad ſo-



bą. Rolnik Rzemieślnik i kupiec pracuie w pocie czoła swego, żeby tylko tych nienasyconych tyranow zbogacił. Ledwie któremu udaie się wydobyć z ubóstwa, lub pomiernego stanu i przyiść do znacznego maiątku. Produkta ich pracy są tak tanie, iż ledwie mogą mieć za nie mizerne pożycie: a kto, nie będąc w liczbie Monopolistów odważy się prowadzić iaki handel, na tego zasadzaią możni owi tyrani tyle sideł, i knuią pod nim zdrad tyle, iż musiałby mieć Argusowe oczy, żeby się ich ustrzegł Rolnik Sycyliyski uciemiężony od wszystkich innych stanow, i niespodziewaiąc się od nikogo pomocy, lub zachęcenia iakiego, opuszcza się na koniec tak, iż tyle tylko robi i stara się, żeby miał co naypotrzebnieysze rzeczy do życia, że zaś w Sycylij nie trudno o utrzymanie życia, przeto na tém przestaie, i niedba o więcey, iako niewolnik tyranów, którzy wszystkę Kraiową tłustość wysysa-

ią i maiątek całey wyspy między siebie dzielą.
Ich zbytki są niezmierne, ich suknie, powozy, konie, i usłużenie są od srebra i złota. Ich stoły gną się pod kosztownemi serwisami i wielką liczbą potraw i napoiów; mieszkania ich są po Królewsku wymeblowane. Podczas publicznych iakich uroczystości; dla nieskończoney liczby świec iarzęcych noc zamienia się tam w dzień iasny. Wszakże muszę tu zaraz wyznać, iż przepych i zbytki Sycyliyczyków, są bez żadnego gustu, i częstokroć pomięszane z nieznośną podłością. Nieraz za przepyszną karetą stoią lokaie w podartych i powalanych sukniach. Częstokroć przepysznie ubrana Bogini, iedzie w starym i podziurawionym powozie; Dama iaka, iak na galę ubrana, iedzie w karecie przeyzroczystey, trzymaiąc dziecię przy piersiach. W sali iakiey kosztownie ozdobioney, niemasz firanek u okien, przez które słońce stra-



ſznie dopieka, i muchy dokuczaią nieznośnie. W złociſtym pokoiu ſiedzi iaki Jaśnie Wielmożny, na krześle bogatym, i przyimuie wizyty nie podnoſźąc ſię na powitanie gości, inny okazuie ſię na ulicy iak iaki powabny Adonis Lecz w domu wygląda on iak prawdziwy Therſites przyodziany w ſuknie wyſokich i ciemnych kolorow, w nowe i ſtare, drogie i bardzo proſte. Jednem ſłowem, znać ieſzcze po Sycyliyczykach, że nad ich Wyſpą ponowali niegdyś grubi Saraceni, i niemaiący dobrego ſmaku Hiſzpani. Jednakże ieſt wiele excepcyi. Mogę nawet mówić, że więkſza część Szlachty dyſtyngwuie ſię obyczaiami ſwemi, co ona winna podrożom do cudzych Kraiow i lepſzey edukacyi, którą tam poſpolicie daią Metrowie z Toſkanij ſprowadzeni: Do tego ieżeli ſię pomyśli, iż Sykulczykowie z natury maią żywość umyſłu i dowcip, tedy można ſię ſpodzie-

wać, że się ich obyczaie powszechnie i zupełnie wypoleruią.

Sycyliyczykowie są zdatni do wszystkich kunsztów i nauk, ich żywy umysł i dowcip, sprawuie, iż przyimuią wszystko łatwo, kiedy tylko sami obieraią sobie iaką professyą lub naukę.

Na dowod lubo nader osobliwy ich dowcipu, możnaby przywieść Mimikę, czyli rozmawianie się iestami, przez co różnią się od wszystkich innych Narodów, każde ich poruszenie ma znaczenie swoie, które bardzo szypko, myśli swoie odkrywa. Doświadczyłem ia tego we wszystkich domach. Mąż rozmawia często z żoną swoią i dziećmi, Pan z swemi sługami przez same iesta, i okiem rzucenia. Syrakuzanie mieli wynaleść tę mowę, kiedy Tyran *Hiero*, dla uniknienia spisków przeciw sobie, zakazał im wszelkich rozmow, szkoda tylko, iż prawdziwa Filozofia ieszcze się do ich szkoł nie wcisneła.



Leybnica i Wolfa Metafizyka wygnała iuż prawda z tamtąd Perypatetyczne ſubtelności, lecz optymizm, Monady, *Harmonia Præſtabilita*, tak im głowy zawróciły, iż długo ieſzcze będą waryować, zanim ſię doſtaną na drogę Fizycznych doświadczeń i Matematyki. Naturę uważaią oni iako ſzczodrą ſzafarkę, która opatruie ich potrzeby i zmyślne uciechy,; ale nigdy ſię nie zatrudniaią uważaniem i dociekaniem roślin, minerałów, toż oſobliwości morſkich. Niezbywa prawda niektórym miaſtom na zbiorach hiſtoryi Naturalney; lecz te ſłużą prawie tylko przepychowi i czczey ciekawości.

Nauka lekarſka ieſzcze ſię nie wydobyła z ciemności, w którey ią pogrążyli Arabowie. Wielkie pochodnie, które gdzie indziey doſyć iuż pewną drogę okazały, ieſzcze ſię do Sycylij nie doſtały, lekarſtwa na wymioty, mocne purganſe, rozpalaiące lekarſtwa, i inne wcale nie naturalne śrzodki,

które zamiaſt coby miały pomoc cierpiącey naturze, ruynuią ią wcale, panuią tu ieſzcze powſzechnie. Podobnież Chirurgia znayduie ſię wzłym ſtanie. Jednak ieſt nadzieia iakieyśiś poprawy; gdyż kilku młodych poſłano do Francyi, żeby ſię w tak koniecznie potrzebney nauce wydoſkonalili, i onę do ſwey oyczyzny wprowadzili.

Jak Sycyliyczykowie w innych naukach wſtecz ieſzcze pozoſtali, tak oni przechodzą inne Europeyſkie Narody, w Juris prudencyi i wſpoſobie rządu. Ich prawa ſą bardzo dawne. Ceres, albo raczey inna iaka nie wiadoma Pani tey Wyſpy, miała im ie nadać. Z czaſem pomnożone one były od Rzymian, Normannów, i Królow Hiſzpańſkich. Jednak na wielkie ſzczęście Narodu, nowſi Prawodawcy co do wydzielania ludowi ſprawiedliwości, bardzo mało ſię tu od krótkiey drogi dawnych oddalili. Mniey tu znayduie ſię urzędow Sądowych, i cała machi-



na rządu ieſt prościeyſza, niż w całych Włoſzech.

Do pięknych nauk Sycyliyczykowie dla żywości imainacyi ſwoiey, zdaią ſię iakoby ſię urodzili. *Dafnis*, *Stezychorus*, *Teobritus i Moſchus*, wynalezcy idiliow; *Empedocles* pierwſzy, który naturę wierſzami opiſał, *Epicharmus* wynalezca Komedyi, który Plautuſowi był wzorem; *Soſykles* i *Acheus* naydawnieyſi traiedyczni Poetowie; *Sophronius* pierwſzy Pantomiſta; *Corax i Tyzyaſz* fundatorowie Kraſsomówſtwa; i wielcy mówcy *Lizyas i Gorgias* byli Sycyliyczykami. Podobnież ta Wyſpa ma ten zaſzczyt, iż wydała pierwſze Rymopiſma w ięzyku Włoſkim. *Ciullo* lub *Vicencio d'Alcamo*, był dwónaſtego wieku, naypierwſzym Poetą w tym ięzyku; i Ceſarz Fryderyk II. i iego Synowie *Enzo i Manfredi*, wſpierali Poezyą u dworu ſwego w Palermo.

Nawet Dante powiada, że co tylko do iego czaſow piſanego było po Włoſku, nazywano to ięzykiem Sycyliyſkim. Na ten czas ięzyk Włoſki dopiero ſię polerował, i wymowa Toſkańſka ieſzcze ſię była nie wzbiła nad inne Włoſkie. Lecz gdy ſię to ſtało, mało było Poetow Sycyliyſkich, którzyby ſłyneli. Nie żeby im zbywało na potrzebnym do Poezyi dowcipie; lecz iż zaniechano naśladować ich dzieł oryginalnych, a to dla pogardy, w którey zoſtaie ich dyalekt, i zaniedbanie pięknego ſtylu Włoſkiego w ich ſzkołach. Ich mowa ieſt to mieſzanina z mowy Saracenów, Normannów, Afrykańczyków, Hiſzpanów i Włochów; a w piſaniu trudno im ieſt uniknąć ſwych mówienia ſpoſobów. Do tego ich nowſi Piſarze udaią ſię za nadętym ſtylem wieku przeſzłego, i zważaią, że ten ſpoſob piſania iuż dawno uſtał w całych Włoſzech, i że tam wſzędzie uſiłuią naśladować ſtylu Toſkańſkiego.



Miasta Sycylijskie, maią prawda na wzor miast Włoskich Akademie. W Palermie samym iest ich wiele. Lecz czy one maią za cel gruntowne nauki czy piękne umieiętności, nie wielkie przynoszą owoce Gdyż lubo są pod dozorem ludzi rozsądnych i patryotycznie myślących, inni iednak Nauczyciele nie maią odwagi porzucenia swych dawnych przesądow i wprowadzenia do Kraiu nauk dziś Europie zwyczaynych. Szlachetne i światłe osoby, iako to Hrabia *Statela*, *Marchese Natali* i inni Mężowie rozsądni podaią względem reformowania nauk w Sycylij rady swoie, ale te zostaią do tąd bezskuteczne.

Wiadomo każdemu, że Sycylia, równie iak wielka Grecya w dawnych wiekach wydała wielkich metrów w malarstwie, snycerstwie, i architekturze. Jak oni daleko w udoskonaleniu tych kunsztow zaszli, okazał Kościoł od Dyodora opisany, Jupitera Olimpic-

kiego w *Agrigentum* i okazuią to dotąd ſtarodawne Sycyliyſkie medale i pieniądze. Nawet po przywroceniu kunſztow poloruiących, wſławili ſię niemi Sycyliyczykowie. Antonello z *Meſſina* wprowadził z Hollandyi malowanie pod oley do Sycylij. *Angiolo Siciliano* i *Antonino Gogini* ſłyneli za czaſów ſwoich między nayſławnieyſzemi ſtatuaryſtami; a Architekt *Philippo Guttara*, który wielkie ſwe okazał talenta w przebudowaniu Turyna na dziſieyſzy kſztałt, żyie ieſzcze w świeżey pamięci. Lecz ci wſzyſcy wielcy Artyści wſławili ſię tylko za granicą, a w Oyczyźnie ſwey nie założyli żadney ſzkoły, lubo na wyſpie tu owdzie znayduią ſię ich roboty pamiątki. Teraz zbywa w Sycylij nie tylko na zachęceniu i zręcznych Artyſtach, ale też w powſzechności i na dobrym guście. Całe budowanie miaſta Palermo dowodzi tego.

Zawiera one w ſobie około 102,000. duſz, z których większa część mieſzka w ſzpetnych i ciaſnych hatach. Wiele familij mieſzka, wraz z ſwemi kurami w budzie iedney, która ich ledwie zaſłania od deſzczu i wiatrow. Inni maią obſzerne domy, niezmierne pałace, wielkie bramy, okna; ale wśrod tey wielkości i obſzerności zbywa im na wygodach porządney Architektury. Gdyby nie ta wada, Palermo, byłoby miaſtem nader wielkiem. Założenie iego pierwiaſtkowe, ieſt bardzo wyborne. Zbudowane one ieſt w krzyż, który formuią dwie głowne ulice, które ſię przerzynaią, a z których iedna na milę Włoſką długa, zowie ſię *Caſsero*, a zaś druga *Strada nuova*.

Cztery części krzyża, które maią prawie iednakową długość, kończą ſię na czterech głównych Bramach miaſta. W ſamym śrzodku krzyża gdzie ſię cztery proſte ulice przerzynaią, ieſt ośmioboczny wielki Rynek, gdzie znayduią.

cemu ſię człowiekowi, Morze, Góry, Pagórki, i równiny w oczy wpadaią. Cztery facyaty wielkich Pałaców, które w piękney ſymetryi ſtoią na przeciw ſiebie, i zewnątrz ſą ozdobione otwartemi Gangami, i Galeryami, które ſię wſpieraią na Marmurowych kolumnach to Doryiſkiego, to Korynckiego, to Jońſkiego porządku; dwanaście zręcznie podzielonych Poſągow, i cztery pyſzne Fontanny ſprawuią zadumienie i pociechę Między fontannami ta, która przed pałacem Pretora znayduie ſię i zpiędzieſiąt ſześciu mieyſc wodę obfitą wyrzuca, ieſt naypiękniey-ſza. Architektura, i Snycerſtwo walczą tu z ſobą o pierwſzeńſtwo. Jeſt to owal na 575. dłoni obſzerny, i ſkłada gruppę z 37. ſtatui, które ſię podnoſzą między 24 figurami zwierząt i potwór i 20. śliczną ſymetryą ułożonych Urn, a ſą otoczone dwoiſtą Baluſtradą. Wſzyſtko ieſt zbiałego marmuru, dzieło około którego robili *Ban-*



dinelli, *Camillano*, i *Vagherino*, trzy wyborni uczniowie *Michała Angelo*. Kościoły choć się słkną od złota i marmuru; iednak po większey części budowa ich iest pospolita, a dziecinnemi i nieprzyzwoicie podawanemi ozdobami obciążona. Wszakże kościoł Katedralny, Królewska Kaplica ieszcze za Normanów zbudowana, Kościoł Franciszkanów, i Teatynow godne są wyięcia. Pierwsze są prawda zbudowane Gockim sposobem, ale iednak maią prawdziwą okazałość i mezką piękność.

Co się tycze charakteru Sycyliyczyków, nauczyło mnie doświadczenie, że opis, który o nich dał *Hugo Falcandus* ieszcze za Normanów, dotąd się prawdzi. Porównywa on ich z Kalabryiczykami, i mówi: *Licet autem utraque natio subdola, pronaque sit ad quodlibet facinus perpetrandum, Siculi tamen cautius dissimulando celant propositum, & quos oderunt blandis adulationibus demulcent, ut improvise*

lædant atrocius. Są oni daleko chytrzeyſi, podſtępnieyſi i żywſi iak Neapolitańczykowie, a tak iak oni do buntu ſkłonni, z tą różnicą, że Sycyliyczykowie łatwieyſi do przeiednania, bardzo też oni lgną do uroczyſtości nabożnych, oſobliwie tych które ſą złączone z ochydnemi rozpuſtami. Poſtępki Palermitanów w nocy poprzedzaiącey Swięto Bożego Ciała, potwierdzaią to, i daią poznać iak Poganie ſwoie *Bachanalia* i *Lupercalia* mogli mieć za obrządki święte i ſłużbę Bożą.

Piękna płeć ſtanu Szlacheckiego w całych Włoſzech, miewa po więkſzey części w Klaſztorach Panieńſkich ſwoie wychowanie; lecz w *Palermo* ieſt to, iakoby Prawem powſzechném. To wychowanie ieſt tu tak ladaiakie, iż można mieć za wielkie ſzczęście, kiedy wſzyſtkie wſpaniałe przymioty, które iaka Panienka może wziąść od natury, nie będą ze wſzyſtkiem zagładzone. widziałem ia ſam te dzieci przy kra-

tach tych świętych więzieniów, które w czarnych swoich sukniach zdawały się bydź podobnemi, do naperzonych i iakiegoś ducha pełnych Sybill i Wieszczek. Kiedy się wydobędą z tego więzienia, bardzo przychodzi cięźko naprowadzić ie na drogę rozsądku, i maniernych obyczaiów.

Publiczne rozrywki Palermitanów zasadzaią się na Teatralnych widowiskach, na nocnych illuminacyach miasta w pewne święta, na wyścigach, konnych promenadach po brzegu Morskim, i Assamblach Panów. Podczas moiey bytności, grana tu była piękna i okazała Opera, w którey tak przez swóy nadzwyczayny upor, iak przez swóy głos przedziwny, sławna *Gabrieli* była pierwszą Aktorką. Illuminacye, które z okazyi Swięta S. Rozalii bywaią dawane, nie maią, co do rozpraszania wosku, i niepohamowanych boiów, które się tu z Nabożeństwem łączą, nic podobnego. Przy wyścigach konnych wzdryga się człowiek

wiek na niebeśpieczeństwo młodych dzieciukow, którzy za kilka groſzy na ſzybkich nader koniach Affrykańſkich iedni drugich wyprzedzaią. Daleko milſza ieſt uciecha, którą ſprawuią ſpacery, po brzegu morſkim. Tym końcem na pół mili uſlano tu drogę ſzerokiemi rzniętemi kamieniami, i ozdobiono ią pięknym gankiem, wygodnemi ławkami, i pięknemi fontannami, z których wytryſka woda nader czyſta. W śród tego okazałego ſpaceru podnoſi ſię Teatr z ſamego marmuru, który ſłuży do koncertów muzycznych. Nie można ſobie wyſtawić większey rozrywki, iak kiedy tu wśrod lata wieczorami przepędza ſię kilka godzin. Miły ſzmer chłodnych Zefirów, które powierzchność morza lekko wzruſzaią, i z melodyinemi tonami głoſów i inſtrumentów mieſzaią ſię; piękne ognie niezliczonych iarzęcych pochodni, i błyſzczenie ſię gwiazd po tyſiąc razy od morza odbite, Panowie i przednieyſze

osoby, które bez pomięszania z prostym gminem; ukazuią się tu ze wszystką świętnością; wszystko to razem wzięte wystawia iakieś prawdziwe Elisium, iakiem się pewnie żadne inne mieysce na świecie zaszczycać nie może.

dokończenie potym.



II.

Roztrząśnienie Pisma nowego, pod tyt: *Kalkulacya Okoliczności Politycznych, z pobudkami gorliwości Obywatelskiey.*

Krótko przed zaczęciem Seymu ninieyszego, ukazało się Pismo wspomnione, drukowane, które że ma za cel okoliczności bardzo ważne, a może bydź przynaymniey po Prowincyach rzadkie, przeto go tu dla wygody czytelników naszych i dla pamiątki z niektóremi uwagami, umieszczamy.

Ciało fizyczne Człowieka naybliż-

ſzym ieſt obrazem politycznego ciała Narodu. Niemaſz ſmutnieyſzego człowiekowi ſtanu, nad ten, kiedy wygórowana choroba targa wſzyſtkie ſiły iego, i na uſtawicznych bolach przeſilaiąc ſię, między ozdrowieniem a śmiercią nadzieię zawieſza. Toż ſamo cierpi wzruſzony z pierwſzych zaſad ſwoich rząd Kraiowy, a naykrytycznieyſzy ieſt ten termin, w którym Narod wolny przez wſzyſtkie ſkutki poſtronnych influencyi, ſkażonych obyczaiów, i za plątanego rządu przeſzedłſzy, ſtawa iuż u tego kreſu, gdzie albo imie i ieſteſtwo ſwoie utracić muſi, albo wolność porządną dzwignąć, i ſławę ſwoią wſkrzeſić powinien Zkołatana Oyczyzno! między nadzieią, a boiaźnią ſtoiſz: Punkt, albo zguby albo ratunku twego bliſki ieſt nader, a może ieſt i teraz. Wewnątrz zemdlona i zburzona ieſteś, zewnątrz zarazie i zniſzczeniu otworem ſtoiſz. Nie daway ſię uſypiać podchlębnym wra-



żeniom, iakobyś po ugaſzonych domowych zamieſzkach, po rozebranych Krainach twoich, i po wprowadzonych w rządzie przemianach, pozorem tylko wolnego Narodu Ciebie łudzących, iakobyś mówię, po tych wſzyſtkich twoich gwałtownych konwulſyach, ten dzieſiątek lat w mniemaney ſpokoyności przepędzaiąc, zupełnie nabyła beśpieczeńſtwa. Poczytuy to raczey za ową groźną morſką ciſzę, która burzę poprzedza, albo za tę ciała i umyſłu rzyzwość, za którą tuż dla chorego oſtatni zgon naſtępuie. Nierozumiey atoli, abym miał bydź z tych liczby, którzy dyſpenſuią ſiebie do rozpaczania o Rzeczypoſpolitey Trzeba znać nagłość niebeśpieczeńſtwa, ażeby pory iedyney do ratunku nie uchybić: trzeba ſobie naywiękſzą trudność wyobrazić, aby ſpoſoby naydzielniey-ſze wynaleść i obrać. Uważna boiaźń ieſt matką pilney oſtróżności, a bez tey nikt Ciebie uleczyć i poratować



nie zdoła. Jeżeli wszystkie utrapienia twoie, nayſmutnieyſzą dla ciebie ſtaią ſię wieſzczbą, maſz z drugiey ſtrony czym ſmutek cieſzyć, i nadzieę ożywiać. Przyſzedł czas, w którym Synowie Twoi zrzucili z umysłow ſwoich podłą martwość, a w ſercach dopuścili rozniecać ſię gorliwości naygorętſzey. Niczym więcey nie brzmią, ani prywatne Synow Twoich ſpołeczeńſtwa, ani Obywatelſkie ich obrady, iak tylko ſił Twoich pomnożeniem, i naydoſkonalſzym całeyCiebie uzdrowieniem. Ten to przykładny duch gorliwości, tak ſilną dla Ciebie otuchę przynoſić powinien, iakiey winſzować zwykli Lekarze, kiedy uyrzą, że ſiły przyrodzone przemagaią chorobę. Ten zaś nayważnieyſzy Lekarzow urząd Wam ſię doſtał Wſpół Obywatele na Seym bliſko naſtępuiący od Narodu wybrani; Waſzey przezorney wierności zlecona ieſt całość i zdrowie powſzechney Narodu Matki; Imiona Waſze,



w ogół następuiącego blisko Seymu zniesione, staią się składem powszechney ufności. Ucisski Kraiowe i niebeśpieczeństwa pospolite są tak powszechnie znane, iż kogokolwiekby Narod z pomiędzy siebie ku reprezentowaniu Rzeczypospolitey wybrał, zawszeby trafił na czułych i gorliwych Obywatełow; Waszym zaś wyborem chciał dogodzić rozciągleyszey ieszcze Publiczney potrzebie. My pozostaiący w domach Bracia, wyprawuiemy Was iako tych, którzy z pomiędzy wszystkich gorliwych, ieszteście przezornieysi, teraźnieyszych Oyczyzny okoliczności znaiomsi, bliskiemu iey upadkowi zapobiedz umieietnieysi. W rzeczy samey w takim Stanie Rzeczpospolitę ku ratowaniu obeymuiecie, iż iak ią martwa bezczyność do aktualney przywiodła słabości, tak nic ią prędzey dzisiay o zgubę przyprawić nie może, nad samą zbyteczną, a mniey rozważną gorliwość. Zaślepiona rozpacz, i po-

pędliwa gorliwość niczym się w skutkach swoich nie różnią. Dosyćby może było gorliwych chęci, gdyby chodziło o złamanie samych tylko wnętrznych między nami trudności; lecz gdzie potrzeba obce przeszkody usunąć, cudze zamiary, z własnemi zgodzić, siły sąsiedzkie ku szkodzie Naszey natężone do ocalenia naszego zwrocić, nie ieſtże to dziełem samey tylko nayzimnieyszey rozwagi? a gorliwość, ani sił, ani sposobow nie kalkuluiąca, możeli do tego trafić zamiaru? Gwałtownym lekarstwem truią się chorzy: zbyteczna chęć ratunku przyśpiesza zgubę. Ztąd też tuszyć dobrze o Was, w Prawodawstwo wprzężeni Bracia, możemy i powinniśmy, iż widziemy Was iednych doświadczeniem, drugich doyrzałością wieku dobrze nauczonych, iak w tym niebespiecznym czynieniu ważyć na szali pomoce z przeszkodami, iak w samych sobie naypierwiey uskromić podniety

gorliwości popędliwey, iak potym rzeczy możne oddzielić od niepodobnych, iak nie zatrudnić obowiązkow dziśieyszych iutrzeyszemi, iak zyskiwać z tey iedyney tylko różnicy, że wszyscy nam złe życzą, a każdy w oddzielnym celu i sposobie, iak nie obudzać zazdrości, nie popychać rozpaczy, nie natężać na siebie chciwości, iak uledz okolicznościom, iak zabeśpieczyć exystencyą, iak nasnować przynaymniey ku uszczęśliwieniu Oyczyzny łatwość, słowem: iak odnieść zyski z Patrzyotyzmu rozumną i zdrową polityką kierowanego. Tego wszystkiego, że z oka nie spuścicie, wierzy cała powszechność Kraiowa: Nim zaś do tego ogólney troskliwości zaspokoienia przystąpicie, dozwolcie przełożyć sobie, iż i ozdoba i wygoda i porządek Domu od beśpieczeństwa ścian iego zalega, iż zewnątrz pierwiey ubeśpieczyć trwałość Oyczyzny swoiey macie, niżeli ią we-

wnętrznemi ulepszycie poprawami, (*) iż iedyny sposob skutecznie tym się zaprzątnąć, ten macie przed sobą, abyście się pierwiey całkowicie zaięli kalkulacyą polityczną. A gdy Wy zacni Współ-Obywatele bierzecie, na siebie postać Lekarzow Oyczyzny; o to symptomata iey choroby, z nich kalkuluycie iakich potrzebą lekarstw.

W iakim iest stanie Rzeczpospolita Nasza, i co w niey możemy Obywatele?

Gdyby te kilką millionow ludzi, na kilku Wyspach rozsadzić, lub na kilka Miast obronnych rozdzielić, możnaby obiecywać sobie, iż uformowałoby się kilka Rzeczypospolitych wolnych, konsyderowanych, i konserwacyi swoiey pewnych. Lecz Kray obszerny, a otwarty, granice opasane silnemi z sobą

(*) *Przedziwnie, mądrze, gruntownie!*



emuluiącemi Monarchiami; Handel tego Kraiu przez ſąſiedzkie ręce przerznięty, żadnym związkiem dalſze Potencye nie intereſſuiący, ſiły Woienne wewnętrznemu od ſwywoli beśpieczeństwu nie wyſtarczaiące, rząd kraiowy przez wiele form przelewany, wſzyſtkie ſprężyny bez mocy zoſtawaiące, Narod na koniec cały zwykłą zdań ludzkich różnicą, zniechęcony, według przyległości nawet ſąſiadow ſkłonnościami ſwemi rozdzielony, (*)

(*) *Ta to przyległość ſąſiadow zdania, chęci i zamiary Obywatelów różniąca, będzie podobno arcy wielką przeſzkodą do użycia iedynie ſkutecznych śrzodkow do uleczenia tak ſchorzałego Rzeczypoſpolitey ciała. Lecz zdrowy rozſądek, uznanie prawdziwego Oyczyzny dobra, wielki powſzechny i prywatny intereſs, będzie zdamiś mogł tę ſtronność znieść i różne zdania z różności ſąſiaduiących Mocarſtw wynikaiące, w iedną patryotyczną myśl zamienić.*

E:



a tąk przez niesforność fwoią, ani doradzać fobie, ani obronić fię nie zdolny; wfzyftko to fmutny wyftawia obraz na zdziurawionym Okręcie w głąb przepaści ofiadaiących, a w zamiaft wfpólnego ratunku, z fobą zwaśnionych Zeglarzów. — Znamy to wfzyfcy, żeśmy niefzczęścia powfzechnego uczęftnicy, że bezbronna Oyczyzna nafza ftaie fię fąfiadom fwoim celem wzgardy, obiektem chciwości, i zamiarem wfzelkiego rodzaiu uzurpacyi. Jeftże iaki fpofob w ręku nafzych z tego fię wydobyć? zgadzaiąc fię nad blifkim upadkiem nafzym, zgodziemyż fię nad fpofobami ratunku? Mamyż tak prędkie łatwości uzbroienia fię i poftawienia fiebie w obronney file, iak blifkie i prędkie ma fpofoby obca moc nafzą chęć zniszczyć, i popędliwą gorliwość nafzą porwać za inftrument zguby nafzey? Podatki poftanowić, i z ich poboru Woyfko pomnożyć i podnieść, byłoby pewnie rzeczą tak łatwą, iak ieft po-



trzebną, gdyby nikogo koło nas nie było, któryby naſzym umocnieniem widział przecięte wſzyſtkie widoki ſwoiego powiękſzenia. Wcześnie trzeba, ażebyśmy ſobie za nieomylną prawdę wyſtawili, że nietylko wolny Narod, ale nawet nayſamowładnieyſze mocarſtwo ocaleć długo nie może, ſkoroby ſię na własne ſiły ſpuściwſzy, wſzelkich zaniechało związkow. Znikneła iuż z oczu naſzych ta zawodna Oyców, lub Dziadów naſzych maxyma, iż Polſka nierządem ſtoiąc, naylepſzym ma całości ſwoiey ſtróżem zazdrość między Sąſiadami wzaiemną. Jeżeli cudze przypadki ſą dobremi Miſtrzami, iakżeż nie maią właśne naſze, a ieſzcze tak nie dawne, hamować zbyteczną ufność naſzą, i przez roſtropne podeyrzenie do pilney napędzać oſtrożności? Jeſteśże Polſki Narodzie mocnieyſzym teraz, niżeli byłeś przed Rokiem 1775? Jeſteśże albo własnych ſił pewnieyſzy, albo na związkach obcych lepiey u-

gruntowany? obroniłaż ciebie w ten czas owa mniemana między Sąſiadami zazdrość? nie ſtałaż ſię inſtrumentem chciwości i polityki Sąſiedzkiey gorliwość twoia, i iey azardowne zapędy? Rozpatrzmy ſię w okolicznościach dziſieyſzych, ieżeli nie tąż ſamą drogą obca polityka do przepaści nas prowadzi? Za wſzyſtkim ſię ubiegaiąc niczego nie doſtaniemy: Wſzyſtko ratuiąc, wſzyſtko zgubić możemy. Pomniy, że ratunek twóy na tym iedynie zależy, abyś rozſądnie obrał, co nagleyſzego wyrywać, co dziś na okolicznościach wymuſić, co na iutro ſzczęśliwſze zoſtawić, co ſami teraz zbudować mamy, na co dla naſtępcow materyały przygotuiemy. (*)

(*) *Godne wielkiey uwagi wſzyſtkie te Autora ſłowa, i niezgładzonemi charakterami powinnyby bydź wyryte na ſercu, wſzyſtkich ninieyſzych Prawodawców.*



Czego ſię Polſka od Saſiodow obawiać powinna.

Jako żaden w ſzczególności człowiek bez żądania iakowego nie ieſt, tak każdy zbior ludzi co zowiemy Narodem, ma przez naturę uſtaw ſwoich rządowych pewny cel i duch do niego dążący. Ztąd idzie, iż wolne Narody niczym inſzym troſkliwości ſwoiey nie zaprzątaią, iak ſamą tylko właſną konſerwacyą. Duch zaś Narodow pod ſamowładztwem będących ieſt, dążyć zawſze do powiękſzenia ſię, do wyrównywania mocnieyſzym, i do pochłonienia ſłabſzych. Gdybyśmy będąc wolną Rzecząpoſpolitą, takiemiż na około ſąſiadami opaſani byli, moglibyśmy zapewnie przedłużyć naſzę exiſtencyą przez iednakowe wnas i ſąſiadach naſzych do właſney tylko konſerwacyi dążenie. Lecz kiedy los Narodow chciał nas mieć ieſzcze reſztą rodzaiu ludzkiego pod ſamowładztwo nie-

podbitą, opaſani na koło Państwy Abſolutnych Monarchow, nie powinniśmy przyimować żadnego wrażenia, iżby z nich który miał bydź nam przychylny w inſzym ſpoſobie, iak tylko ſtoſownie do właſnego dobra lub powiękſzenia. (*) Mamy w ſąſiedztwie naſzym Mocarſtwo, (**) ktorego ſame nawet Monarchie ſiłami od niego niżſze lękaiąc ſię, aby exyſtencyą ſwoią zabeśpieczyli, wzaiemnym między ſobą przymierzem przed oczéma naſzemi iednoczą ſię; nas zaś bez ſił, bez przymierzow, ſame ślepe zaufanie uſypia. Mamy drugiego Sąſiada, nad którego

---

(*) *I to ieſt wielka prawda.*

(**) *Auſtryackie; Lecz ieżeli Autor rozumie, że nowy alians między Anglią i Pruſami poſzedł zboiaźni Auſtryi myli ſię. Obiektem iego ieſt ugruntowanie zaſzłey odmiany w Hollandyi, o co prędzey lub pozniey mogłaby ſię pomścić Francya.*

E:



wzroſtem nagłym wiek naſz zadziwiał ſię: niedociągnął on iednak do tey miary, u którey ſtanąć Monarchie potrzebuią, ażeby od drugich własną nie trefunkową mocą beśpieczne były. Intereſſem więc iego koniecznym i nieuſtannym ſzukać, zkądby ſię pomnożył i przeciwnika dorównał. Niema on około ſiebie nikogo nad nas łatwieyſzego do naſycenia potrzeby ſwoiey, a boiaźń w tey mierze naſzę tak niedawne uſprawiedliwia doświadczenie. Ztykamy ſię z trzeciey ſtrony z Monarchią w Europie naywięcey ziemi zaymuiącą: ludności tylko potrzebuie: okolicznościami chyba tylko przymuſzona, lądowe Poſſeſſye ſwoie pomnożyć dopuſzcza. (*) Z nas wygodną dla ſiebie od inſzych Mocarſtw ma przegrodę; w rząd naſz wpływać, ieſt iey

(*) *Ze zaś o tę okoliczności bardzo łatwo, więc i z tey strony tak ſię niebeśpieczeństwa lękać trzeba iak z stron innych.*

ſzcze-

ſzczególnieyſzym intereſſem, (*) przeſzkadza ona uſtawicznie, aby ſię naſz Narod w ſilną nie przemienił Monarchią, albo cudze, aby nas pochłonąwſzy, ſtraſzliwemi iey nie zoſtały Sąſiadami. Mieſzać nas, wolność nieporządną utrzymywać, influencyą ſwoię różnemi ſpoſobami wzmacniać i utwierdzać, równie ią zaprząta i intereſſuie, iak i wygodną ſobie naſzę exyſtencyą przedłużać, i od obcych zaſłaniać uzurpacyi. Naylicznieyſzy Narod z czwartey do nas przypiera ſtrony. Naiechawſzy on nayokazalſze niegdyś Państwo, wpadł był w gnuśną oſpałość; lecz duch fanatyzmu i podbiiania Kraiow obudzi ſię w nim każdego czaſu, w którym ſię tylko poſtrzeże, że liczbie

(*) *A to ſamo iuż ieſt wielkiem złem dla Kraiu. Nic ſię bowiem w nim nie zrobi dobrego, dla wzmocnienia i upomyślenia iego, poki ta influencya, a ieſzcze groźna, abſolutna trwać będzie.*



iego pomyślność odpowiada. Teraźnieyſze iego nawet doſyć uporne z dwóma naypotężnieyſzemi Mocarſtwy walki, mogą zoſtać tą ſmutną Epochą, która przyrodzone iego męſtwo poniewolnie z umieiętnością złączywſzy, nayſtraſznieyſzym go dla wſzyſtkich wyſtawi Sąſiadów. Woda nawalna zrywaiąca tamy czyliż naypierwey w nayſłabſze nie wpada mieyſca? Jego do tych czas letarg, niech nas nie uſypia. Patrząc na te wſzyſtkie groźne okoliczności, a z nich kalkuluiąc wſzyſtkich Sąſiadów naſzych względem nas intereſſa, zważaiąc z drugiey ſtrony niewypowiedzianą bezbronność naſzą, czyliż możemy zamiaſt powolnych i politycznych zabiegów, mieć ſię do ślepych zapędów gorliwości? Tego tylko czekaią naturalni exyſtencyi naſzey Nieprzyiaciele; zdróżmy tylko z toru, który nam rozſądna uwaga i zdrowa polityka ukazuie, a naypewniey ratuiąc zgubiemy Oyczyznę.

Jakie ieſt nagleyſze Rzeczypoſpolitey niebeſpieczeńſtwo; czyi z obcych intereſs nayblizey ſię łączy z ratunkiem Naſzym; i iak gorliwość Naſza cudzym zamiarom poſłużyć może?

Wſzyſtkie Republikańſkie Kraie pod dwoiaką zawſze ſtały i ſtoią boiaźnią. Boiaźń wewnętrzna wyſtawuie im niebeſpieczeńſtwa z wygórowania iednych Obywatelów na drugich, i wſzyſtko to im wyobraża, co tyle Narodów ſamych przez ſię pod iedynowładztwo doprowadziło. Boiaźń zewnętrzna nayſtraſznieyſzy ten dla nich widok wyſtawia, że ich niechęci, ich ſłabości, ich właſnego nieporządku (gdy iuż u oſtatniego ſtaną punktu) doſtrzegłſzy Monarchie pobliżſze, lub ie na części dzielą, lub całkowicie pochłoną. Aż nadto wſzyſcy przekonani ieſteśmy, mimo domowe niechęci i zawiści, iż ani



ſami między ſobą, Greckich Oſtracyzmow niepotrzebuiemy, ani ſąſiedzi naſi łup i plon własny w nas dla ſiebie gotuiąc i dochowuiąc, dopuściliby kiedy, iżby przemożnieyſzy który wſpół-Obywatel podbiwſzy wolność Braterſką, miał zoſtać dla nichże nawet ſtraſznym. Większe i zawſze przytomne dla nas ieſt zewnętrzne niebeśpieczeńſtwo, a to ieſt, abyśmy ſię, albo ceną zgody między ſąſiady naſzemi nie zoſtali, albo profituiąc z narządzonego na ten czas inſzych Mocarſtw między ſobą osłabienia ſię, kto ied-n ſzczęśliwego oſzczędzenia mocy ſwoiey na to nie użył, aby nami nową ſwoię ufundował przewagę. Tu punkt waſzey uwagi Polacy! tu cel iedyny waſzey dziſieyſzey roztropności! Do póki z tego niebeśpieczeńſtwa nie wyidziecie, ani porządek wewnętrzny, ani doſkonała independencya, ani Praw Kraiowych oſtateczna poprawa mogą bydź obiektem waſzego uſiłowania; zoſtawać to

wſzyſtko żądzami tylko ſerc Waſzych powinno, a umyſły wąſze Obywatelſkie niech ſię przekonaią, iż radzić i urządzać Rzecząpoſpolitą nie wprzódy można, i nie przòdy nawet według zdrowey polityki godzi ſię, àż pierwiey exyſtencya czyli ieſteſtwo iey ſame zpod tak wielkiego niebeśpieczeńſtwa wyſunione będzie. Kto z obcych do tego nas w tym czaſie pobudzać i zachęcać będzie, ſam nas oſtrzeże, iż na ſamą exyſtencyą naſzę zaſadzki czyni. Wſzyſtkie w tey mierze ofiary i wſzyſtkie tym niewczeſnym ratunkom pomoce poczytuymy za owego pod Troią zoſtawionego konia Stracíſz Prawo nieſzczęśliwa Oyczyzno do ubolewania nawet nad upadkiem twoim, kiedy tak prętko zapomniawſzy, iakiemi ſpoſobami w utratę tylu wſpół-Synów twoich wciągniona byłaś, zdawać ſię będzieſz na to utracać w ſidłach ſkrzydła twoie, abyś w tychże ſamych potym ſzyię uwięziła. Zkonfrontuymy



tylko dzisieyfze nas otaczaiące okoliczności z temi, które poprzedzały i wciągnęły świeży rozdział Kraiów nafzych. Gorliwość, z którą Polacy uczuli skutki influencyi obcey w rządzie swoim kraiowym, urosła była do tego punktu, iż się partykularni Obywatele mieli poiedynczo do broni, gorliwsi woiować odważyli się, roztropnieysi milcząc sukcessu im życzyli. Chwaliliśmy wfzyscy ten skutek gorliwości, i Sąsiad iey nie ganił, bo ią sobie zą instrument przyszłych wyrobkow zamięrzył. Czyliż iey różnemi sposobami nie podniecano? czyliż mimo Alliantskie obowiązki rozmaicie iey nie pobłażano? czyliż schronienia nie były wolne? czyliż ambicya różnych obcych Xiążąt nie była podburzoną do tego aby podsycała taiemnie, mnożyła fakcye, i broń w ręku nie kalkuluiących Patryotów dłużey utrzymywała? Nami nas zawoiowano. Do poty naszę gorliwość chwalono i podburzano, aż

póki niedoſtrzeżono tego fatalnego ſkutku, iż potencya zpod influencyi, któ-rey wybiialiśmy ſię, ſprzykrzyła ſobie ſtraty woienne, i dywerſye przez nas uczynione. Na ten czas zręczny i dobrze kalkulucy Palityk obrał iedyną porę otrzymać to na niey przez potrzebę pokoiu, czegoby w inſzym czaſie nigdy wymodz nie zdołał na intereſſie, który ona w exyſtencyi i całości naſzey zakładać ſobie muſi. Jeſzcze ią z reſzty ſił wyzutą nie widział, i ieſzcze drugiego wſpół Sąſiada naſzego znał bydź z ogromnych ſił ſwoich maiącym Prawo do ſpólnego zdobyczy podziału. Nic przeto więcey ani na ſłabości iednego wymuſić, ani od równey drugiego chciwości wyłączyć, a razem od obu wytargować nie mògł, iak tylko ſpołeczne własności naſzych zagarnienie. Te były owoce Patryotyzmu na ślepym loſie zaſadzonego, gorſze ieſzcze bydź mogą dziſiay, ieżeli gorliwość naſza od kalkulacyi Po-



lityczney w bok nas uniesie. Wszyscy w ogul Sąsiedzi nasi żwawą i odległą zatrudnili się woyną; ieden tylko dochowuie w nic nie wmieszane siły swoie; większego ieszcze inszych między sobą osłabienia doczekuie; chęci ani interessu powiększenia się stracić nie mógł; a my Polacy postępków naszych ostróżnością kierować nie mamy? Możemyż się tego dopuścić, ażebyśmy w tym czasie, kiedy naygroznieyszą iest dla nas obcey polityki doyrzałość przez zapędy nieuważney gorliwości naszey, stawili się narzędziem własney zguby. Oto pozwolmy na moment, że popędliwa gorliwość wyrugowała w nas wszystkie względy zbawienney polityki, oto pódźmy za pobudkami tey niechęci i zawziętości, którą w nas zaszczepiły influencye Potencyi wrząd nasz mieszaiącey się, o to nie daymy na to żadnego baczenia, że ona słabości tylko naszey żąda, nie zaś zaginienia, i że exystencya nasza naymocniey

ią i iedynie intereſſuie: o to udawſzy ſię za partykularną niechęcią, i za podnietami ukrytych ieſteſtwa naſzego Nieprzyiacioł, odmówmy teyże potencyi wſzyſtko to, co ona ku ſpólnemu ſwemu z naſzym intereſſowi doradzać będzie, odrzućmy wſzyſtkie te ſpoſoby, które ona wſparcie konſerwacyi naſzey podawać może; o to na oſtatek wſzyſtkie inne niebeśpieczeńſtwa za mniey groźne poczytawſzy, obróćmy ſię całkowicie do okazania iey iak głęboko pamięć oſobiſtych krzywd i napaſtowaney independencyi naſzey w ſerca wrażona poruſza nas i podburza: Cóż na ten czas przed nią wielorakiemi aktualnie zatrudnioną woynami do przedſięwzięcia zoſtanie? odrzecze ſię oną pożytków na dal z konſerwacyi naſzey ſobie zamierzonych, a gniew do nas, i chęć wyplątania ſię z woien uprzykrzonych podyktuią iey pewnie, iż albo ſama ofiarę z nas drugim uczyni, albo proponowaną ſobie bez da-



wnieyſzego wſtrętu ochoczo przyimie. Nic nas iuż dawno od ogólnego zagarnienia nie broni, iak tylko przeczone do tych czas cudze na to zezwolenie. (*) Wiedzmy nieſzczęśliwi, iż targ uſtawiczny toczy ſię o nas, ale nie z nami. O Polacy! ieżeli ta widoczność was nie obudza, ieżeli te niebeśpieczeńſtwa gorliwości waſzey pod rząd uwadze nie poddaią, iuż muſieliście ſtanąć u tego terminu, w którym los naytrwalſze Narody koleią zagubia.

Summa rzeczy.

Mężowie w krótce rozwinąć maiący święty Waſz Charakter Prawodawczy,

---

(*) *Lecz na ſzczęście Narod w tym krytycznym punkcie czyni to co ieſt nayprzyzwoitſzego. Uzbraia ſię powſzechnie Co ieżeli ſię ſtanie bez zwłoki targ ów przedłuży ſię, i da czas Narodowi uczynienia ieſzcze innego takiego może kroku, który exyſtencyą ba nawet i pomyślność iego może na długie wieki ubeśpieczyć.*

dalekość Wafza od przefądów zbliżyła iuż Was zapewnie do głębfzych ieszcze nad tym wfzyftkim właſnych reflexyi, i nie czym innym rozmyſł Wafz zaprzątnela Zebraliśmy wfzyftkie niebeśpieczeństwa i poftanowili ie przed fobą: zbierzmyż teraz w iedno wfzyftko to, co okoliczności aż do tey pory ziawione możnym i koniecznym do uczynienia ukazuią. Trzy fą naynagleyfze obowiązki przed wami, z których każdy ieden drugiego za fobą wciąga, dwóch pierwfzych fkutkiem i konfekwencyą ieft trzeci. Daycie im całą uwagę. Siły woienne w celu konferwacyi fwoiey pomnożyć, to ieft pierwfzy; w tymże iedynie celu związek z Sąfiadem w Exyftencyi nafzey interefs fwóy maiącym uczynić, to ieft drugi; Konfyderacyą Narodową u tegoż famego i u fzych podwyżfzyć, to ieft trzeci. Pomniycie przebóg! iż kiedybyście fiły Kraiowe powiękfzaiąc i związek polityczny formuiąc, a obie to nie wdal-

ſzym, iak tylko właſney konſerwacyi zamierze przedſiębiorąc, kiedybyście mówię, obaczyli z którey ſtrony obcey, lub wyraźny odpor, lub naſzemiż właſnemi nie zgodami naſnowane przeſzkody, ſłużyć to Wam powinno, będzie za probierſki kamień do poznania ſię na iſtotnym Exyſtencyi Waſzey nieprzyiacielu. Daleko ieſzcze do tego Kraiowi Naſzemu, aby Maiątek ogólny wyſtarczał do podnieſienia ſił woiennych tak wielkich, iżby Rzeczpoſpolita właſną moc od wſzyſtkich obcych zamachów obronić ſię zdolną bydź mogła. Takowych ſił właſnych niedoſtatek przez nic inſzego nadſtawiony bydź nie może, iak przez rozſądny związek z ſiłami do konſerwacyi naſzey intereſſowanemi. (*) Ta ieſt iedyna prezerwa-

---

(*) *Lecz Autor możeż dobrym ſumnieniem zaręczyć za to. Daymy że ninieyſzy Gabinet Dworu tego ſamą ſię rządzi ſłuſzności i żądzą konſerwacyi naſzey. Lecz możnaż ſo-*

tywa, którą od tylu wiekow nayzdrowſza polityka dla ſłabſzych Kraiow wynalazła i nią całość ich utrzymuie. Spuſzczać ſię zaś całkowicie na obronę tey Potencyi, którą exyſtencya naſza intereſſuie, ieſt to nietylko dependować od wſzyſtkich, iakie ią ſamą zaſkoczą okoliczności, lecz nawet ieſt to przynoſić iey uprzykrzenie, a ſobie od niey wzgardę. Toć to podobno było źrzódłem do tych czas wſzyſtkich owych przykrości, które nas przeciwko iey

---

bie to obiecywać po przyſzłych czaſach? Przeſzłe nie dowodząż rzeczy przeciwney? Zagarnienie Kiiowa, Czerniechowa. Inflant, rozrządzenie Kurlandyą, i oſtatnie rozebranie kraiu, czyż poſzło z chęci konſerwacyi naſzey?— Wreſzcie każe ſię Autor obawiać w gorliwych krokach Narodu wielkiego niebeſpieczeńſtwa A możeż być więkſze nad to, którym grozi krok ten. Uzna to ſam pewnie z naſtępuiącey deklaracyi.—



tak mocno roziątrzyły. Gdy ona szacuie w nas obszerną lokalną przegrodę swoię od inszych mocarstw, zniża ten szacunek; i daie nam przykro to uczuć w każdym razie, kiedy w negocyacyach z sobą, nam ani wiadomych przymuszoną bydź widzi się czynić z siebie rozmaite ofiary, i całą siebie wystawiać dla samego tylko nas w całości zachowania, a to wszystko bez żadnego z nas samych do obrony własney uczęstnictwa. Lecz kiedy przestaiąc bydź cudzym ciężarem, staniemy się istotnemi własney całości stróżami, kiedy pomnożone Woysko nasze będzie zdolne choć pierwsze cudze wstrzymywać zapędy, i kiedy związek nasz przeświadczy sprzymierzoną tę Potencyą, iż zaymuiąc się sami własną obroną, pomocy tylko iey potrzebować będziemy, na ten czas zyszczemy u niey konsyderacyą i przez użyteczność spólną, i przez słuszny u niey wniosek, aby się w czasie drudzy o przymierze

znami nie ubiegali, i my sami abyśmy w odmianie związku większey dla siebie nie upatrzyli wygody.

Sed fugit interea, fugit irreparabile tempus.



III.

Deklaracya N. Krola Jmości Pruskiego Stanom Rzeczypospolitey na Seym walny w Warszawie zgromadzonym podana 12. 8bra 1788.

KU końcowi Miesiąca Sierpnia JPan Graf *de Stackelberg* Ambassador Rossyiski, niżey podpisanemu Urzędownie oświadczył, że Nayiaśnieysza Imperatorowa Jmość postanowiła, na blisko następuiącym Seymie zawrzeć z Królem i Rzecząpospolitą Polską Alians,



którego iedynym celem bydź ma bespieczeństwo i całość Polskiey, oraz iey przeciwko wspolnemu Nieprzyiacielowi obrona.

Niżey podpisany, Królowi Jmości Panu swemu to donioslszy, idąc za odebranym na to rozkazem, odpowiedział JPanu Graffowi *de Stackelberg*, że Nayiaśnieyszy Król iego, lubo czuły na poufałe, zamiaru tego odkrycie, nie może iednak nie oświadczyć, iż zważaiąc wszystkie z sąsiaduiącemi Potencyami trwaiące Traktaty, żadney takowego Aliansu nie widzi potrzeby. Gdyby iednak nowy dla Polskiey potrzebnym sądzony bydź miał Alians, iż Nayiaśnieyszy Król Jego, ofiaruie także odnowienie zdawna trwaiących między Prusami i Polską, i że pomyślność tego Sąsiedzkiego Narodu, tyle i niemniey interessuie J. K. Mość ile interessować może inne Mocarstwa.

Niżey podpisany tę daiąc odpowiedź przydał przełożenie niektórych pobudek,



dek, stosownie tak dopoznania nieużyteczności, iako też niebeśpiecznych skutków Aliansu w podwóynym wyrzeczonym zamierze, między Rossyą i Polską żądanego.

W tymże czasie Baron *de Keller*, Minister Króla Jmości w Petersburgu, odebrał rozkaz podobne Dworowi Rossyiskiemu, uczynić oświadczenie i przełożenie.

Gdy iednak Król Jmość; z zadziwieniem uwiadomiony zostaie, że Proiekt tego Aliansu, iuż od nieiakiego czasu w Polszcze był kommunikowanym i roztrząsanym, i że może bydź, iż przed Stanami na Seym zgromadzonemi teraz wznowionym zostaie. J. K. Mość postnowił oświadczyć przez następuiącą deklaracyą sentyment swóy, w materyi siebie i Polskę tak ważnie interessuiącey.

Jeżeli uproiektowany między Rossyą i Polską Alians, ma mieć za pierwszy cel zachowanie całości Polskiey, Król Jmość Pruski nie widzi w tym Allian-

ſie, ani użyteczności, ani potrzeby, ponieważ ta całość, oſtatniemi Traktatami zabieśpieczoną zoſtała.

Supponować nie można, że Nayiaśnieyſze, ani Imperatorowa Roſſyiſka, ani Jey Alliant Ceſarz Jmość Rzymſki, z ſtrony ſwey one nadwerężyć chcieli.

Trzębaby więc rozumieć, że Król Jmość takowego nadwerężenia ma zamyſł, a zatym przeciwko niemu ten obrócić Allians

Zna Nayiaśnieyſzy Pan niżey podpiſanego, iż względem iego zamiarów, tyczących ſię całości Państw Rzeczypoſpolitey, uſiłowano wrażać w umyſłach mniemanie, tak mało zgadzaiące ſię z Jego prawością i wſpaniałością, iak przeciwne godności Jego polityki, Jego Królewſka Mość wzywa dobrze myśliącey i oświeconey części Narodu Polſkiego świadectwa, że w ciągu Panowania ſwoiego, wſzyſtkie ſtarania Jego na to obrocone były, aby dobrą z Nim utrzymywał, przyiaźń, i iak nay-

lepſzę Sąſiedztwo, i że żaden krok Jego Królewſkiey Mości nie może tey prawdy wyſtawić podeyrzeniu.

Król Jmość Pruſki nie może przewieść na ſobie, żeby ſię nie proteſtował iak nayuroczyściey, przeciwko zamiarowi wſpomnionego Allianſu, ieżli obrócony bydź ma przeciwko J.K. Mości a w tym przypadku uważać go nie może, tylko iako wymierzony na zerwanie dobrey harmonii i dobrego ſąſiedztwa, przez nayuroczyſtſze między Pruſami i Polſką upewnionych Traktaty:

Jeśli ten Allians, użyty bydź ma przeciwko wſpólnemu nieprzyiacielowi, a pod tym haſłem rozumiana ieſt Porta Ottomańſka, Król Jmość z względów przyiaźni z Rzecząpoſpolitą Polſką, rozumie bydź ſiebie obowiązanym, naſtępną Jey uczynić reprezentacyą, że Porta Ottomańſka, zachowawſzy zawſze w ſpoſobie naywiękſzym pokoy Karłowicki, dawſzy oraz w całym ciągu te-



raźnieyszey woyny dowod, że kraie Rzeczypospolitey iak naywierniey ochraniała, skutki nayniebespiecznieysze stałyby się nieuchronnemi, tak dla Kraiów Rzeczypospolitey, iako też sąsiaduiącego Nayiaśnieyszego Króla Jmości Pruskiego, gdyby Polska wchodziła w związki, któreby dały pobudki Porcie do uważania w Polszcze swego nieprzyiaciela, i do wtargnienia w nią z woyskiem swoim do karności woyskowey tak mało przyzwyczaionym.

Każdy dobry i oświecony Obywatel Polski łatwo pozna; ileby trudno, i niepodobnym było obronić Oyczyznę swoię od nieprzyiaciela tak przyległego, tak licznego, i tak szczęśliwie woiuiącego.

Osądzi oraz, że takowym sposobem ci, którzyby Proiekt Alliansu przeciwko Porcie popierali, stawaliby się razem temi, którzyby Króla Jmości według brzmienia Artykułu VI. Traktatu w R. 1773. zawartego, uwalniali od gwarancyi ca-

łości Kraiów Rzeczypospolitey, ponieważ w tym Traktacie wyraźnie wyłączone są woyny między Polską i Portą Ottomańską.

Allians zatym między Rossyą i Polską uproiektowany, nieochybnie wciągnąłby Rzeczpospolitą bez żadnego celu, ani potrzeby w otwartą woynę z iednym z naylepszych teyże Rzeczypospolitey sąsiadem: ale niemniey z iednym z naystrasznieyszych nieprzyiacielem; tenże Allians odiąłby Rzeczypospolitey wsparcie i gwarancyą Króla Jmości Pruskiego nieokazuiąc iey lepszego, ani dostatecznieyszego.

Król Jmość Pruski, nie może więc bydź oboiętnym na Proiekt, tak nadzwyczaynego Alliansu, któryby groził, naywiększym niebęśpieczeństwem, nie tylko Rzeczypospolitey Polskiey, ale też własnym iego Polszcze, tak przyległym Kraiom, i który byłby nie ochybną przyczyną rozszerzenia ognia, woyny, i upowszechnienia iey klęsków.

Król Jmość Pruſki nie ieſt przeciwny, iżby Rzeczpoſpolita powiękſzyła woyſko ſwoie, i doprowadziła potęgę woyſkową, do ſtopnia większego upoważnienia, ale Król Jmość oddaie dobrym Obywatelóm Polſkim do rozważania, czyli w teraźnieyſzych okolicznościach, nie może kto na złe używać, iakiego bądź powiękſzenia woyſka, i wplątać Rzeczpoſpolitą, mimo iey woli w woynę, lubo zupełnie iey obcą, a przez to wciągać na iey Kraie nieprzyiemne ſkutki.

Król Jmość obiecuie ſobie, że Nayiaśnieyſzy Król Jmość Polſki, i Stany Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey na Seym teraźnieyſzy zgromadzone, zechcą wziąść na mocną uwagę, to wſzyſtko, cokolwiek J, K. Mość tu przekłada, iedynie w zamierze i przez pobudki nayſzczerſzey przyiaźni, i końcem prawdziwego wſpolnego dobra, dwóch Państw, przez nierozwiązany węzeł trwałego i wiecznego przymierza, tak

ściśle ſpoionych.

Spodziewa ſię niemniey Król Jmość Pruſki, że Nayiaśnieyſza Imperatorowa Jmość Roſſyiſka, zechce przychylić ſię do pobudek, tak ſprawiedliwych i zgodnych, z iſtnym dobrem Narodu Polſkiego, J. K. Mość doczekiwa, z zaufaniem, że z obu ſtron umorzoną zoſtanie myśl o Allianſie, nie tylko nie potrzebnym, ale zawſze dla Polſkiey niebeśpiecznym.

Jeżeli przeciw ſpodziewaniu chcianoby przyſtąpić do zawarcia wſpomnionego Allianſu, Król Jmość Pruſki podobnie ſwóy Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey ofiaruie Allians i odnowienie trwaiących między Pruſami i Polſką Traktatów.

Nayiaśnieyſzy Król Jmość rozumie bydź ſiebie w ſtanie zabeśpieczenia całości Rzeczypoſpolitey tyle, ile któregokolwiek bydź Mocarſtwo, a oświadcza, oraz czynić to wſzyſtko, co od niego dependować może, aby uwolnił



Prześwietny Narod Polski, od wszelkiey obcey oppressyi, a szczególnie od nieprzyiaznych, Porty Ottomańskiey kroków, ieśli Peześwietny Narod za iego iść zechce radą.

Gdyby, czego spodziewać się nie można, te wszystkie uwagi, i przyiacielskie ofiary znaleść nie miały mieysca; tedy Król Jmość Pruski w Proiekcie wspómnionego Aliansu, nie widząc iako Proiekt uformowany przeciwko sobie, Proiekt oraz do uwikłania Rzeczypospolitey w otwartą z Turkami woynę, i wystawienia przez nieochybne inkursye i kroki nieprzyiacielskie, nie tylko Państwo Rzeczypospolitey, ale nawet swoie własne, w tedy Król Jegomość Pruski, nie będzie mógł dyspensować się od tego, aby brał śrzodków, które roztropność brać radzi, i własna wyciąga konserwacya, na zapobieżenie zamysłom dla obu Państw tak niebeśpiecznym.



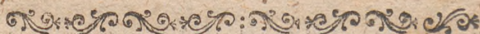
W nieſpodziewanym tym przypadku Nayiaśnieyſzy Król Jmość Pruſki, zapraſza wſzyſtkich prawdziwych Patryotów, i dobrych Obywatelów Polſkiey, do łączenia ſię z nim, a to końcem odwrócenia mądremi, i ſpólnemi śrzodkami, owych wielkich nieſzczęść i klęſków, któremi ich Oyczyzna grożoną zoſtaie.

Zabeśpiecza oraz Nayiaśnieyſzy Król Jmość Pruſki, że zechce dać Im wſzelkie wſparcie i iak nayſkutecznieyſzą pomoc, końcem utrzymywania niepodległości, i beśpieczeńſtwa Polſkiey.

W Warſzawie dnia 12. Października Roku 1788.

L. de BUCHOLTZ.





IV.

Myśli, uwagi i rady Patryotyczne względem ninieyſzych Kraiu Naſzego okoliczności.

POd czas, gdy ſtraſzne trzy Ceſarſkie Dwory, woynę krwawą i zaciętą wiodąc całey Europy na ſiebie pociągaią uwagę; gdy w ſtronie Północney, Szwecya Porty Alliantka pożar woienny aż w tak dalekie ſtrony rozſzerzą, i przez to Danią ſąſiada ſwego w woynę poniewolną pląta; gdy na Zachodzie Narod naylicznieyſzy, naymożnieyſzy, ale przez zbytki i ambicyą przeſzłych Rządzców ſwoich do oſtatniego przyprowadzony, ośmiela ſię z zadumieniem wſzyſtkich Części tey Swiata Kraiów, ſtanąć w brew przeciw ſwemu Samowładnemu Monarſze i onego przymuſza, do dzielenia z nim

Rządu Kraiowego: Kray nafz Oyczyfty ftaie fię wielkim Teatrem fcen nowych, i obraca na fiebie oczy wfzyftkich Europeyfkich mieszkańców. — Narod Polfki od wieków do bezczynności, nierządu i zaniedbania głównych intereffów fwoich przywykły; woyną domową i rozterkami ofłabiony; przemocą zgodną fąfiadów rozerwany i dziwnie w granicach fwoich ufzczuplony; gwarancyą potężną ieszcze w większy nierząd, bezczynność, niemoc i nie możność użycia fkutecznych środków na uleczenie wielkich fwoich chorób, na zawfze prawie w prawiony, iak gdyby Niebieskim iakim nagle ożywiony duchem, daie niepłonne życia znaki, ocuca fię, czuie wielką fwą niedolą, wftydzi fię zdeptania i znieważenia fwego, uznaie że ieszcze wielkim ieft Narodem, doświadcza fił fwoich, i chce probować wfzyftkiego, wfzyftkiego użyć, żeby był wolnym, nie podległym. Co za wielka równie iak



niespodziewana rzeczy odmiana / Kogoby z Polaków tè wspaniałe, te patryotyczne, całego Narodu nie interessowały zapędy? Kto ma bydź oboiętnym na tę przykładną zgodę, na tę powszechną serc iedność, na tę w obradach Seymowych niespracowaną czynność, którą dziś widziemy?

Wszystkie życzenia Narodu łączą się dziś z temi iego Wodzów usiłowaniami, każdy z Polaków tuszy sobie, że te Szlachetne wyboru Narodu zamiary, tak potężnie okolicznościami wsparte, nie będą daremne. Lecz mało na tém. Każdy z nas, kto tylko czuie, co iest bydź wolnym Polakiem, komu Oyczyzna miła, kto na tyle iey zniewag i pokrzywdzeń iest czułym, kto się na iuż iuż bliską Imienia Polskiego, a wieczną zgubę wzdryga, ten się powinien przykładać do tak wielkiego dzieła czym może, ten ręką, ów workiem, inny piorem i zdrową radą.— Wykonamy z naszey strony ten nayświętszy



i naypoważnieyſzy dobrego Obywatela obowiązek, i przełożemy co po długiey uwadze z dobrém Oyczyzny w niniey-ſzych okolicznościach bydź oſądziliśmy. Rzecz każda im z więcey ſtron i od więcey oſob ieſt uważana, tém bywa lepiey poznana, i dokładniey ſię wydadzą tak iey wady ieżeli ma iąkie, iak też przymioty.

Naywiękſzą do tąd Kraiu naſzego chorobą, z którey wſzyſtkie inne poſzły, co ią nad brzegiem ſamey poſtawiły zguby, była to wnętrzna ſłabość. Tey zaś było źrzódłem dawne dla Oyczyzny ſkąpſtwo Narodu, który nic prawie dla iey uzbroienia i zdolném woyſkiem opatrzenia dać niechciał. Lecz na koniec widząc, że na nic ſię nie przyda, ładować kufry w domu, który waląc ſię razem Pana i pieniądze zgniecie; że lepiey bydź ubogim ale wolnym, niżeli bogatym niewolnikiem; że łupy bogate i obſzerne, z których haniebną i niegodną ſiebie uczynił przed

lat 16. ofiarę, zamiast nasycenia chciwości Mocarstw, bardziey ią ieszcze zanęciły do dalszych zaborów, poprawia się z zadumieniem przeciwnych, a pociechę sobie przychylnych Narodów. Wszystkie Woiewodztwa zaleciły to usilnie swym Posłom na Seym ninieyszy, aby o znaczne pomnożenie woyska nalegali i potrzebne na to obmyślili podatki; Wszyscy niemal Posłowie, a ci z samych gorliwych i światłych złożeni Patryotów, niezmordowanie nad tém w raz z swym i Oyczyzny Oycem toż starszą Bracią Senatorami pracuią.

Jakoż iest się około czego krzątać, iest nad czém przemyśliwać. Pora która się do tego nadarzyła iest nader pomyślna. Ottomanin, którego dwóch naszych naypotężnieyszych Sąsiadów równym prawie iak nas mierziły okiem i Kraie iego bogate za łup swóy, który ich nie mógł chybić, poczytały, zebrał niesłychaną potęgę. Woyska ie-

go niezliczone i w oręż wszelki dziwnie opatrzone, wziąwszy sobie za cel tey woyny iedyny, zwyciężyć, albo zginąć, nie tylko wystawione przeciw sobie straszliwe Dworów Cesarskich obozy wstrzymuią, potykaią się iak lwy, i w swych ruinach grzebią się razem z nieprzyiaciołmi swemi; alè też wpadaią w ich Kray własny, co raz się w nim bardziey rozpościeraią, i strachem, boiaźnią, ieżeli Stolicy samey nie napełniaią, okazuią przynaymniey, że mogą się stać za iednèm przeciwnego losu skinieniem bardzo niebespiecznemi, a przeto pociągaią na siebie wszelką nieprzyiacioł swoich uwagę, odwracaią ią od wszystkich innych stron i obiektów mniey niebespiecznych.

Lez ta pora tak szczęśliwie i niespodzianie, a zapewnie iuż ostatecznie nadarzona, może bydź bardzo krótka. Należy zatèm natężyć wszystkich sił, nie zaniechać niczego, żeby iey użyć na zupełne uratowanie Oyczyzny i u-



leczenie, ieżeli nie wſzyſtkich, to przynaymniey głównieyſzych iey chorób.

Seymuiące Skonfederowane Stany, wzieły ſobie za cel ſwych Obrad dwa arcy ważne dla Kraiu obiekta. Pomnożenie woyſka do 100,000 głów i nałożenie podatków. Pierwſze bardzo ieſt łatwe, gdyż zawiſło od ſamey tylko decyzyi Zgromadzonych Stanów, którym iedno ieſt wydać Prawo, aby było 10,000. albo też 100,000. woyſka. Lecz obmyśleć podatki, nałożyć ie na wſzyſtkie Stany przyzwoicie, tak, żeby i wſzyſtko wraz z innemi Kraiowemi potrzebami miało doſtateczne opatrzenie, i Narod przez to nie był uciśniony, i do oſtatniego przyprowadzóny, to to ieſt ſęk, na którym ſię wſzyſtko zaſadza, i od czego zawiſło dobro lub też nieſzczęście Kraiowe.

W rzeczy ſamey, podatki, choć i wielkie, nie ſą nigdy ſzkodliwe dla Kraiu, aby tylko z ſtatyſtyczną roztropnością były nakładane i wybierane,

to

to ieſt, 1) aby były w proporcyi do dochodu Kraiowego, 2) aby z oſzczędzeniem iednych, nie uciſkały nadto drugich, 3) żeby ſię iak nayprędzey z Skarbu Publicznego wracały nazad do poddanych, i rozchodziły po kraiu.

1.) *Podatki powinny bydź w proporcyi do dochodu Kraiowego.*

Rzecz to ieſt pewna, iż Rząd nie może, ani powinien wybierać podatków, z oglądaniem ſię na maiątek poddanych, ale tylko na ich dochod, może bowiem kto mieć grunta obſzerne, ale puſte, dom wielki ale nie pomieſzkalny, towarów dość, ale nie ſkupnych, chcieć tedy z tego wyciągać podatki, byłoby to niesłuſznością i z uciemiężeniem właściciela. Przeciwnie wieś iaka niewielka, ale oſiadła w dobrym położeniu, w gruntach urodzaynych, maiąca laſy, ryby, młyny, może przynoſić daleko więkſzy dochod, niż kilka wſi innych dużych, ale nie maiących tego awantażu. Browar, z



którego pochodzi piwo Bielawfkie więkfzą czyni intratę właścicielowi, niż 10 innych nawet w Warfzawie, toż mówić o wielu innych rzeczach. — Już tedy rzeczą to ieft pewną, że nie na maiątek pozorny, ale na dochod Narodu wzgląd mieć trzeba, kiedy idzie o nałożenie podatków. Wfząkże iak to ieft pewna, iż fam dochod powinien bydź źrzódłem podatkowania, tak i to, że podatki powinny bydź w proporcyi do tychże dochodów. Prawodawcy tedy powinniż fię wprzód zapewnić o dochodach Narodu, i znaleść flufzną między niemi i podatkami proporcyą? Życzyćby fobie trzeba tego, ale fię w tém dokładności darmo fpodziewać. Żaden ieszcze rządca i ftatyfta nie potrafił dokładnie ocenić powfzechnego dochodu Narodowego, a zatém nigdzie iefzcze die mafz zachowaney flufzney między nim, a podatkami proporcyi.

Lecz gdyby dochod ten powſzechny mógł bydź dokładnie i zupełnie co do wſzyſtkich źrzódeł obrachowany, tedy mówię, iż dzieſiąta część iego, mogłaby bydź ſłuſznie, proporcyonalnie obrócona na podatki, i w ten czas podatki te z iedney ſtrony wyſtarczyłyby na wſzyſtkie potrzeby Kraiowe, z drugiey, iak żywo nie uciemiężałyby poddanych.

Wyſtarczyć mogą. Gdyż kto to może twierdzić, że roboty i zabiegi dla utrzymania porządku i beśpieczeńſtwa publicznego podięte, a pieniędzmi otaxowane i przez pieniądze reprezentowane (*) więcey wynoſzą niż 10ta część robot i zabiegów, które Narod

(*) *Trzeba dobrze raz na zawſze uważyć, iż dochody bądź iakie chcą nie ſą co innego tylko zarobkiem nadgrodą wielorakiey pracy, i roboty ludzkiey; gdzie tey niemaſz, niemaſz dochodów, millionowe dochody ſupponuią zawſze millionowe prace, zabiegi, które ie poprzedziły.*



podeymuie dla dogodzenia wſzyſtkim innym potrzebom wzaiemnym? Zważaiąc to co do liczby ludzi, widziemy, że ci, których Kray ma w ſłużbie ſwoiey, i których muſi utrzymywać, nie wynoſzą 10tey części Narodu. Prawda, że robota niektórych ſług Kraiowych drożey muſi bydź opłacana niż inne wſzyſtkie, których potrzeba do utrzymania ſię i życia poſpolitego. Tak n. p. utrzymuie Dworu, Miniſtrów i różnych cywilnych lub woyſkowych Urzędników, koſztuie wiele. Ale za to inne wyſługi i roboty, których Kray wyciąga, n.p. uſługi woienne daleko mniey koſztuią, niż inne roboty około poſpolitego życia. Zołnierz proſty daleko mniey koſztuie, przynaymniey podczas pokoiu, niż dziecie iakiego maiętnego obywatela.

Nie uciemiężałyby bardzo poddanych: aby tylko mieli ſię iakoś dobrze, o co między polorownemi Narodami, u których znayduie ſię iaka taka cyrkulacya,

nie tak trudno. Tam gdzie przy słabey pienięźney cyrkulacyi, ludzie zabiegaią się o naygłównieysze tylko życia potrzeby, tam, gdzie lud tyle tylko stara się mieć ziemnych i warsztatowych produktów, ile ich sam może pożyć, dochodów, w pieniądzach iest mało, i Narod nie może iak żywo dawać iotey ich części na podatki. Bo lubo Kray oddałby mu ie znowu, iednak ci, którzyby nie mogli w Kraiu zarobić na nie, cierpieliby wielki niedostątek, i ledwie by mogli utrzymać exystencyą swoię; a przynaymniey wielu musiałoby dać na podatki, to co iest koniecznie potrzebne do zyskania z ziemi, z warsztatów, nowych produktów, nowego dochodu, i do czego Kray nie ma nigdy żadnego prawa. (*)

(*) *Tu to trzeba dobrze zważyć, co stoi w Pamiętniku tegorocznym kar: 161—170.*



Dawnieyſzych czaſów, kiedy podatki w pieniądzach, dla ſłabey nader cyrkulacyi były, ieżeli nic wcale nie znaiome, to bardzo nie znaczne, znayduiemy ślady dzieſięcin, iako podatków od wſzelkiego zarobku. Teraz w Francyi podatek z gruntow, rzeczony *taille reelle des biens fonds* zmierza do 10tey części dochodów, lubo go wybieranie dla właścicielów, czyni ieſzcze uciążliwſzym. Podatek rzeczony *taille d'induſtrie*, obciąża wſzyſtkie inne klaſſy zarabiaiące narodu, także 10tym groſzem od 100. Do tego przybrane były potém 20ſty groſz ieden, 20ſty groſz drugi od ſta, (*Premier vintieme*, *ſecond vintieme*) a na koniec, *quatre ſous par livre du premier vintieme.* W Danii iuż od lat 19. wnieſiony ieſt podatek 10. od 100. z dochodow, który mieć mogą Urzędnicy i ſłudzy kraiowi, a nawet i Duchowni. Choć ci wſzyſcy maią raz na zawſze uſtanowione dochody i nie łatwo, przez



natężoną pilność mogą bydź pomnożone, a do tego nic oni nie zyſkuią choć kray podatki te znowu nazad między ludzi wraca — Angielſkie na dobra podatki po cztery ſzylingi od funt ſzterlinga wynoſzą po 20. od 100. i rozciągaią ſię do wſzyſtkich pewnych dochodów. W Hamburgu każdy obywatel podaie pod ſumnieniem wartość ſwego całego, dochod iaki przynoſzącego maiątku, i od niego płaci $\frac{1}{4}$. procentu (*) co z innemi potocznemi podatkami wynoſi prawie 10tą część dochodu. W Szląſku gdy wyciągniono z dobr dochody, nałożono na Szlacheckie 28. a na chłopſkie 32. procentu; który to podatek bardzoby był uciążliwym, gdyby taxowanie dochodów nie było tak względne, iż w rzeczy ſamey podatek ten wynoſi tylko 15. od 100. Wſzyſtkich wſpomnionych kra-

---

(*) *U nas* $\frac{1}{4}$. *procentu wynoſiłby* $7\frac{1}{2}$. *groſzy* $\frac{1}{2}$. *procentu. 15 gr: od sta.*



iach oprócz tych, są ieszcze akcyze, cła, czopowe i t. d. tak dalece, że można rachować do 30. od 100. co tam poddani z swych dochdów muszą opłacać do skarbu publicznego.

Atoli, choć poddani tak wiele opłacaią, nie trzeba iednak rozumieć, żeby to wszystko wchodziło do skarbu. Możnaby mówić, iż gdzie 30. od sta płacą poddani, tam wchodzi do skarbu ledwo 10–15. od 100. Smutna to iest dla Narodów, a iednak prawdziwa okoliczność.

W Anglii wybieranie 15. millionów szterlingów, kosztuie do 700,000. funt szter: które kray musi opłacać, a które iednak nie wchodzą do skarbu. W Francyi podług pospolitego zdania, ma się znaydować 2000. millionów gotowych pieniędzy, które choćby tylko 5. razy przez rok cyrkulowały, dałoby to dochod roczni narodowi 10,000. millionów liwrów Od tych ieżeli opłaca narod 600. albo 800. millionów liwrów,

rachuiąc w to zyſki generalnych arędarzów, wynoſi to dopiero 6. procentu od dochodu narodowego; choć iaki taki z dochodu ſwego prywatnego płącić muſi Królowi 30—40. od ſta. Tak to wiele zależy na ſpoſobie nakładania podatków, żeby ie naród opłacał łatwo i chętnie. W Francyi czuię każdy, że ieſt przeładowany podatkami, choć te w proporcyi do powſzechnego dochodu, nie ſą tak wielkie, iak w Anglii, Hollandyi i Pruſſach, gdzie także każdy czuie ich ciężar, ale nikt nie może narzekać, żeby odeymowały, iak w Francyi ſpoſobność do zarobku i opatrzenia ſobie nowego dochodu. W Pruſkich kraiach nawet, wybieranie podatków koſztuie 15—20. i 25. od 100.

Nie można tedy śpieſzyć ſię z tém zdaniem, iakoby wſzędzie zawſze i bez excepcyi dzieſiątą część narodowego dochodu, mogła bydź obrocona z łatwością na publiczne podatki. Za-



wisło to od żywości cyrkulacyi, łatwego między narodem zarobku, a osobliwie od sposobu nakładania podatków. W Polszcze naszey 5 od 100. dochodu byłoby dla większey części narodu bardzo ciężkiém podatkiem, gdyż tu większa część ludzi robi nie dla swego, ale dla cudzego zarobku i dobra.

Lecz niżeli podatek ma bydź nałożony na sam pewny dochod, lub na maiątek, z którego iest pewna intrata, iakże go dochodzić? Rzecz pewna iż na to nie masz dowodnego sposobu. Dla tego gdzie niegdzie rząd przestaie na przysiędze względem tego poddanych. W Hamburgu, iako się rzekło, każdy obywatel podaie sam pod przysięgą swóy maiątek, i płaci od niego $\frac{1}{4}$. procentu. W Hollandyi właśnie teraz, gdy to piszę, każdy obywatel poprzysięga, wartość swego maiątku, i oprócz innych downych podatków, płaci $\frac{1}{2}$. procentu. Zaś skarb daie mu

na ſiebie obligacyą płacenia mu od tego 4. od 100. Jeſt tedy to rozrządzenie raczey zaciągnieniem od poddanych długu na nagłe potrzeby kraiowe, niżeli nałożeniem nowego podatku.

Kiedy ſię mówi, o podatkach z dochodu, rozumie ſię przeto nietylko dochod z dobr, grόntów, ale też z penſyi, funduſzów, które mieć mogą oſoby w kraiu iakiegokolwiek bądź ſtanu, urzędu, poſſeſſyi, i takiego dochodu, że ieſt łatwę poznanię, przeto też i wybieranie iego może bydź łatwe, nie koſztowne. Podobnież mówić o dochodach z gruntów, których można doyść przez luſtracyę. Lecz iak można ciągnąć podatek z dochodu mieſzczan, rzemieślników i gminu proſtego? Mieſzczanie znakomitſi, Bankierowie, Kupcy, opłacaią iuż podatek z dobr, gruntów, domów, ogrodów, i na komorach celnych. Ubożſi właściciele domów opłacaią kominowe. Chłopi po wſiach płacą także podymne. Lecz na dochod

rzemieślnikowi i gminu mieyſkiego, iaki ieſt podatek? oto *Akcyze*.

Wiadomo, że *akcyze*; ieſt to podatek na to wſzyſtko, co do używania i żywności należy, i do miaſt ze wſiów bywa wprowadzane. Gdzie niegdzie, iako to, w Hamburgu nałożone ſą duże *akcyze*, tylko na mięſo, mąkę i gorzałkę. To prawda, że wybieranie ich na ów czas ieſt łatwe, i niepodlega wielkiemu oſzukaniu. Ale za to gmin proſty bardzo ieſt uciemiężony. Lepiey tedy *akcyze* rozciągnąć do innych żywności, a za to iak naymnieyſzy nałożyć na nie podatek, Zdaie mi ſię, że od pary kurcząt, kury, kaczki, kuropatwy, groſz 1 od gęſi 2. od indyka 3. groſze, od cielęcia 7.—15. groſzy od wołu zł: 2 – 3 od kopy iay 2. od garca maſła gr: 4. i tym podobne, byłyby iuż bardzo wielkim podatkiem.— Wſzakże kray z potrzeby odważaiący ſię na wprowadzenie *akcyzów*, bardzo oboſtrzyć powinien aby ſię przy

rogatkach mieyſkich żadne nie działy zdzierſtwa, i żeby akcyze nie były pretextem do drożyzny po miaſtach. Tam nakoniec tylko powinny bydź wnieſione gdzie miaſta ſą murami, lub rowami opaſane, i w których mieſzkańcy ſą liczni i iakoś maiętni. Inaczey więcey by ich wybieranie koſztowało, niżby ſame przynoſiły.

2.) *Podatki powinny bydź nakładane bez oſzczędzenia iednych, a więkſzego za to uciśnienia drugich.* Prawda reguły tey ſama w oczy wpada. Rząd kraiowy ieſt Oycem powſzechnym ſwych poddanych, w obkładaniu ich tędy, publicznem ciężarem, mieć powinien wzgląd tylko na ich ſił zdolność, nie zaś na oſoby, ſtan lub urząd iaki. Inaczey nie zachowałaby ſię owa proporcya między dochodami poddanych, wielu zniſzczałoby, a to na wielką całego kraiu ſzkodę Autor kſiążeczki *Zgoda i Niezgoda*, naywiękſze podatki radzi na Duchownych zwalić.



Rzecz pewna, że ci, którzy razem i z większą łatwością niż inni do znacznego przychodzą dochodu, a nie maią z prawa natury obowiązku opątrywania familii swoiey chlebem, ani łożenia kosztów na edukacyą dzieci, i którzy krwie nie przelewaią, ani nie podeymuią fatyg woiennych, więcey się cokolwiek przykładać powinni do dzwigania podatkowego ciężaru niż inni. Lecz cały ten prawie ciężar walić na nich, i przymuszać ich do dawania nie iuż części iakiey, ale wszystkiego niemal swego Duchownego dochodu, byłoby to srogością, nad którą znośnieyszaby była, każda niewola obca, niż tak uciskaiąca wolność. Cesarz nawet i Król Pruski, zostawili przy dobrach Duchownych, lubo z nich połowę dawać sobie każą intraty, i to podług taxy bardzo pomiarkowaney. Ta zaś taxa iak była raz ustanowiona, tak trwa nieodmiennie.—

Jeſzcze bardziey oſtrożność ta zachowana bydź powinna względem chłopſtwa. Wiadome ſą przykłady, iż Panowie zamiaſt opłacania ſami kominowego, podzielili go między ſwych poddanych. Tak, że chłopi w wielu mieyſcach płacą podatek od ſwych kominów i od Dworſkich. Podobnież z piſm wydanych z okazyi kſiążeczki wſpomnioney, *Zgoda i Niezgoda*, okazuie ſię, że lubo *ſubſidium Charitativum*, było nałożone na Duchownych wſie poſiadaiących, z których naturalnie ieſt intrata pewna, Panowie iednak przynaymniey niektórzy rozłożyli to na ubogich chłopów. Tak, że oni za to, iż ſą poddanemi Duchownemi muſzą opłacać przeciw woli prawa, dwoiaki podatek.

(3.) *Trzeba żeby podatki iak nayprędzey z ſkarbu publicznego wracały ſię nazad do poddanych, i rozchodziły ſię po kraiu.*



Tego można nayłatwiey dokazać przez takie rozrządzenie, żeby podatki były wybierane, nie co pół-roku, iak był dotąd zwyczay, ale co mieſiąc, iak ſię to dzieie w Pruſkich kraiach. Oprócz łatwości, daleko większey, wypłacania częściami podatku, Skarb będzie miał co mieſiąc ſpoſobność wydawania go nazad między podatkuiących różnemi kanałami. Powtóre: pieniądze wrócą ſię prędko między ludzi, kiedy zamiaſt wożenia ich wſzyſtkich do Warſzawy, będą zaraz po Prowincyach, co mieſiąc, za dyſpozycyami ſkarbowemi z kaſs partykularnych wydawane. Naywięcey zaś pomoże do wydania nazad pieniędzy przez podatki do ſkarbu wnieſionych, rozłożenie woyſka licznego po kraiu. Ten to ieſt dziſiay ſtatyſtyki zaſzczyt, iż za tak koſztowne, tak uciążliwe utrzymywanie woyſk licznych, potrafia nadgradzać, i czynić go dla kraiów użytecznem. Oprócz tego, że wiele fabryk, około potrzeb

woyſko-

woyſko dziwnie ſię pomnaża, i pieniądze do ſkarbu, przez podatki wnieſione, zaraz z niego na potrzeby woyſka wychodzą i rozchodzą ſię po kraiu. Nawet rząd kraiowy, może bardzo wſpomodz okolice iakie zapadłe, i dla niedoſtatku miaſt, rzek ſpławnych, i portów, nie maiące odbytu na ſwoie produkta, a zatém ani cyrkulacyi pieniężney, ſtawiaiąc w nich na Konſyſtencyą licznieyſze żołnierſtwo, aby w nich za gotowy groſz żyło i cyrkulacyą pomnażało. Jedném ſłowem, to ſzypkie, prędkie i częſte wydawanie ze ſkarbu pieniędzy przez podatki wnieſionych tak ieſt ważne dla dobra kraiowego, iż wſzyſtka maſſa pieniędzy znayduiącyh ſię w kraiu, może bydź raz na rok oddana przez podatki do ſkarbu, a kray tego nie poczuie, i w ſwych zabiegach, środkach o ſwoy dochod roczni, żadney przez to nie uzna przeſzkody.



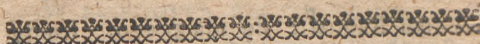
W niektórych kraiach akcyze, nie tylko do żywności, ale też i do wſzyſtkich potrzeb ludzkich wciągnione, puſzczaią w arędę Kompaniom iakim. Lecz uchoway Boże! żeby kiedy u nas do tego przyiść miało. Człowiek z chęcią uymuie właſney gębie ſwoiey, kiedy tego potrzeby wyciągaią kraiowe. Lecz gdy widzi, że partykularni drą go i bogacą ſię, pod pozorem potrzeb Publicznych, cierpieć tego nie może. Ztąd w Hollandyi roku 1748. powſtał bunt, który przymuſił rząd do znieſienia takich aręd i uſtanowienia ludzi celnych na ich mieyſce. Podobnież Rząd naſz kraiowy nie dopuści nigdy żadnego monopolium, choćby wielkie milliony obiecywało, iak n. p. monopolium na ſkóry, któreby zniſzczyło wſzyſtkie kraiowe garbarnie, iuż liczne i kwitnące, odięłoby chleb kilkunaſtu tyſiącóm familii, i zdrożyłoby niezmiernie produkt bardzo potrzebny, nie tylko dla wſzyſtkich ludzi, ale też oſobliwie dla

woyſka ſtanowić ſię maiącego. Kiedy kray ma opłacać wielkie podatki; powinno bydź w nim przynaymniey wolno każdemu robić, zarabiać, bawić ſię handlować, czym chce i co może, aby miał z czego dorabiać ſię, i opłacać podatki.

Tu ieſzcze należałoby przełożyć iak ſobie kray naſz ma poſtąpić, ieżeli uproiektowane podatki nie wyſtarczą, czego ſię obawiać trzeba, lub były zbyt uciążliwe na zaciągnienie i utrzymywanie woyſka 100,000 toż opatrzenie go wſzelkiemi potrzebami woiennemi. Lecz ſzczupłość mieyſca i czaſu nie dopuſzcza tego teraz. Dla tego odkłada ſię to, aż do przyſzłego mieſiąca.—







V.

Odpowież Skonfederowanych Rzeczypltey Stanów na deklaracyą Króla Jmości Pruſkiego zwyż na kar: 907 położoną.

NIżey podpiſani z wyraźnego rozkażu Króla Jmości i Stanów Rzeczypltey Skonfederowanych ninieyſzego Seymu, maią honor udzielić J. Panu *de Bucholtz* Posłowi N. Króla Jmości Pruſkiego, naſtępuiącą odpowiedź, ſtoſowną do ſentymentów Króla Jmości przełożonych w Deklaracyi pod dniem 12. Października R. bieżącego.

Samo dopiero wſpomnioney Deklaracyi czytanie podczas Seymowey Seſſyi dnia 13. Października przeięło zgromadzone Rzeczypltey Stany żywey i ſzczerey wdzięczności uczuciem, iaka ieſt winna wſpaniałemu ſpoſobowi

myślenia Króla Sąsiada, i przyiaciela, który zabeśpieczaiąc całość Polskiey wiarę w Soiuszach, osobistym wzmacnia zausaniem, i stwierdza powzięte od Narodu mniemanie, równie Go cnotliwym, iak potężnym głoszące Monarchą.

Proiekt Alliansu między Rossyą i Polską, gdy ani w Radzie nie iest, ani przed Stanami na Seym Wolny Zgromadzonemi, a związkiem Konfederacyi następnie złączonemi, nie był podany, nie wszedł w cel Aktu Konfederacyi teraźnieyszey, który Akt stosownie do woli ogólney Narodu i zgodne z propozycyami od Tronu podanemi, obraca wszelkie prace i usilności Seymuiących Stanów do pawiększenia Podatków i Woyska Rzeczypltey, nie w myśli nadał, aby mieć moc zaczepną, ale raczey aby obronną zasłaniać i utrzymywać taż Rzeczplta mogła swoię własność, i swóy Rząd wolny.

Gdyby zaś wtorze przedsięwziętey około rzeczonych celów Seymowey ro-

boty wprowadzona zoſtała propozycya i Proiekt iakiego Allianſu, wtedy Rzeczplta z natury ſamey obrad Seymowych obowiązaną będąc iawnemi w czynieniu ſwoim iść krokami, nigdy poſtępowania ſwego ukrywać nie może i niezechce, ſtoſuiąc ſię zawſze do niepodległości ſwego ſamowładztwa, do przepiſów roztropności, do Swiętych Prawa Publicznego prawideł i do winnych na przyiazne Króla Jmości Pruſkiego ſentymenta względów.

A kiedy wolą ogólna Narodu zawſze Prawa, i zawſze Publiczna, ſtała ſię duchem obrad ninieyſzógo Seymu, Zgromadzone Rzeczypltey Stany nie oddzielnie, ale raczey iednomyślnie z wſzelką przyłożą ſię uſilnością, aby wſpólnie w umyśle J. K. Mości ziednali ſobie chwalebny oświecenia i Patryotyzmu zaſzczyt.

STANISŁAW MAŁACHOWSKI.
Referend: Kor: Mar: Seym: i Konfed: Koron:
KAZIMIERZ XIĄZĘ SAPIEHA,
Gener: Alt: Litt: Marſz: Konfed: W. X. Litt:

VI.

Woyna Turecka.

(*ciąg dalſzy.*)

MIeſiąca przeſzłego, ſkończyliśmy byli na tém, że woyſko Ceſarſkie od Turków było przymuſzone do uſtąpienia z *Laſsmare* i z *Mehadyi*. Lecz potém daley ieſzcże Ceſarz z Korpuſem Wartenslebena muſiał ſię cofnąć. Nayprzód chciał on ſię utrzymaćpod *Karanſebes*, lecz gdy i tam widział, że Turcy górami zaſłonieni, nagle przeciw iego obozowi wſzyſtkę ſwą potęgę wywrzeć i dla niego bardzo niebeśpiecznemi bydź mogli, przeſzedł za rzekę *Temeſch*, i roztoczył ſwóy oboz między *Lugoſch* i *Temeſwarem*. Pozycya ta była nader mocna i zaſłaniała z tey ſtrony reſztę Bannatu tak, iż W.Wezyr nie mógł



ſię daley pomknąć w głąb kraiu, bez przypuſzczenia głównego attaku do obozu Ceſarſkiego, i otworzenia ſobie gwałtem dalſzey drogi. Lecz że to było niebeśpieczno, i w przypadku przegraney, Turcy w Bannacie nie mieli żadnego beśpiecznego ſchronienia, procz gór. w których naſtępuiąca zimna pora, przebywanie czyniła nie znośnem: dla tego W. Wezyr przez dwa tygodnie ważył ſię, ſam z ſobą, nie wiedząc coby miał począć. Obchodziły go także bardzo nowiny, które odbierał z Multan, Wołoch, i Bośnii. Wzięcie Chocimia, a z nim 182. harmat, między któremi 178. ſpiżowych prócz różney znaczney ammunicyi, dało wolne ręce Korpuſom Xia *de Koburg*, Generała *Spleny*, i Moſkalom pod kommendą Generałów *Sołtykowa i Elmpt* zoſtaiącym. Woyſka te podzieliwſzy ſię, iedne poſzły do Tranſylwanii dla wzmocnienia Generała *Fabris* przeciw Seraſkierowi, który ſię

tam coraz bardziey wdzierał; drugie zaś udały się prosto ku Wołoszczyźnie i zmierzyły do opanowania Bukarestu. Lecz że tam znaydowało się, oprocz milicyi Mawroieniego Xcia Wołoskiego, Korpus znaczne pod Kommendą Hana Tatarskiego i zbitego iuż po dwakroć Baszy *Nadyr*, przeto dla uczynienia tém większey dywersyi W. Wezyrowi, Hrabia *Komansów* udał się także ku Wołoszczyznie. To sprawiło, że Mavroieni Hospodar Wołoski wysyłał gońców iednego za drugim, żądaiąc pomocy od W. Wezyra. Toż samo czynili Bośniacy, którzy od *Laudona* ściśnieni, naprzykrzali się, żeby im przyśpieszył na pomoc, pokiby *Laudon* wszystkich pogranicznych zamków nie pobrał, a przeto do zawoiowania całey Bośnii szerokiey sobie nie otworzył drogi.

Jakoż tą boiaźń Bośniaków zdawała się bydź niepłonna W. Wezyrowi General *Laudon* Jak tylko wziął był sztur-

mem Dubicę, tak zaraz obrócił swą potęgę przeciw *Novi*. Jest to zamek także iak *Dubica*, nad rzeką *Unna*, która Kroacyą Cesarską od Tureckiey dzieli, leżący, nie wielki ale mocny. *Laudon* skołatawszy harmatami iednę część murow iego, przypuścił szturm dnia 13. 7bra. Ale Kroaci, którzy drabiny nieśli, porzucili ie w samym rowie i uciekli, gdy Turcy zaczęli do szturmuiących strzelać rzęsisto. Tu dopiero zaczęto nieustannym z harmat ogniem ieszcze bardziey mury kołatać, a na reszcie minami wielką w nich sprawiwszy ruinę, przypuścili Cesarscy szturm drugi dnia 3. 8bra, który im się udał. Turcy widząc, że iuż na ich rozwalonych murach harmaty rychtowano, prosili o kapitulacyą, i *Laudon* zezwolił na nię, chcąc tą wspaniałością odwdzięczyć Turkom za łaskawe obeyście się z Cesarskiemi przy Weterańskiey iaskini. Garnizon Turecki, który się dostał w niewolą w Novi, wynosił około 600.

głów. Procz kobiet, których było 663. i 419. dzieci, które wolno puszczóno. Harmat zastali Cesarscy w fortecy 40— *Laudon* zawsze czynny, uczyniwszy przyzwoite rozrządzenia względem naprawy Zamku zruynowanego, zostawił Gener: *de Vins* w Kroacyi Tureckiey, a zaś sam udał się ku Berbirowi czyli Tureckiey Gradysce.

Do tych wszystkich okoliczności przydać iefzcze trzeba, zbliżaiącą się porę zimną i dżdżystą, którey Turcy osobliwie Azyaci znieść nie mogąc, całemi kupami obozu odbiegli i przez Jańczarów, którzy im mięli przeyścia bronić, przerzynali się do domu. Nakoniec pafza niezdrowa sprawiła wielki mòr między końmi Tureckiemi, tak, że w tém mieśiącu do 6000. ich padło i tyleż Szpahów musiało czynić służbę piechotą.— To wszystko gdy zważał razem W. Wezyr, nie dziw iż się długo ważył, czy miał daley wstępnym boiem drogę sobie do kraiow Cesarskich otwierać; czy też nazad przeprawić się za Dunay i rozłożyć na zimowe kwatery woysko w swoim Kraiu. Na koniec to drugie, iako łatwieysze i pewnieysze obrał sobie. Jeszcze tedy od połowy mieśiąca Octobra zaczeli się Turcy pomału umy-



kać z Bannatu, i przeprawiać za Dunay: Cesarz zatém, który iuż był spodziewał się obleżenia Temeswaru, i do tego wszelkie uczynił przygotowania, poszedł znowu nazad z woyskiem z *Lugosz* do *Karansebes*, a potém i Mehadyą woyskiem swym osadzić kazał. Również Pansowa i Moldawa od Turków w przeszłym miesiącu opanowane, teraz było od nich opuszczone, i żołnierzem Cesarskim osadzone.

Tak tedy, nagły ten Turecki wylew nie trwał długo w Bannacie, i stateczna, a cierpliwa karność Europeyska, przemogła nakoniec Azyatyczną gwałtowną, ale nie karną popędliwość. Podobnież Turcy opuścili szlaki *Oitos i Vulkan*, (*) któremi byli do Transylwanii wkroczyli. Wszakże za to zgromadzili się w okolicy Belgradzkiey zkąd na wielkich czeykach ustawicznie przeprawiaiąc się Zemlin z wody attakuią, i sławną tamę tamteyszą zburzyć usiłuią.

(*) *W przeszłym miesiącu na k. 850. w wierszu 13 zamiast słowa z Bannatu czytać trzeba z Mołdawii, gdyż szlak* Oitos *iest między Mołdawczyżną i Transylwanią.*



To opuſzczenie z ſtrony Turków Banatu i Tranſylwanii, było w ſam czas dla Ceſarza, gdyż chłopſtwo tameczne od Turków poduſzczone, zaczęło ſię buntować, rozbiiać a nawet odważyło ſię w *Lugoſz* zrobić trwogę, iakoby Turcy iuż nadchodzili, a gdy mieszkańcy pouciekali, oni całe miaſto zrabowali. Wielu tedy z tych złońców pochwytać i śmiercią ukarać muſiano.

Moſkale przez całą tę kampanią na lądzie mało czynni, dotąd pod kommendą Xcia *Potemkina* Oczakowa, z wielkiem krwie przelaniem, bezſkutecznie dobywali. Kapitan Baſza, z znaczną potęgą przypłyniąwſzy w tamte ſtrony, ſtanął na kotwicach w pobliſkości, gotów zbliżyć ſię pod ſamę fortecę, gdyby widział, że Moſkale ſzturm walny do niey przypuſzczali.

Na Północy ſkutki woyny tey były oſtatnich tych dwóch mieſięcy nader oſobliwe. Król Szwedzki iak śpieſznie i nagle woynę z Moſkwą rozpoczął, tak ią prędko zawieſił. Woyſko Szwedzkie lądowe, nie znayduiąc w Finlandyi Roſſyiſkiey żywności potrzebney, muſiało z niey cofnąć ſię nazad do ſwego kraiu. Flotta zaś zaraz po owey akcyi 17. Li-

pca zamknięta w *Sweaburg* od Admirała Rossyiskiego *Greigh* dotąd z tamtąd nie może się wychylić; iak ani żaden okręt Szwedzki z ammunicyą lub żywnością, nie może się do niey dostać. Z drugiey strony Duńczykowie, na mocy dawniey zawartych traktatów, daiąc pomoc Moskwie, wtargneli pod kommendą Xcia *de Hessen-Kassel* przez Norwegią do Szwecyi, przy iednych zasiekach wzieli 700 Szwedów w niewolą i zaszli aż do *Gottenburga*, którego gdy chcieli dobyć, Król Szwedzki sam tam znayduiący się, za pomocą Rezydentów Angielskiego i Pruskiego, wyrobił sobie na tydzień zawieszenie broni, w nadzieię ułożenia punktów przedugodnich Traktatu zawrzeć się maiącego z Moskwą.—



VII.

Nowe przedsięwzięcie końcem rozszerzanie wiadomości geograficznych w kraiu naszym.

NIkomu nie tayno, iak iest potrzebna, iak człowieka dobrze edukowa-

nego, godna nauka Geograficzna. Składa ona dziś część nieposlednią dobrey edukacyi i bez niey wiele innych nauk i pięknych wiadomości obeyść się nie może. Gazet nawet samych czytanie, czy może bydź bez niey tak przyiemne i użyteczne, iak znią? Z drugiey strony i to iest pewna, że niedostatek pięknych i dokładnych kart Geograficznych bardzo iest na przeszkodzie rozszerzeniu się tey piękney nauce, Te które nam Włosi przynoszą i po ulicach rozpościeraia, nie są nawet wartę, dla swey niezgrabności i niedokładności kart Geograficznych nazwiska. Atlassy zaś Paryzkie, że kosztuią po 50. i więcey czer: zł: nie są iak tylko dla wielkich Panów. A do tego nie obeymuią w sobie wszystkich znaiomego świata Kraiów. Expedycya za tém Pamiętnika Histo-y: Politycznego. Ofiarnie *Publico* Atlas powszechny, którego piękność sztychu, dokładność i nader iasna, wygodna czytelność przechodzi wszystkie inne dotąd wydane. Składać on się będzie z 131. kart, co naysławnieyszych Autorów, i podług nayszacownieyszych originałów przekopiowane, wszakże z poprawieniem błędów, które się w originałach znaydowały. Między temi kartami znayduią się iuż i znaydować będą takie co

ich originały kosztowały po kilka luidorow; tu zaś choć originałom niczem nie ustępuią, owszem niektóre przenoszą, kosztować będą tylko kilka zł.

Z tego równie osobliwego iak kosztownego zbioru, wyszło iuż kart 50. których iako też i następuiących można dostać w Expedycyi wspomnioney Pamiętnika w następuiący sposob.

Każda karta na Hollenderskim papierze, osobno iak wyidzie kupowana kosztować będzie zł: $4\frac{1}{2}$. zaś na prenumeratę - - - - zł: 4.

Na papierze zaś pięknym i wielkim, ale nie Hollenderskim, każda karta na prenumeratę kosztuie zł: 3. zaś osobno zł: $3\frac{1}{2}$. Zaś nie trzeba prenumerować koniecznie na wszystkie karty, z których się ten wielki Atlas ma składać, ale dosyć będzie wziąść razem wyszłe iuż 50. kart i zaliczyć na 6 kart przyszłych, i to ponawiać za każdą razą iak się 6. kart odbierze.

Expedycya Pamiętnika Hist: Poli: na Ulicy Trębackiey Nro: 634. na drugim piętrze pod liczbą 18 —



PAMIĘTNIK
HISTORYCZNO=POLITYCZNO EKONOMICZNY.

Roku Siódmego Część XI.

LISTOPAD 1788.

I.*

Stan niniey∫zy woy∫ka lądowego Francuzkiego.

POtęga lądowa Francuzka ie∫t w proporcyi do ludności i dochodów ∫woich daleko mniey∫za od innych Europey∫kich mocar∫tw. Korpu∫a, które ią ∫kładaią aktualnie ∫ą te:

I. DOM KROLEWSKI.

Mai∫on du Roi czyli *Mai∫on Militaire du Roi* ie∫t przez Paną *St Germain* bardzo zmniey∫zone. Do tego Korpu∫u należą.

* *Ze materye ważne, a mogące intere∫∫owac w niniey∫zych okolicznościach, ∫amych nawet na∫zych Prawodaw: miey-*



A. co do Jazdy.

1. Cztery Kompanie Gwardyi, każda od 320. Gemeynów i 17. Oficyerów, zaczém cała Gwardya ma ludzi 1348.
2. Kompania *des Gendarmes de la Garde*, z Officyerami ma głów - 60.
3. Kompania *des Chevauix legers de la Garde* także - - - - - - 60.
4. *Gendarmerie*, osiem Kompanii, czyli Szwadron każdy od stu dziewiąciu Gemeynów i piąciu Officyerów a z Etat Maiorem całe Korpus - 960.

2428.

B. co do Infanteryi.

1. *Regiment des Gardes Françoises*: ma 6. Batalionów, z których każdy składa się z iedney Kompanii Grenadyerów i czterech Kompanii Muszkietyerów. Kompania Grenadyerów składa się z 6. Officyerów, 16 Un-

---

sce zabrały, przeto opis podroży do Sycylii choć także interessuiący, odkłada się do przyszłego Miesiąca.



terofficyerów i 86. Gemeynów: zaś Kompani Mufzkietyerów z 6. Offic: 18. Unteofficyerow 3. Kanonierów i 104 Gemeynów co wfzyftko z Etat Maiorem pod czas pokoiu wynofi głów - - - - 3855.

Podczas Woyny każdą Kompanią powiękfzaią 40. Gemeynami.

2. Regiment *des Gardes Suises* ma 4. Bataliony, 1. *Comp. generale*. 4 Kompanie Grenadyerów i 12. Fuzylierow. W Kompaniach Grenadyerów znayduie fię po 56. ludzi, i 4. Officyerów, zaś w *Comp. generale* 200. ludzi, między któremi 14 Officyerów; inne Kompanie maią po 175 ludzi, i 5. Officyerów: co z Sztabs Officyerami wynofi ludzi - - - - 2349.

Cała Gwardya piefza wynofi pod czas pokoiu - - - - 6204.

Zaś z Kawaleryą *Maison Militaire du Roi* wynofi - - - - 8632.

II. REGIMENTA POLOWE.

A. Infanterya.

Wſzyſtkie Regimenta Kawaleryi tak Narodowe iak Cudzoziemſkiego auktoramentu (wyiąwſzy Szwaycarſkie, które maią właſną ſwoię kompozycyą) ſkładaią ſię z dwóch Batalionów (*) a 10. Kompani, między któremi ieſt 1. komp. Grenadyerów, 1. komp. Strzelców, i 8 komp. Muſzkietyerów. Kompanie Grenadyerów i Strzelców maią po 6. Officyerów i 96. Gemeynów. Zaś Fuzylierów kompanie ſkładaią ſię z 119. Gemeynów i 6. Officyerów. Do tego przydać trzeba 20. głów Sztabu i 10. Officyerów nad kompletowych. Cały zatym Regiment ſkłada ſię podczas pokoiu z głów - - - - 1234.

1. Narodowych Regimentów 80. między któremi ieden z 4. Batalionów,

---

(*) *Sam tylko* Regiment du Roi *ma 4. Bataliony.*

a wſzyſtkie inne z 2. Batalionów: ogółem 162. Batalionów, 80. kompanii Granadyerów, 80 kompanii Strzeleckich, i 648. kompanii Fuzylierów, wynoſzą podczas pokoiu. 99954. ludzi

2. Niemieckich Regimentów 8. czynią 16. Batalionów, 8. komp. Granadyerów, 8. Strzelców i 64. komp. Fuzylierów, a zaś ludzi podczas pokoiu - - - - - 9872.

3. Irlandzkie Regimenta 3. ſkładaią ſię z 6. Batalionów, czyli 3 komp. Grenadyerów, 3. komp. Strzelców, i 24. komp. Fuzylierów co wynoſi głów. - - - - - - 3702.

4. Włoſkie Regimenta 2: 4. Bataliony; 2. Grenad: 2. Strzel: 16. Fuzylierów kompanie wynoſzą ludzi - 2468.

5. Regimentów Szwaycarſkich 11. każdy z 2. Batalionów, 2. komp. Granadyerów po 55 Gemeynów 13. Officyerów; i 16. komp. Fuzylierów, po 66. ludzi, między któremi trzech Officyerów. Przydawſzy 29. Oſob

Sztabu wynosi to na 1. Regiment 1199. ludzi, a na 11. Regimentów. 13145.

6. Małe *Corps de Montreal*: 4 Kompanie po 86 ludzi wynoszą głow 344.

Summa całey Infanteryi podczas pokoiu - - 129.485.

Zaś podczas woyny - 154,561.

B. ARTYLERYA SKŁADA SIĘ.

1. Z siedmiu Regimentów Altylleryi, każdy od 2. Batal. 20. komp. między któremi są 2. komp. *Sappeurs* 1. komp. Bombardyerów,, 14 komp. Kanonierów. Każda komp. liczy 4. Officyerów, 14. Unterofficyerów, 41. Gemeynów, co wynosi na cały Regiment 1500 głów, a na 7 Regimentów - - - - - 8260.

2. *Corps de Mineurs* z 6 kompanii, każdá maiąca 5 Officyerów 21 Unterofficyierów i 41. Minierów, ogółem 61. głów, a zaś wszystkie kompanie wynoszą - - - - - 402 głów

3. *Ouvriers*: 9. komp. każda z 4. Officyerów, 14. Unterofficyerów, 45. Rzemieślników; ogółem 65. głów, zaczém wszystkie 9. kompanii wynoszą - - - - - 585.

Summa całey Artylleryi podczas pokoiu głów - - 9247.

C. KAWALERYA.

Kawalerya składa się z 30. Regimentów i iednego Korpusu Karabinierów, każdy Regiment ma 4. kompanie, czyli szwadrony. Każda komp. liczy 6. Officyeorów 2. nadkompletowych, 22. Unterofficyerów i 82. Gemeynów, podczas pokoiu, a 140. podczas woyny, przydawszy do tego Sztab z 16. ludzi, wyniesie to na cały Regiment 456. ludzi. Zaczym 30. Regimentów wynoszą podczas pokoiu - - - - 13,680.

Korpus Karabinierów, składa się z 10. Szwadronów, czyli kompanii, podobnież mocnych iak u Kawaleryi; lecz Sztab ma 20. głów więcey; zaczém 10.



kompanii, każda po 114. ludzi, wynoszą ogółem głów - - - - - 1182.

Summa Kawaleryi - 14,852.

D. DRAGONIA.

Dragonia składa się 24. Regimentów, a Regiment z 4 Szwadronów. Kompozycya iest ta sama co w Kawaleryi: zaczym każdy Regiment liczy w sobie głów 456 a wszystkie 24. - 10944.

E HUZARY.

Regimentów Huzarów iest 6. równie mocnych iak u Kawaleryi, zaczym wszystkie 6. Regimentów wynoszą głów - - - - - 2736.

KORPUS STRZELCOW.

Francya utrzymuie 6. Regimentów Strzelców, w każdym są 4. kompanie konnych, 4 komp. pieszych, u Strzelców konnych każda kompania ma 24. Officyerów, to iest 24. własnych, i 8. nad kompletowych, a 83. Un-

terofficyerów i Gemeynów, ogółem 120. Zaś kompanie pieszych, maią po 6. własnych i po 5 nad kompletowych Officyerów. Podług tego w każdym Regimencie Strzelców iest 483 konnych, a 360. ludzi pieszych, ogółem 843. ludzi: zaczym wszystkie 6. Regimentów wynoszą podczas pokoiu 5058.

Tak tedy cała Jazda Francuzka wynosi podczas pokoiu - - - 42,837.
Piechota - - - 129,485.
Gwardya konna i piesza - 8632.
Całe woysko lądowe podczas pokoiu - - - 180,954. lu:
Zaś podczas woyny wynosi 223,446.

Całe woysko składa się z ludzi dobrowolnie zaciągnionych. Nayostrzeysze Prawa strzegą tego, żeby przy werbowaniu, żadne się gwałtowności i żadne zdrady nie działy. Każdy nowo zaciażny, ma 24. godzin czasu do namyślenia się, i iego kapitulacya musi



bydź od Sędziego mieyscowego napisana i podpisana (*).

Kapitulacya trwa osiem lat, i przestrzegaią iey nie odmiennie. Gemeynom i Unterofficyerom, ktòrzy służyli 24. lat daią mały znak orderu, który noszą na lewym boku.

Oprócz tego zawsze gotowego i z samych ludzi dobrowolnie zawerbowanych składaiącego się woyska, iest ieszcze 108. Batalionów woysk Prowincyonalnych, z ludzi popisanych w całym Kraiu. Zamiast werbowania, albo brania gwałtem do tey milicyi popisanych, wybieraią losem ludzi bezżennych, we wszystkich 32. Wielko-

---

(*) *Nic słusznieyszego, iak żeby zwyczay ten w wolnym Narodzie naszym był wprowadzony, i żeby przez to założyć tamę owym gwałtownościom i rozboiom, które się przy werbunkach tak często trafiaią, ale to ma się rozumieć kiedy kray nie iest w tak nagłey, iak teraz potrzebie woyska.*

rządztwach Francuzkich. Same tylko Powiaty leżące nad morzem, dla tego że wydaią marynarzòw, ſą wyięte od tego. Jak to wybieranie ludzi do milicyi nie ieſt uciążliwe dla Prowincyi, można ztąd poznać, że Lotaryngia z ſwey populacyi około 900,000. duſz wynoſzącey, daie tylko 4. Bataliony, czyli 2840. ludzi, a Alſacya z ſwych 600,000. przeſzło ludzi, daie tylko 2. Bataliony, w milicyi czas ſłużby ieſt wyznaczony do 6. lat, i co rok uwalniaią od niey ſzòſtego człowieka, a na to mieyſcę loſem innego z popiſanych ludzi wybieraią.

Każdy z wſpomnionych 108. Batalionòw ſkłada ſię z iedney kompanii od 110. ludzi Grenadyerów, i 4 kompanii po 150. ludzi Fuzylierów: zaczym z 710. ludzi, ktòre zawſze ſą w komplecie, i ſkładaią woyſko 76,460. głów wynoſzące. 104. kompanie Granadyerów (iakich ieſt w milicy wſpomnioney 108.) Podzielono na 13. Regimentów

nazwanych *Grenadiers Royaux*, które od ich uſtanowienia w R. 1744. miały zawſze tę ſławę, iż ſą czołem Francuzkiey Infanteryi, 188 Batalionów czyli 432 kompanii Filizyerów, ſą tak rozdyſponowane: 2. Bataliony z ſwemi, 2. kompaniami Grenadyerów formuią 1. Regiment *de Paris*, 14. Batalionów formuią 7. Regimentów Artylleryi, każdy od 1200. ludzi, które podczas woyny do Korpuſu Królewſkiego Artylleryi przyłączone bywaią i wzmacniaią go do 19000 ludzi.— 10 Batalionów formuią 5. Regimentów rzeczonych, *Regimens de l'Etat maior* — Dwa Bataliony z ſwemi kompaniami Grenadyerów, utrzymuią w podległości Wyſpę Korſykę.— Reſzta 80. Batalionów milicyi ſą przydane do 30. Regimentów Narodowey Infanteryi, iako Bataliony Garnizonowe; ale to tylko podczas woyny, i w tenczas Regimenta Narodowe polowe maią po 2100. lub 200. ludzi.

Podczas pokoiu woyſko Prowincyonalne, czyli milicya cały Rok bawi ſię w domu Rolnictwem lub robotą iaką. Tylko w Kwietniu zwołuią Bataliony na 8. dni, a Grenadyerów Królewſkich na 2. lub 3. tygodnie, kompletuią ie, muſztruią i potym rozpuſzczaią.

Podczas woyny ſiedmioletniey z Królem Pruſkim po dwa razy Bataliony Prowincyonalne złączono z reſztą woyſka i potyleżkroć zrekrutowano ie na nowo.

Wielka wada woyſka Francuzkiego ieſt ta, że Regimenta bywaią dawane młodym wielkim Paniczom, iak tylko maią 26. lat, i że Pułkownicy opuſzczaią ſłużbę, iak tylko zoſtaią *Marechaux de Camp*, czyli Generał Leytnantami, czego oni doſtępuią poſpolicie w 36tym lub 40. Roku wieku ſwego. Na tenczas Pan Generał choć bierze żołd, ſiedzi iednak cały czas w domu, i zapomina troche nauki woienney, którey był nabył iako Pułkownik. Wſzakże



nawet iako Pułkownik ieſt obowiązany do bawienia ſię przy Regimencie tylko 4. mieſiące na Rok.

Oſobliwy zwyczay woyſka Francuzkiego ieſt to uſtawiczne Kraiu obieganie, i prawie co roozna odmiana Garnizonów. Pretextem do tego ieſt, żeby ſię woyſko przyzwyczaiło do klimatów różnych, w których woyna może bydź prowadzona. Wrzeczy ſamey zaś podchodzi to ztąd, że iak Regiment, który ieſt choć dwa dni w marſzu, uſtaie żołd iego zwyczayny, i bierze ſwe potrzeby od Kommiſſyi do tego umyślnie urządzoney. Kiedy czaſem Miniſter Departamentu woyſkowego nagle potrzebuie pieniędzy, to poſyła Regiment iaki n. p. z Flandryi do Langwedoku, a że marſz ten trwa 5. lub 6. tygodni, przeto zoſtaie ſię Miniſtrowi nie mała ſumka w kaſſie, gdyż na tenczas generalny Kontroler cały ten koſzt podeymować muſi.



Wszyscy Francuzcy żołnierze prości są wskazani na bezżeństwo, w kompanii nie cierpią naywięcey iak trzy kobiet, dla utrzymania, iak mówią w woy-sku porządku, i uniknienia codziennych rozterków i zabóystw.

Inwalidów liczą zawsze do 10,000. z których iakie 1500 ludzi wielkich kaleków, mieszkaią w wielkim *Hotel des Invalides* w Paryżu; 6000. lub 7000. podzielone na kompanie, mieszkaią w Cytadellach i małych orteczkach, gdzie odprawiaią wartę, reszta żołd swóy trawią przy swoich krewnych.







II.

Stan i rozłożenie Woyſka Ceſ-ſarſkiego podczas pokoiu.

Stanowiſko.	*Infan:*	*Kawal:*	*Artyl:*	*Sum:*
1. W Czechach. (*a*)	44,450	6799 (*b*)	2985	54,234
2. Morawie i Szląſku	28,475	3903	2985	35.463

(*a*) *W Czechach stoi 14. Regimentów Infanteryi, każdy od 3175 ludzi, między któremi liczy ſię iuż ſztab z 37 oſob. Kapitanów 14. Kapitan Leytnantòw 4. Oberſztleytnantów 18. Unterleytnantów 18. Chorążych 8 Furyerów 18. Tamburów i Muzykantów 36. Fayfrów 20. Cieślów 20. ogółem 191 ludzi Zaczém każdy Regiment Ceſsarſki Infant: liczy w ſobie ludzi do boiu 2984.*

(*b*) *Kawalerya w Czechach ſkłada ſię z 2. Regimentów Karabinierów (po 1448 ludzi) z 2. Regimentów Dragonii (po 1173.*



3. w Gall: i Bukowi:	Piech: 7218	Jazdy 105,28 (c)	Artyl: —	Summa 17746
4. We Włoszech.	4430	——	——	4430
5. W Niderlandzie.	11881	1059	—	12940
6. W Austr: Styryi Karyntii &c:	50800	—	2985	53785
7. W Węgr: i Transyl:	76,142	21734	4740	102,666
Summa woyska Podczas pokoiu.	223,546	44,023	13,695.	281264

Zaś podczas woyny, że Regimenta Infanteryi składaią się z 4570. ludzi, a Kawaleryi z 1680. ludzi i więcey, przeto na tenczas wynosi Infanterya z rezerwą - - - 309,781. ludzi.

1173 ludzi) i 1. Regimentu Huzarów Wurmzera, z 1558 ludzi.

(c) Sama Galicya żywi teraz ¼ część całey Kawalery Austryackiey.



Kawalerya	- - - - -	52.741.
Artyllerya	- - -	13.878.
Całego woyſka podczas woyny.		
Summa	- - -	376,410.



III.

Stan i rozłożenie ninieyſze woyſka Pruſkiego.

Pięć Regimentów Artylleryi, z których 4. ſtoią w Berlinie, a piąty w Szląſkn, wraz z 4 kompaniami tu i owdzie rozſtawionemi, wynoſzą głów - - - - 10,460.

1. W Marchii Brandebugrſkiey

	Infan:,	Kaw:	Summa.
Znayduie ſię	41,455 (a)	3996 (b)	45.459

(a) *W 18. Regimentach, między któremi Regiment Gwardyi liczy ludzi 3310 pięć kompanii Kadetów, zawieraią oſob 300. i 3. kompanie inwalidów, oſob 420*



2. w Magde: i Halberſztadzie	16,632	3440 c)	200,72.
3. w Pomeranii	11,750	7646	19,396.
4 w Pruſſach Wſchodnich	21,050	8389	29,436.
5. w Pruſach Zachodnich	11,052	3200	14 252.
6. w Weſtfalii	13,088	—	130,88.
7. w Szląſku	38,217	12,434	50651.
Summa	163,714	391,02	202,806 l.

Proporcya Pruſkiey Kawaleryi do Infanteryi ieſt iak 1. $4\frac{1}{5}$.

Zeby utrzymywanie tak wielkiego woyſka w tak ſzczupłym kraiu nie ſzkodziło rolnictwu, ſtara ſię rząd, aby do połowy ſkładało ſię z cudzoziemców.

---

wſzyſtkie zaś inne Regimenta Infanteryi trzymaią głów poſpolicie 2210.

(*b*) *Między któremi Gwardyi konney ieſt* 520 *głów, Strzelców konnych 156.* Gens d'armés *860. ludzi, i Regiment Huzarów niegdyś* Ziethena, *teraz* Goltza *z 1600. ludzi.*

(c) *W 1. Regimentach Karabinierów po 860. ludzi.*

Ci zoſtaią zawſze przy garnizonach i pilnuią ſłużby, reſzta zaś, to ieſt Narodowi żołnierze biorą poſpolicie urlop na 10. mieſięcy, rozchodzą ſię do domów i tam pomagaią robić innym pracowitym klaſſom, zarabiaią ſobie cokolwiek, a przytém biorą część iaką żołdu ſwego.

Każdy Pruſki Regiment ma ſwóy kanton, to ieſt okolicę pewną, w którey ſię rekrutuie, i poſpolicie w tymże ſamym kantonie ſwoim, albo bliſko niego ma ſwoie ſtanowiſko. Przez co nie tylko w potrzebie łatwo przychodzi woyſko zbierać, ale też rodzice maią nie daleko ſynów ſwoich, i ci bliſko maią chodzić do Regimentów ſwoich — Od werbunku poniewolnego za nin:ey-ſzego Panowania w Pruſiech, wyięci ſą ci:

1. Szlachta. 2. Berlinczykowie. 3. Potsdamſcy mieſzkańcy. 4. Obywatele miaſta Brandenburgu 5. Synowie Predykantów. 6. Abſzytowani. 7. Cudzo-

ziemcy. 8. Starzy Koloniści. 9. Synowie Kolonistów. 10. Należący do innych Kantonów. 11. Słabi i przeszło 40. lat maiący. 12. Niesposobni i niedołężni. 13. Zegarmistrze. 14. Postylionowie. 15. Zydzi.



IV.

Stan ninieyszy Woyska Angielskiego i Rossyiskiego.

W Anglii, choć tako wolność swoię Narodową zazdrośney, i Królom swoim niedowierzaiącey, a od Narodów obcych morzem oddzieloney, i straszną potęgą morską zasłonioney; iednak dziś znayduie się tam potęga lądowa dosyć znaczna. Składa ona się:

Z dwóch Szwadronów Kawaleryi do Gwardyi Królewskiey należącey.



— Dwóch Szwadronów Grenadyerów konnych, także do Gwardyi należących.
— 3. Regimentów Dragonii, także do Gwardyi należących.
— 4. Regimentów Kawaleryi.
— 19 Regimentów Dragonii.
— 84 Batalionów Infanteryi.
— 4. Batalionów Artylleryi.
I 36. Kompanii Inwalidów, toż Indzinierów.

Kompozycya Regimentów Angielſkich ieſt taka.

U Kawaleryi — Jedna *Troop* liczy w ſobie 31. ludzi. Trzy *Troops* u ciężkiey Kawalery i Dragonii, a 2 *Troops* u lekkiey Jazdy, ſkładaią ieden Szwadron.

Większa część Regimentów Kawaleryi, ſkładaią ſię tylko z dwóch Szwadronów, trzy tylko Regimenta maią po 3. Szwadrony; a ieden to ieſt Regiment 17. ma 4. Szwadrony. Zaczém w Anglii Regiment;

Z 2. Szwadronów ma ludzi - 186.
Z 3. Szwadronów . - 279.
Z 4. Szwadronów u lekkiey iazdy 248.

W Infanteryi 10. Kompanii formuią 1. Batalion, z tych iedna ieſt zawſze Grenadyerów. — Kompania Narodowa ſkłada ſię z 30 ludzi, zaś auktoramentu Cudzoziemſkiego z 50. ludzi. Zaczém w pierwſzey Batalion liczy w ſobie ludzi 360. zaś w drugiey 500. ludzi.

Większa część Regimentów Angielſkich ſkłada ſię tylko z 1. Batalionu, wyiąwſzy pierwſzy Regiment Gwardyi pieſzey, który ma 3. Bataliony, toż kilka innych, które ich maią po 2. Z tego znać, że w Anglii bardziey ſtoią o to, żeby było więcey woyſka na papierze, niż w iſtocie ſamey, choć bowiem liczą 74 Regimentów Infanteryi i 14. Regimenaów Kawaleryi, (oprócz Gwardyi konney) iednak to nie wynoſi więcey, iak 12. Regimentów Infanteryi, i 6—7. Regimentów Kawaleryi w



woyſku Ceſarſkim lub Pruſkim. A iednak woyſko to choć tak ieſt ſzczupłe (gdyż podczas pokoiu ledwie wynoſi 60,000) iednak z większą przychodzi trudnością rekrutowanie iego, niż w ktorym Kraiu Europeyſkim. Pochodzi, to ztąd, iż tam zaciąganie ludzi do woyſka ieſt wcale dobrowolne, a zaś płaca ieſt taka, iaka była za Wilhelma III. przed 200 lat, to ieſt 6. ſztuberow na dzień. Ze zaś w Anglii drogość na woyſko ieſt teraz 4. razy większa, niż przed dwiema wiekami, przeto ſtan żołnierza Angielſkiego ieſt tak biedny, iż nikt przy zdrowym rozſądku nie chce iść do żołnierzy.

Daleko inaczey dzieie ſię w Moſkwie.

Woyſko Roſsyiſkie Roku 1780. ſkładało ſię z 331,991. ludzi, to ieſt:

Gwardya Ceſarſka -	16,408 lud:
Inſanterya polowa czyli regularna - - -	121,302.

Infanterya Garnizonowa czyli milicya	- - -	90,836.
Kawalerya regularna	- - -	63 316.
Milicya konna	- - -	8430.
Milicya morſka z Officyerami i Maytkami	- - - - -	20,239.
Summa	-	331,991.

Nigdzie zaciąganie woyſka nie przychodzi z taką łatwością iak w Moſkwie. Przez konſkrypcye bowiem co 25. lat ponawiane, Rząd dowiaduie ſię dokładnie o liczbie chłopow, pogłowne opłacaiących. Tak n. p. teraz znayduie ſię tam chłopow 8,300,000. Gdy więc rząd chce pomnożyć woyſko, nakazuie żeby od 100 chłopow wybrano 1. 2. lub 3 ludzi, ktorych ſame gromady wybieraią i przyſtawiaią, a to bez żadnego dla rządu koſztu i zatrudnienia.





V.

Porównanie wydatków, na 100,000. woyſka w Kraiach wyżey wſpomnionych —

1 WOyſko ſtawſzy ſię dziś iednym z nayważnieyſzych obiektów ſtatyſtyki, i godnym wielkiey Rządu Kraiowego uwagi, ſłuſzna rzecz, żeby wpływaiący, lub maiący kiedy wpływać do rządu, obiaśniali ſię względem koſztów, których wyciąga woyſka utrzymywanie. Z tąd bowiem łatwo można w nieść, co to woyſko może koſztować w Kraiu Naſzym i iakie trzeba będzie tym końcem nałożyć podatki, lub inny iaki dla niego obmyśłeć funduſz. Zachowuiąc tedy ten ſam porządek, którym opiſywaliśmy dotąd woyſka różnych Kraiów, obaczmy nayprzód, co 100,000. woyſka koſztuie w Francyi.

Pan *Neker* w ſławnym ſwoim dziele *Sur l'Administration des finances de la France Tome II. p. 4to.* twierdzi, że 197,000. (to ieſt bliſko 200,000) woyſka w Francyi, koſztuie na Rok podczas pokoiu przeſzło 124 milliony liwrów, czyli 186. millionów złł: naſzych. Zaczém 100,000 woyſka koſztuie tam 93. millionów złł: Polſkich. Pan *Neker* nie rachuie koni w całym woyſku Francuzkim, iak tylko 30,000. zaczém Kawalerya Francuzka ma proporcyą do Infanteryi iak 1:6½., a iednak woyſko to koſztuie tak wiele. Pan *Neker* podał prawda różne ſpoſoby zmnieyſzenia expenſy na woyſko, oſobliwie przez redukcyą gaż Generalſkich i Officyerſkich. Jednak trudno ſię ſpodziewać, żeby utrzymywanie 100,000. woyſka miało tam koſztować, mniey iak 70. millionów złł: Pol.

2. Woyſka Ceſarſkiego, utrzymywanie i opatrywanie wſzyſtkiemi potrzebami, na Rok koſztuie podług zdania



ludzi rzeczy świadomych i wiary godnych, naymniey 30. millionów złł: Cesarskich: to iest około 130 millionów złł: Pol: a to podczas pokoiu. Gdyż podczas woyny, iako n p. podczas ninieyszey Tureckiey, iedna kampania od początku Maia, do końca Listopada, kosztować może prawie tyle drugie. Dzieląc tylko na 300,000. woyska regularnego (gdyż milicya Kroatów podczas pokoiu nic prawie nie kosztuie) owe 130, millionów złł: to na 100,000. woyska wypadnie około $43\frac{1}{3}$. millionów. Albo ieżeli 10. millionów obrócone będą na Artylleryą, werbunki, prochownie, iako na arsenały i magazyny, to na 100.000. woyska zostaie spełna 40. millionów.

3. Coby kosztowało w Prusiech utrzymywanie woyska 100,000. przez rok nie można wiedzieć tak dokładnie A-le sławny *Risbek* Sekretarz i Konsyliarz Gabinetowy Elektora Moguncкiego, w opisie swoim Państwa, Niemieckiego

twierdzi w Tomie II. k. 133. że 200,000 woyſka koſztuie w Pruſiech około 20. millionów złł: Ryńſkich, czyli 80. millionów złł: Poll: Sławny *Schlözer*, który znalazł ſpoſób, przez utrzymywanie korreſpondencyi w całey prawie Europie z ludźmi do Gabinetów wſtęp maiącemi, dociekania okoliczności nay-taiemnieyſzych różnych Kraiów, twierdzi w Części IV. ſwych liſtów ſtatyſtycznych, że utrzymywanie woyſka 200,000. przez rok, koſzſztuie Króla Pruſkiego z górą 12 millionów talarów. Zaczém ſłuſznie można wnoſić, że i tu 100,000 woyſka, choć przy tak wielkiey oſzczędności i dokładności Pruſkiey, koſztuie rocznie około 40. millionów złł: naſzych.

4. Sama tylko Moſkwa ieſt tak ſzczęśliwa, że iey woyſko daleko mniey koſztuie, niż wſzyſtkich innych poloro-wnych Europeyſkich Kraiów. Ze na werbowanie ludzi, z przyczyny wyżey dotkniętey, nic nie expenſuie,

ma wszystkie materyały potrzebne do woyny, żywności bardzo tanie, ludzi przestaiących na lada czém, i na żołdzie małym, przeto, woyska 100,000. kosztuie w Moskwie połową mniey, niż nawet w Austryi lub Prusiech, iak się to okaże z następuiących dowodów.

Podług Etatu podpisanego od nienieyszey Imperatorowey Roku 1762. cały Regiment Infanteryi z 2093 ludzi, kosztował na tenczas 344,73. ruble, 8. kopeyków. Na wozy i konie Regimentowe rachowano na ten czas $1131\frac{1}{2}$. Rublow, choć ieden Regiment potrzebuie tam 51. wozów, czyli kibitek i 155. koni Zaczém Regiment cały z wozami i końmi kosztnie nie więcey iak 36,713. Rublów, czyli 256,991. zł: iednak oprócz broni, munduru, ammunicyi i Artylleryi. Gdyż kiedy przyidzie erygować w Moskwie nowy Regiment Infanteryi i opatrzyć go harmatami, bronią i wszystkiemi potrzebami polowemi, zwykło to kosztować 407,706

Rublow 96 kopeyków. Zaś gdy iuż Regiment ſtanie i będzie opatrzony we wſzyſtko, nie daie Skarb więcey, na mundur, poprawę broni, zakupienie nowey, na ammunicyą i inne potrzeby Regimentowe, iak tylko 14,340. Rublów 97. kopeyków, czyli 100.380. zł:

Które złączywſzy z owemi 140 991. złł: będzie ſię miało ſummę zupełną 251,371. złł: które koſztuie Regiment do boiu gotowy, z 20,93. ludzi złożony, w harmaty, różną inną broń, i wſzyſtkie woienne potrzeby opatrzony. Zaś ieżeli liczbę tę oſtatnią przez 50. pomnożemy, wypadnie ſumma 12,558,558. złł: ile koſztuie na rok 100,000. woyſka w Moſkwie. Choćby też nawet 100,000. woyſka w Moſkie koſztowało $2\frac{1}{2}$. millio: Rubłow iak wſpomniony *Schlœcer* na innym mieyſcu twierdzi, ieſzcze by to iednak było daleko mniey, niż w innym iakim Kraiu Europeyſkim.

Teraz należy zobaczyć, wieleby też mogło kosztować, u nas 100,000. woyska, które sobie Narod zamierza trzymać odtąd w gotowości. Wiadomo iż 17,000. woyska, ile go teraz ma się znaydować w Koronie i Litwie, kosztuje blisko 10. millionów.

Rzecz pewna, iż utrzymywanie tey garstki woyska przychodzi Rzepltey tak drogo, iak ledwie gdzie wEuropie. 2000. ludzi, które ze wszystkiemi do woyny potrzebami nie wyciągaią w Moskwie więcey iak 350.471. złł; a w Prussach także z potrzebami wszystkiemi około 600,000. złł: u nas kosztuią 588,235$\frac{5}{17}$. złł: Gdy tedy w tey proporcyi mianoby expensować na 100,000. woyska, toby to bez harmat, broni i ammunicyi kosztowało na rok 58.823.585. złł: Lecz że woysko to ma bydź naybardziey pomnożone w ludziach do boiu, nie zaś w Sztabie i Officyerach, którzy teraz połowę prawie biorą płacy woyskowey; przeto spodziewać się trzeba, że

od

od ſummy dopiero wſpomnioney bardzo dużo odpadnie.

Wiadome ſą różne proiekta świeżo względem pomnożenia woyſka wydane. Po większey części podchlebiaią one Narodowi, i obiecuią, że 100,000. woyſka nie będzie więcey koſztowało iak 26—30. millionów. Zważaiąc iednak różne okoliczności, można prawie ledwie nie zgadnąć wprzód, że albo te 100,000. będą tylko co do zupełney liczby na ſamym papierze, albo też, ieżeli woyſka tego ma ſię znaydować wſpomniona liczba koſztować będzie do. 40. millionów. W rzeczy ſamey w Pruſiech, gdzie taka oſzczędność, oſtrożność i uważny przemyſł w wydatkach panuie, na iaki ſię tylko dowcip ludzki mogł zdobydź kiedy; gdzie woyſko opatruią potrzebami z magazynów Kraiowemi produktami napełnionych; gdzie rozum z doświadczeniem długiém przeſilaią ſię na to, żeby wſzyſtko czego tylko woyſko potrzebuie,

było w Kraiu, w gatunku iak naylepszym, a dało się kupić iak naytaniey iednak 100,000. woyska kosztuie około 36-38. millionów; iakże można sobie podchlebiać, żeby u nas miało kosztować mniey, gdzie niemasz dotąd ani broni, ani prochow, ani kraiowego ołowiu, ani nawet tyle sukna, żeby nim można odziać wspomnioną liczbę woyska, lecz wszystkie głowne iego potrzeby muszą bydź z zagranicy, a przeto drogo kupowane.

Wszakże ma się to rozumieć, ieżeli rzeczy zostaną w takim stanie iak teraz, i względem płacy, toż innych okoliczności woyskowych, żadne nie zaydą reformy. Pewna bowiem rzecz, iż gdyby płaca za służbę woyskową mogła bydź umnieyszona, i gdyby niektórym wydatkom ludzi woyskowych zagrodzono drogę, tedy koszt na utrzymywanie woyska mogłby bydź daleko mnieyszy, niż się powiedziało.

Co ſię tycze zmnieyſzenia płacy, widoczna, iż proſtemu żołnierzowi nic niąc nie można. Owſzem ludzkość i ſłuſzność okazuie, iżby mu iey trzeba pomnożyć. Officyerom także aż do Maiora *incluſive* trudno zmnieyſzyć płacy, widziemy bowiem, że ta dobrze iż wyſtarcza na przyſtoyne ich pożycie. Lecz Obywatele znaiący ſię lepiey na tém, niż ia, niech zważą, czyby płacy tey nie można dużo zmnieyſzyć wſzyſtkim wyżſzym Urzędnikom woyſkowym, zacząwſzy od Oberſztleytnantów aż do Hetmanów. W rzeczy ſamey ieſt to nieſzczęście dla kraiu, mówi P. *Neker* i ia z nim, że im ludzie piaſtuią wyżſze Urzędy, tym oni większą za to biorą zapłatę, choć nie robią, nie pracuią więcey iak niżſi Officyerowie. Czyż ſam honor i zaſzczyt przełożeńſtwa nad wielu tyſiącami ludzi, nie powinien ſtać ludziom, którym honor milſzy nad wſzyſtko, za nadgrodę pieniężną? Tym to zaś ieſt rzecz ſłuſzniey-



ſza, iż Urzędnicy pierwſzey rangi bywaią to ludzie wielkich doſtatkow, a przeto mogliby Oyczyźnie na wyſokich Urzędach ſłużyć za mierną zapłatę, zwłaſzcza kiedy ta miła i droga matka, ieſt tak biedna i uboga, iak naſza. Nic nie waży ten zarzut, iż Hetmani, Generałowie i Szeffowie maią expenſa wielkie, muſzą ſtoły trzymać i t. d. Bo na expenſa ſłuſzne powinien kray doſtarczać. Zaś o ucztach, aſsamblach, nie powinien kray wiedzieć.

Jeſt to uwaga wielu rozſądnych Officyerów naſzych, iż mundur woyſka Polſkiego dalekoby mniey koſztował, gdyby był nie koloru czerwonego, ale błękitnego, białego lub innego. W Kraiu robią takie ſukna w innych kolorach, iżby ie Officyerowie noſić mogli, ale na czerwone mundury, muſzą brać koniecznie ſukna zagraniczne, które wiele koſztuią.— Podobnież wieleby ſię oſzczędziło, gdyby zwyczaiem Auſtryackim i Pruſkim uſtanowiono ſa-



bryki na broń różną, na obowie, mundury, po Prowincyach gdzie żywność i materyały są tanie, a gdzie do tego domy Po Jezuickie prożne, daią sposobność.— Inne uwagi opuszczaią się, gdyż same przyidą na myśl światłym czytelnikom. Dla mnie dosyć tu było nie które namienić.



VI.

Pisma Dyplomatyczne zaszłe między Seymuiącemi Stanami N. Rzepltey i Ministrami Dworów Sąsiedzkich —

I.

Nota podana Seymuiącym Rzpltey Stanom, przez J. W. H Sztackelberga Posła W Extr: i Pełnomocnego Rosś: dnia 5 Listopada 1788.

Poseł Wielki nadzwyczayny i Pełnomocny Nayiaśnieyszey Imperatorowey



całey Rossyi, chciał zostawać dotąd w zupełtym milczeniu, i żadnego nie uczynił przełożenia, wzgledem uchwał Prześ: Zgromadzonych Stanów, które lubo naruszyły Konstytucyą R. 1776. umowioną z trzema Dworami, iednak nie nadwerężyły *directe* Aktu gwarancyi 1775. Roku. Rozkazy Nayiaśnieyszey Imperatorowey tak doskonałą zawsze nosiły cechę sentymentów Nayiaśnieyszey Imperatorowey przyiaźni, dla Narodu Polskiego, że niżey podpisany, życzyłby był sobie, nie bydź nigdy do przykrey przywiedziony potrzeby, protestowania przeciw przestąpieniu Formy Rządu poświęconey Uroczystym Aktem Gwarancyi Traktatu 1775. Roku To iest przecie myśl zawarta w różnych Proiektach maiących za cel Seym Nieustaiący, a przez to przewrócenie całkowite Rządu, który przepisuie niżey podpisanemu potrzebę deklarowania, że Nayiaśnieysza Imperatorowa odstępuiąc z żalem przy-

iaźni, którą Jego Królewskiey Mości i Nayiaś: Rzepltey poświęciła, nie będzie mogła patrzeć na naymnieyszą odmianę Konstytucyi Roku 1785 tylko iak na zgwałcenie Traktatu.

w Warszawie d. 5. Novemb. 1788.

II.

Odpowiedź na też Notę Seymuiących Nayiaśń. Rzeczypltey Stanów.

Niżey podpisani, z wyraźnego rozkazu Króla Jmości i Stanów Rzepltey Skonfederowanych ninieyszego Seymu, maią honor udzielić JW. *Stackelbergowi* Posłowi Wiel: nadzwyczaynemu, i Pełnomocnemu Nayiaś: Imperatorowey całey Rossyi, następuiącą odpowiedź, na Notę dnia 5. Listopada Roku bieżącego podaną.

Rzeczpospolita; w teyże Nocie, którey czytanie przed Stanami Skonfederowanemi na dniu 6. Listopada nastąpiło, upatruie troiaki zamiar, to iest: *1mo*

Zarzut naruſzoney niby Konſtytucyi 1776 Roku. *2do.* Suppozycyą o Proiektach przewrócenia całkowitego Rządu *3tio.* Deklaracyą w ſpoſób naglący, nie odmienienia w niczym Konſtytucyi 1775 Roku. Każdy z tych trzech zamiarów, oſobną Stanów Rzepltey Zgromadzonych ściągnał baczność, i ſzczególną odpowiedź.

Co do pierwſzego. Jeżeli zarzut naruſzoney Konſtytucyi 1776 Roku, związku z Aktem Gwarancyi 1775 Roku, mieć mogącey, ma za cel uchwałę Rzeczypltey przywracaiącą Kommiſsyą Woyſkową; Seymuiące Stany, iak każda Władza Prawodawcza w Samowładztwie ſwoim niepodległa, ſtanowiąc nowe, przywracaiąc lub odmieniaiąc dawne Prawa ſwoie, nie ieſt w przypadku naruſzenia Praw wewnętrznych, który wyraz nie na Seym wyżſzy nad Prawo, ale na poddanych, a nieposłuſznych Prawu, padać iedynie może.

Co do drugiego. Troskliwość o myśl zawieraiącą przewrócenie całkowitego Rządu, gdy supponuie Proiekta w Stanach Rzeczypltey, tym zaspokoiona bydź powinna, że przez wyraz Proiektu na Seymie, to tylko się rozumie, co czytanym i do deliberacyi wziętym iest na Sessyach Seymowych; nader zaś wiadomo, i oczewisto, iż żaden dotąd Proiekt w ten sposób niepzyszedł do wiadomości Stanów Rzepltey. Jeżeli ta troskliwość ściąga się do ogólnych o Seymie Nieustaiącym w narodzie mniemań, kiedy istotnie Rząd Rzeczypospolitey wolny i niedependuiący, składa się z trzech Stanów w przedłużeniu lub trwaniu Seymu, trudno upatrywać przewrócenia całkowitego Rządu, lecz czasu tylko Seymowania odmianę.

Co do trzeciego Jeżeli odmiana iakiego Prawa 1775. Roku, zdawać się będzie zgromadzonym Rzepltey Stanom ku ulepszeniu wewnętrznego Rządu,



tedy przekonanie Rzepltey o wielkomyślności i przyiaźni Nayiaśnieyszey Imperatorowey Jmości gruntuie w Stanach Seymuiących nie ochybne przeświadczenie, iżby chętnie ukontentowanie swoie raczyła łączyć, z naylepszym Rzepltey byciem. Negocyacye z Nayiaś: Imperatorową Jmością i ze wszystkiemi sąsiedzkiemi Dworami w tym względzie upatruie za nayprzyzwoitszy śrzodek. Wyrazy mniey oczekiwane, umieszczone w Nocie; wzbudziły czułość Narodu; a dzień odstąpienia przyiążni tak wielkiey Monarchini w chęciach swoich oddalaiąc, Rzeczpospolita poczytałaby go za dzień powszechnego żalu.

W Warszawie d 17. Listopada, 1788.

STANISŁAW Nałęcz MAŁACHOWSKI, Referendarz Koron: Marszałek Seymowy i Konfed: Prowin: Koron:
KAZIMIERZ Xżę SAPIECHA, Generał Art: i Mar: Konf: W. X. Litt:



III.

Nota podana J. P. Posłowi Rossyiskiemu, względem Ewokacyi woyska Rossyiskiego z Kraiu Rzepltey.

Niżey podpisani, z woli Króla Jegomości P. N. Miłł: i Nayiaś: Rzepltey Skonfederowaney, maią honor ninieyszą Notę podać JW. Hrabi *Sztackelbergowi* Wielkiemu i Pełnomocnemu Dworu Petersburgskiego Posłowi, z przyłączoną prożbą do Nayiaś: Imperatorowey całey Rossyi, aby ta Monarchini, tylo razy okazywane dowody interessowania swego do Narodu Polskiego, i teraz ie przez rozkaz wyciągnienia Woysk Rossyiskich z Granic Rzepltey potwierdzić raczyła.

Zgromadzone Stany maią mocną nadzieię, że Nayiaś: Impera: Jmość z przyrodzoną duszy swey dobrocią wniść zechce w słuszność ich przyczyn, i sama przekona się, że utrzymywanie w Kraiu Naszym tak licznego Woyska, choćby w doskonałey trzymanego karności,

nie może ſię nigdy obeyść, bez wielkich dla Obywatelów uciążliwości. Oprócz tego, Konſyſtencya Woyſk Roſſyiſkich w Polſzcze, pozorną może ſprawić pobudkę Porcie Ottomańſkiey, nie tylko do wprowadzenia Woyſk Tureckich w Kray Polſki, ale też i do założenia w nimże Teatru Woyny: zdarzenie, któreby niezawodną Rzeczypoſpolitey przynioſło ruinę.

Wielkomyślność zaś Nayiaś: Imperatorowey Jmości i ſentymenta Jey ludzkości powſzechnie całey Europie znane, wątpić nie dozwalaią, że korzyſtaiąc z tey podaney okazyi, raczy przeświadczyć Rzeplitą, że ci którzy w Jey ſprawiedliwości ufność pokładaią, nigdy zawieść ſię nie mogą, a przez takowy ſpoſob, wſpaniała ta Monarchini, może bydź zapewnioną o nie wątpliwym nabyciu Prawa do wdzięczności całego Narodu Polſkiego, którego



uwielbiaiące ſentymenta iuż Jey ſą od dawna znane.

w Warſzawie d. 17. Liſtop: 1788.

STANISŁAW Nałęcz MAŁACHOWSKI, Referen: Kor: Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Prowin. Koron: KAZIMIERZ Xżę SAPIEHA, Generał Art: i Mar: Konfed: W. X. Litt:

IV.

Nota druga J. W. Poſła Pruſkiego.

Niżey podpiſany Poſeł Extraordynaryiny Nayiaśnieyſzego Króla Jmci Pruſkiego, poſławſzy Królowi Jmości Panu ſwemu na Deklaracyą Jego pod dniem 12. Octobra uczynioną pod d. 20. tegoż Mieſiąca od Króla Jmości i Seymuiących Skonfederowanych Stanów Rzeczypltey Polſkiey odpowiedź, odebrał wyraźny rozkaz oświadczenia Prześwietnym Seymuiącym Rzepltey Stanom żywey ſatysfakcyi, którą Nayiaśnieyſzy Król Jego uczuł w zape-



wnieniu ſię przez tęż odpowiedź: że Prześwietne Stany przyiaznym Jego dla Rzeczypoſpolitey ſentymentom oddały ſprawiedliwość, i że upewnić chciały, iako Proiekt Allianſu między Moſkwą a Polſką przez Króla Jmości Polſkiego, i Miniſtrow Jego Dworowi Moſkiewſkiemu według zapewnień tegoż Dworu proponowany, nieſtanowi obiektu Aktu związku Seymu teraźnieyſzego, i że powiękſzenie Woyſka i podatkow ieſt celem Jego.

Król Jmość znayduiąc w teyże odpowiedzi dowod równie przyiemny, iak przeświadczaiący, że roztropność przewodniczy Obradom Seymowym, z równymże ukontentowaniem uwiadomionym zoſtał, że Prześwietne Stany ſtoſownie do ſprawiedliwych Praw ſwoich na Seſſyi 3 Nowembre publiczną i z przepiſami Konſtytucyi Kraiowey zgodną uſtawą, tak rząd nad woyſkiem poſtanowiły, iż upewniaiąc niepodległość Rzeczypoſpolitey, wſzelkie-

mu nadużyciu ſamowładnemu i influencyi Zagraniczney przecina ſpoſobność, którym ſkutkom iakakolwiek inna uſtawa odpowiednia bydźby nie mogła.

Jego Królewſka Mość ma Prawo ſpodziewać ſię po roſtropności i doświadczoney Seymuiących Stanów ſtałości, że od uſtawy, która prawdziwie zaſzczyca światłe Ich przewidzenie, uſuwać ſię nie zechcą dla przyſtoſowaney lub oświadczoney iakieykolwiek partykularney poprzedniczych Uſtaw Gwarancyi, która nie może ſtawać ſię prze ſzkodą Rzeczypltey, ku ulepſzeniu formy Rządu ſwoiego, tym więcey po świeżo doświadczonych onego wadach, i która nie ieſt nawet ſtoſowną do pierwiaſtkowych umów Traktatu 1773. na których Gwarancye ſą ufundowane, gdyż nie ieſt podpiſaną na Seymie 1775 Roku tylko przez iedno Mocarſtwo, które ſię do niey dziś odwołuie.

Król Jmość równie chętnym i ſkłonnym ieſt ku dopełnieniu, dla Nayiaś:

Rzeczypltey obowiązków swoich Aliansu i Gwarancyi generalney, w celu upewnienia dla niey Jey niepodległości, niechcąc wszelako wdawać się w urządzenia Jey wewnętrzne, ani Jey Obrad, lub Jey ustaw ścieśniać wolności, którą iak naymocniey owszem Gwarantować chce.

Król Jmość podchlebia sobie, że Prześ: Seymuiące Stany, zostaną zupełnie przeświadczonemi, o szczerości i czystości upewnień Jego, oraz o przyiaznych Jego dla Rzeczypltey widokach, ani się uprzedzić zechcą tak przez uboczne wmawiania duchem stronności zadyktowane, chociaż zasłoną patryotyzmu pokryte, iako też przez zawistne partykularne odgłosy, które niezważaiąc na prawdę, ani na względy winne umarłym i żyiącym nie maią w celu, iak oddalić Rzeczpltą od Dworu Pruskiego naydawnieyszego Jey sprzymierzeńca, który był Jey czasem użytecznym, a przynaymniey nie iest Jey uciążliwym.

Król

Król Jmość rozumie, że przez Deklaracyą swoię na dniu 12. Octobra podaną, i przez tę; która niedawno Ministrowi Dworu Rossyiskiego w Berlinie iest uczynioną, nie oboiętne sentymentów swoich względem beśpieczeństwa i uszczęśliwienia Rzepltey dał dowody, niezastanawiaiąc się nad skutkami zawsze ważnemi, a z tąd wyniknąć mogącemi.

Jego Królewska Mość spodziewa się wzaiemnie, że Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany przyimą tę nową Deklaracyą z tą uwagą i dyferencyą, na którą zasługuią sentymenta nayczyścieyszey i szczerey przyiaźni i dobrego sąsiedztwa; które ią powodowały, i nie wątpliwe względem uszczęśliwienia Polski widoki, których pewność iasna w niey iest nieuprzedzonym Seymuiącym Rzeczypltey Członkom.

w Warszawie d. 19. Listop: 1788.





VII.

Dalſze myśli — Uwagi — Rady względem ninieyſzych Kraiu Naſzego okoliczności. —

FRyderyk Wielki, krótko przed ſwą śmiercią, rozmawiaiąc w oſtatniey chorobie z ſławnym *Zymermanem* nie iak Król, ale iako poufały przyiaciel, światły Filozof i człowiek, którego dobro społeczności intereſſuie, odezwał ſię, gdy była rzecz o różnych formach rządu politycznego, w te ſłowa: „ Szacuię „ ia bardzo rząd Republikantſki, i gdy„ bym był prywatnym, niechciałbym „ żyć iak tylko w wolnych Kraiach. „ Lecz ieſtem przekonany, że przy „ ninieyſzey Monarchii Europeyſkich „ Konſtytucyi, Rzeczyplte dziſieyſze „ nie długo ſię utrzymywać będą i ie„ dne po drugich, te prędzey, owe

„ poźniey upadną. Sama tylko Rzecz-„ pospolita Szwaycarska dla swego „ mieyscowego położenia, naydłużey „ exystencyą swoię utrzymywać bę-„ dzie. „ Zdanie to Monarchy tak gruntownie rząd każdy iego wady i przymioty znaiącego, powinienby tkwić zawsze w pamięci wszystkich Republikantów i utrzymywać ich zawsze włuszney boiaźni. Choć wspomniony *Zymerman* Konsyliarz Hannowerski, ktòry nam tę ostatnią z sobą rozmowę Fryderyka opisał, nie wymienia przyczyn tego zdania Królewskiego, można się ich iednak łatwo domyśleć. Kraie Monarchiczne, tak iak dziś są pospolicie, maią rząd światły, zniewielu osob składaiący się, który uznawszy co iest zbawiennego do wykonania, nie ma do tego przeszkody wielkiey z strony różności zdań, z strony ambicyi lub interessu prywatnych. Może więc rząd taki korzystać szybko z nadarzaiących się okoliczności, może grożące sobie bu-



rze wcześnie i zręcznie odwracać, może w układach i zamiarach swoich sporym bardzo postępować krokiem. Co wszystko za bespieczeństwo i trwałość Kraiów takich zaręcza. Przeciwnie się z Kraiami wolny rząd maiącemi dzieie. Rząd tamteyszy między tysiące ludzi podzielony, doznaie w swych dobra publicznego zamiarach wszystkich owych trudności, które tylko ciemność, statystyki niewiadomość, niezgoda, od wielości i różności zdań nierozdzielna, ambicya, zazdrość, prywatny interess, i inne ludzkiey natury wady, stawiać zwykła na przeszkodzie. Nie dziw tedy, że w Rzeplitych wszystko się dzieie nie rychło, wszystko z wielkim idzie oporem. Bogday tego nigdy przedtem nie doznawała nasza Rzeplita, a dziś nowym tego nie była przykładem. Aż się zdziwiła Europa patrząc nie dawno na tak gorliwe, wspaniałe i patryotyczne całego niemal Polskiego Narodu zapędy. Widok dzwigaiącego się Kra-

iu z tak długiego nieładu, pognębienia i osłabienia, zdał ſię bydź ważnieyſzy dla wielu Narodów, niż nawet wielkie ſceny, które wyſtawiała ninieyſza woyna Turecka. Rezolucyą wielką Seymu ninieyſzego, względem uſtanowienia 100,000. woyſka, wſzyſtkie ogłoſiły gazety, iako fenomen polityczny, którego ſię przed rokiem nikt w całey Europie nie ſpodziewał, który wielkiemu ale dziwnie osłabionemu Narodowi miał dać nowe życie, ziednać mu nową u poſtronnych względność w równoważności Europy ſprawić nową odmianę, pewne, niektórych Dworów zniſzczyć zamiary, i w ich maxymach, poſtanowieniach związkach, wielką pociągnąć za ſobą rewolucyą.

Lecz ten wielki i zdawna pożądany zamyſł, iakże przychodzi do ſkutku? o to po Republikancku. Wſzyſtko zdaie ſię nalegać, o iak nayprędſze przyprowadzenie iego do ſkutku. Duch Patryotyczny, którym teraz cały nie-



mal Narod oddycha, może prędko ostygnąć. Woyna ninieyſza, tak intereſsom Narodu ſprzyiaiąca, może ſię nadſpodziewanie prędko zakończyć. Okoliczności Narodów ſąſiedzkich mogą ſię odmienić. Te uwagi nie powinnyżby były przyśpieſzyć czynności ſprawuiących to wielkie dzieło? A iednak iuż o to miia 7my tydzień, a ieſzcze nie rozſtrzygniono pierwſzego mniey ważnego punktu, kto ma i iak rządzić przyſzłym woyſkiem? Podczas gdy znaczna liczba Prawodawców ſzczerą miłością lubey Oyczyzny tchnących, dążyć śpieſzno chciała do głownego celu, wſtrzymywali inni ich kroki, czymże? o to domaganiem ſię, żeby w Kommiſſyi przyſzłey Woyſkowey tyle, a tyle z Litwy zaſiadało,— Zeby taż Kommiſſya na przemiany była raz w Koronie, raz w Litwie, i t. d. Czyż na tych fraſzkach (*) tak drogie dla Oyczyzny,

(*) *Te żądania, aby Seymy, Kommiſsye bywały alternatą w Litwie,*



a wiekami pewnie niepowetowane chwile trawione bydź maią?

Jeżeli uſtanowienie władzy naywyżſzey nad woyſkiem i przyſzłey iego zwierzchności tyle koſztowało czaſu, iakieyże nie uczyni zwłoki opatrzenie funduſzu na iego utrzymywanie? Tego tym bardziey ſpodziewać ſię trze-

pochodzą z fałſzywego mniemania, iakoby to miało ſprowadzać pieniądze do Prowincyi, lub ie tam zatzymywać, i przez to pomnażać iey pomyślność. Prawda, że przez napływ Panow i różnych ludzi na Seym, Trybunał, lub Kommiſsyą, w pływa do Prowincyi wiele pieniędzy. Lecz ieżeli tam, niemaſz handlu ſtatecznego, lub induſtryi w manufakturach, fabrykach i rzemioſłach; to pomnożenie ſię takie pieniędzy ieſt iak woda owa, która iak nagle wzbierze, tak też nagle opadnie. Pieniądze naturalnym ſwym ciężarem tam ſię zawſze toczą, gdzie ie przemyſł, induſtrya i wieloraki przez rękodzieła pociąga zarobek. Niech ſię przez Seym, lub Kommiſſyą nagromadzi w iakiey okolicy Li-



ba, że tam intereſs właſny dużo będzie cierpiał, i miłość prywatna na wielkiey będzie dobru publicznemu przeſzkodzie. Słuſzna rzecz zatém w obmyślaniu funduſzu na 100,000 woyſka, takich ſię chwycić śrzodków, któreby i wielkiey tey publiczney potrzebie dogodziły, i prywatnych oſób nie

tewſkiey pieniędzy, wnet ie z tamtąd wyprowadzą Warſzawſcy kupcy, Warſzawſkie rzemioſła, Warſzawſkie wygody, które do ſiebie Obywatelów Litt: pociągaią. Przykładay ſię tedy tylko śpieſznie W. X. Litt: wraz z Koroną do ubeśpieczenia twey exyſtencyi, do utwierdzenia Independencyi Narodowey; ſpraw żeby Twoi Prawodawcy, naturalni Kraiu całego Goſpodarze nie co dwa roki, tylko na krotki czas do domu dla zobaczenia ſię prawie iedynie ieden z drugim przyieżdżali, ale żeby w nim iak należy uſtawicznie prawie przebywali, rozrządzali, i gdzie iak którému niedoſtatkowi zapobiedz obmyślali a bez Seymow krótkich i Kommiſsyi, które tam Narod więcey koſztuie, niż w

cuiſkały — Trzeba ſię ſpodziewać po gorliwey roſtropności Prawodawców ninieyſzych, iż oni poſtępuiąc ſobie w tém ſłuſznie i porządnie, czerpać nayprzód będą z źrzódeł publicznych i od wieków na publiczne potrzeby przeznaczonych, a dopiero potém, udadzą ſię do innych; że pieniędzy dla

---

Stolicy, będzieſz miało niedługo handel, przemyſł, a nayprędzey liczne woyſko, które twą cyrkulacyą dotąd leniwą i martwą ożywią, bardziey i trwaley niż co 4. lata Seymy, lub Kommiſsye iakie.

Do tego zazdrość Stolicy, kiedy iuż ieſt tak możną i we wſzyſtko zawziętą, przeciwi ſię zdrowey polityce, i dobru ſameyże Prowincyi W. X. Litt: Lubo daleko by było lepiey dla Kraiu, żeby zamiaſt iednego potężnego, było w nim kilku miaſt mnieyſzych, a tak w proporcyi maiętnych, porządnych, ludnych iak Warſzawa. iednak nie ieſt ona bez wielkiego dla całego Kraiu pożytku Podatki, które opłaca Warſzawa, równaią ſię pewnie podatkom iakiego Woiewodztwa. W wy-



woyſka tam ſzukać będą naybardziey, gdzie ſię ich przy wielkich doſtatkach i dochodach, naywięcey i nayłatwiey gromadzi, że nawet gdy przyidzie do nakładania podatkow na wſzyſtkie klaſſy poddanych, te obierą naybardziey, które ſięgać będą maiętnych, oſzczędzać ubogich. Atoli trudno ſię ſpo-

---

ſtawieniu Koſzar zaſtąpiła teraz Skarb Publiczny, do którego to należało, gdyż Woyſko w nich ſtoiące, ſtrzeże Króla, Stanów Seymuiących i naywyżſzych Magiſtratur Kraiowych: w potrzebie może prędko, zaſtąpić niedoſtatek iaki Rzeczypltey. Zaś dla Prowincyi Litt: Warſzawa ieſt tém, czém dla Hiſzpanii Mexico *lub* Peru. *Wielka część produktów Litt: iako to zboża różne, maſła, ſery, ſkóry, woſki, miody, kożuchy i gurnice, czyli ſukmany chłopſkie z grubego ſukna, przedaią ſię w Warſzawie łatwiey i lepiey, niż w iakim mieście portowym zagranicznym. Wſzakże przyznać tu wrzeba roztropność i prawdziwą Dobra publicznego miłość, J. O. Xciu Jmości Sapieże Marſzał-*

dziewać, żeby to wszystko, przy wielkiey w Kraiu naszym pieniężney karystyi, a nader wielkich w początkach na woysko expensach wystarczyło dostatecznie. Cóż tedy? znowu większe nakładać podatki, lub nowe wynaydować? Nie obyłoby się to, bez ucisku i odięcia poddannym sposobności utrzymanie się i obmyślania sobie nowych dochodów.

Uczynię iedy zdamiś nie mały Oyczyźnie przysługę, kiedy odkryię tu nowe, a u nas dotąd nie praktykowane dochodów publicznych źrzódło, którego rostropne i podług statystyczney mądrości użycie, może bardzo wielkim potrzebom Kraiowym dogodzić, i poddanych Rzeczypltey od ucisku w przeładowaném podatkowaniu uwolnić. Zanim iednak do mey rzeczy przystąpię, niech mi wolno będzie przeło-

---

kowi Litt:, toż wielu innym Posłom, którzy tę materyą i inne mnieysze wagi, aż nakoniec odłożyć radzili.



żyć tu dwie następuiące uwagi. Nayprzód. Rzecz to iest pewna, iż kiedy Narod tak wspaniale, patryotycznie i gorliwie przystępuie do ustanowienia 100,000. woyska, i ugruntowania przez to swey exystencyi, a nawet independencyi Narodowey, nie czyni to dla generacyi dziś żyiącey tylko, ale też i dobra następuiących pokoleń. Owszem iest rzecz oczewista, iż nasi Potomkowie dopiero doznaią pomyślności, do którey Narod dziś z tak trudną i niebeśpieczną pracowitością ściele drogę. Nie iestże tedy słuszna i naturalna, żeby nie cały ciężar budowania tego kłaść na barki Narodu dziś żyiącego, ale go też dzielić ile możności z pokoleniami następnemi? To zaś iakże się stać może? Opowiem, lecz gdy wprzod wymienię drugą ważną okoliczność.

Nie trzeba wątpić, że różne statystyczne rozrządzenia, przyzwoicie nałozone podatki, a nawet choyne prawdziwych Patryotów ofiary, ułatwią

Rządowi naſzemu zebranie ſumm potrzebnych na woyſko. Naypierwſza rzecz będzie, opatrzyć go bronią wſzelką. Pytam ſię zkąd iey wziąść? Przez 16. lat ciągłego pokoiu, nie było ktoby zaradził temu, żeby iey co rok zrobiono w Kraiu choć na 6000. ludzi, i w arſenałach złożono. Teraz oprócz tey, którą iuż ieſt woyſko naſze opatrzone, nie wiem czy iey można będzie kupić w Kraiu dla 6000. ludzi. Więc dla 75 – lub 80,000. ludzi trzeba będzie broń kupić za granicą. Czekać bowiem ażby iey narobiono w Kraiu, byłoby to puścić z ręku nayſzczęśliwſzą, a wiekami nie powetowaną porę. Lecz zakupienie razem tyle broni, ammunicyi (*) ſukna i t. d. wyprowadzi z Kraiu w iednym roku, iakie 12-15. millionów, które złączone z 6. millionami, wychodzącemi rocznie za ſól,

---

(*) *Właśnie w tym mieſiącu Ceſarz zakazał z ſwoich Kraiow wywozić ołowiu,*



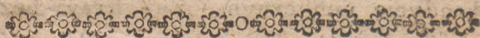
ſprawią bardzo wielkie *deficit* w maſſie ogólney pieniężney i cyrkulacyą Kraiową zatamuią. Jakże temu zaradzić? Oto przez uſtanowienie banku Narodowego, któryby pomnożył maiątek Kraiowy przez ſamę reprezentacyą w papierach pieniędzy, tak iak pieniądze ſame przez ſię reprezentuią rzetelny maiątek Kraiowy. Bilety Banku tego, do pewney tylko liczby, Prawem określone, a pewny iaki funduſz do realizowania na pieniądze maiące, nicby nie koſztowały Rzeczpoſpolitą, miałyby równą cyrkulacyą z pieniędzmi, i bardzo dobrze zaſtępuiąc mieyſce tych millionów, któreby teraz razem wyſzły z Kraiu za broń i różne potrzeby woyſkowe, nie dałyby czuć Kraiowi niepomyślnych ſkutków, które zawſze zwykły naſtępować w podobnych przypadkach.

Mogłito uważać czytelnicy Pamiętnika Hiſt: Polit: iż lubo w nim różnemi czaſy były opiſane i zachwalone

różne banki, iako to: Angielſki, Szwedzki, Roſsyiſki, nigdy iednak nie radziłem, żeby Kray naſz przyſtąpił do uſtanowienia podobnegoż. Przyczyna tego była naturalna, iż bank taki o iakim tu mówić będę, zaſadza ſię na kredycie publicznym. Zaś Kray bez orężny, pod opieką cudzą zoſtaiący i prawie ſam exyſtencyi ſwoiey nie pewny, czyż może mieć kredyt, nie mówię u poſtronnych, ale nawet u ſwoich właſnych poddanych? Lecz teraz kiedy Narod cały wraz z ſwym dobrym Królem z taką chęcią z tak pracowitą i koſztowną gorliwością, dzwiga na nowo prawie, pochyloną independencyi ſwòiey budowę i kiedy niczego nie żałuie, żeby miał zawſze 100,000 gotowych ſtróżow wolności i beśpieczeńſtwa ſwego, można mu radzić, można go zachęcić, aby na wzor wſzyſtkich innych polorownych Narodow Europeyſkich, uſtanowił u ſiebie iak nayprędzey, Bank Narodowy, ni-



żey opiſany, przez to maiątek ſwóy pieniężny kilku lub kilkunaſtu millionami pomnożył; cyrkulacyą zaſilił, nowy ſobie z niego dochod utworzył, i w potrrebie nagłey dziſieyſzey miał z niego gotową pomoc i wſparcie.



VIII.

Spoſob pomnożenia maiątku i dochodu publicznego, przez uſtanowienie Banku Narodowego.

Wygoda, którą maią kupcy, że w Bankach ſwoich pożyczaią, oddaią, zamieniaią wielkie ſummy, nie licząc żadnych pieniędzy, tylko ie piorem oznaczaiąc, toż beśpieczeńſtwo złożonych pieniędzy w mieyſcu iakim obwarowanym, i równie od złodzieiów iak od rożnych przypadków zachowanym bar-

dziey

dziey niż w prywatnych domach, była powodem do założenia banków prywatnych. Podobnez wygody i pożytki sprawuią wexle. Ze zaś iak w owych prywatnych bankach tak i wexlach, sam papier zastępuie pieniądze i sprawuie pożytki, przyszło na myśl niektórym, czyby to prywatne ustanowienie, nie mogło bydź rozciągnione do publiczności, i czyby bilety bankowe, albo co na iedno wychodzi, pieniądze papierowe nie mogły służyć wszystkim tak iak służą niektórym, których imiona, i osoby są na owych biletach wymienione.

Do tey myśli przywiązała się ieszcze ta, że banku tego właściciel, kiedy bilety iego maią kurrencyą, może do pewnego stopnia pomnożyć swe artyficyalne bogactwo, które tak iest rzetelne iak same pieniądze w teyże samey liczbie co bilety w kassie zostaiące. Poki bowiem te billety maią kurrencyą, i póki nie zmówi się wielka

liczba ich prywatnych właścicielów, na realizowanie ich przez bank na złotą lub inną monetę, póty one są prawdziwym kapitałem, którym właściciel Banku może robić, i nie mało zarabiać. Gdyż z Banku nie wydadzą żadnego biletu, żeby za niego nie odebrano albo zaraz, albo potém równey iemu w pieniądzach wartości.

Ale że może się trafić, iż z umysłu i podstępu, lub też z trafunku, wrociłoby się do Banku wiele na raz billetów, któreby na pieniądze musiały bydź zamienione, przeto właściciel powinien w nim mieć, zwłaszcza w początkach, pewną kwotę pieniędzy gotowych; z czasem kiedy taką probę wytrzyma, i kredyt swóy dobrze ugruntuie, nie potrzeba mu będzie tey ostrożności, i może większe w gotowiźnie kapitały na procent rozpożyczyć, a małą tylko iaką summę mieć zawsze w Banku dla realizowania trafić się mogących poiedynczo biletów. Albo też Bank taki

może się porozumieć z kassą publiczną lub kilku prywatnych, żeby go gotowizną na czas iaki zasilały, kiedyby w nim biletów do realizowania był nacisk wielki. Wszakże to bardzo się rzadko trafia. Zmowa nawet na to iest trudno i kosztowna. Bank wytrzymawszy raz szturm taki gruntuie na zawsze swóy kredyt, i iuż go nic więcey, chyba zła lub nie wierna administracya, nie może mieszać w swych czynnościach.

Wszakże tak w swych początkach Banku takowego, iak i zawsze potém czy to w wielkich, czy małych iego negocyacyach, *Właściciel* Banku biletowego, powinien mieć to na świeżey pamięci, że cała Exystencya iego Banku zasadza się na *Opinii*, na mocném przekonaniu każdego, który ma iaki bilet Bankowy, że ten papier tak iest dla niego dobry i użyteczny iak pieniądze, które reprezentuie, i że go może każdego momentu zamienić w pieniądze.

Która to *opinia* kiedy ieſt mocno ugruntowana, czyni papierowe pieniądze, w niektórych przypadkach ieſzcze wygodnieyſzemi i ſzacownieyſzemi, niż nawet ſame pieniądze gotowe. Przy tém to tylko ugruntowanym dobrze mniemaniu i przekonaniu Bank biletowy, ieſt prawdziwym dla właściciela kapitałem i źrzódłem nie małych dochodów, pomaga nie mało do publicznego dobra, albo co na iedno wychodzi, w tenczas tylko zgadza ſię z publicznem dobrem, i może bydź w Kraiu cierpianym. Że tedy co do użyteczności takiego Banku wſzyſtko zawiſło od pielegnowania bardzo delikątnego, i lada czém nadwerężyć ſię mogącego kredytu; przeto nieraz w dalſzych mych uwagach oglądać ſię będę na to, i rzecz moię do tey wielkiey okoliczności ſtoſować.

Nayprzód z tego co ſię iuż nam eni ło, i co ſięczenamſezieieni petém, okazuie ſię, *żappnBak w ieroy*, czyli bi-

letowy, powinien bydź *Bankiem Narodowym*, czyli *Bankiem Rzeczypltey*. Gdyż za co iaki prywatny, lub Kompania, a ieſzcze z obcych po części złożona, ma mieć ten zyſk, który może odnieść ſam Kray, i który bez pomocy i wpływania naywyżſzey władzy Kraiowey nie ieſt podobny?

Mówię *bez pomocy i wpływania Naywyżſzey władzy Kraiowey*, i przyſtępuię do pierwſzey z zamierzonych uwag moich.— Wiadomo, że bicie pieniędzy, ieſt to *Regale*, które ſobie wſzędzie naywyżſza władza Kraiowa zatrzymuie, wraz z wypływaiącemi ztąd pożytkami, a nawet nigdy go nie powinna ratować w ręku prywatnych, dla tego, że pieniądze ſą miarą wſzelkiego zarobku między poddanemi. Jak daleko bardziey robienia i wybiiania papierowych pieniędzy, nie powinien Kray puſzczać prywatnym, kiedy w nich tak materyał iak i forma ieſt robotą ręki ludzkiey? Tym bardziey *Re-*



gale to nie powinno bydź nigdy ustępowane prywatnym, iż wyciąga nad sobą wielkiey pilności i dozoru z strony naywyższego rządu; a w powszechności ręce ludzkie co tylko mogą zrobić, to też mogą z fałszować i tego naśladować. Na koniec pieniądze te papierowe w tenczas tylko maią swóy szacunek, kiedy ie Kray do skarbu swego przyimuie zarówno z pieniędzmi, bierze ie i wydaie. Kray tedy Bank taki powinien trzymać na siebie.

Zamiary nawet dla których się Bank taki stanowi, i dla których bydź może cierpianym, nie doydą się inaczey tylko kiedy Bank ten będzie w ręku Rządu mądrego. Oczewista bowiem, iż zyskiem z cyrkulacyi biletów pochodzącym, dzielić się zwykli kompaniści kiedy do nich Bank taki należy. Zaś Rząd obraca to na publicze dobro. Prywatni, pożyczaią z Banku papierowych pieniędzy na procent choć cokolwiek mnieyszy od zwyczaynego, ie-

dnak zawſze uciążliwy. Gdy przeciwnie Bank w ręku Rządu zoſtaiący, może pożyczać po 3. lub 2. od ſta znacznych ſumm na cyrkulacyi zyſkanych, albo ie też wcale darować na iakie użyteczne przedſięwzięcia.

Zarzucaią poſpolicie, że oſoby prywatne, łatwiey znaydą kredyt niż rząd naywyżſzy. Ale ten zarzut, iak uwłoczy ſławie Rządu mądrego, tak ieſt bez fundamentu; bo w używaniu pieniędzy papierowych na tém ſię wſzyſtko zaſadza, żeby nie przeſtąpić ſłuſzey proporcyi między cyrkuluiącemi papierami, i leżącemi w kaſſie na zmienianie ich, gotowemi pieniędzmi. Jeżeli ſię to ſtanie, wſzyſtko to iedno, czy Bank ieſt w ręku prywatnych, czy publicznych. Jeżeli zaś proporcya ta z troſkliwością zachowana będzie, nie widzę dla czegoby Publiczność doświadczaiąc codzień, że papier Bankowy może bydź zmieniony na pieniądze, miała więcey ufać partykularnym a-

kcyoniſtom, niżeli Rządowi. Czy dla tego że prywatnych można prędzey prawem do ſłuſzności przywieść? Ale ſię to nieda tak łatwo zrobić, kiedy Bank nadto biletów rozpożyczy, a ieſzcze Rządowi. Owſzem zdaie mi ſię, że Bank taki w ręku prywatnych podpada więkſzym podſtępom i kabałom niż kiedy Rząd Kraiowy nim zawiadywać będzie. Nic to nie ieſt niepodobnego, iż Familia iaka można mogłaby z zazdrości lub nienawiści poſtarać ſię oto, żeby wielka liczba biletow razem do Banku prywatnego ſzturmowała i wprawiła go w wielkie zamieſzanie. Przeciw Bankowi zaś Kraiowemu nikt nie odważy ſię, na taki poſtępek, chybaby chciał ſię okazać Oyczyzny i dobra publicznego nieprzyiacielem.

Ponieważ natym naywięcey zależy, w tém uſtanowieniu, żeby była zachowana proporcya między biletami rozpożyczonemi, i pieniędzmi gotowemi w kaſſie leżącemi, przeto trzeba nay-



przod znaleść proporcyą tę. Krotko mówiąc wielość papierowych pieniędzy, powinna bydź stofsowana, do wielości dochodów Kraiowych, iak dochody i wydatki Kraiowe są w proporcyi do całey masfy pieniężney, która cyrkuluie w Kraiu. — Radziłbym tedy, żeby całe *Quantum* papierowych pieniędzy nie przechodziło czwartey części dochodów skarbowych. Raz dla tego, że przymuszonie, a nie przez się pochodzące pomnożenie pieniędzy powinno bydź pomiarkowane, kiedy niema bydź szkodliwe; powtóre, że Kraiowi czyli iego skarbowi, który na te papiery w ręku swoich ma iaki pewny zastaw; choćby też nie mogł zastawu tego w prędce obrócić na pieniądze, nie byłoby mu iednak bardzo trudno, ¼ częścią swych dochodów realizować bilety bankowe, gdyby się ich kiedy iakiem przypadkiem zbyt wiele razem do Banku wróciło. — Co się zaś tycze biletów bankowych, tych wielość po-

winna mieć proporcyą do gotowey summy pieniężney w kassie leżącey, iak 3. do 1. To bowiem i gotowość skarbu publicznego zasilenia, w potrzebie nagłey Banku, sprawiłoby, iż rzadko kiedy zgromadziłoby się razem wiele biletów do Banku. Że zaś ten depozyt gotowy, nigdyby prawie nie był w wielkiey części naruszany, gdyż coby z niego na codzienne zmieniania biletów ubyło, to na to mieysce za bilety możnaby dostać gotowych pieniędzy z skarbu; przeto Kray w nagłych potrzebach miałby w nim swą pomoc, i mógłby go użyć na czas iaki krótki.

Daymy to n. p. że Kray iaki ma 60. millionów dochodu, i że w nim zwykło się płacić podług prawa 5. od sta prowizyi. Żeby zachować słuszną prowizyą, trzebaby tylko za 15. millionów ustanowić papierowych pieniędzy, zaś depozyt w gotowiznie tak w złocie iak w srzebrze, wynosiłby 5. mil-

lionów. Cały ten kapitał w papierach, oddałby się Kommissyi Skarbowey, żeby nim na wsparcie to potrzeb Kraiowych, to fabryk, rękodzieł i poprawę ekonomii w dobrach szafowała i one pod iakim pewnym zastawem, między prywatnych rozdała po 4. od sta procentu. Pożyczaiąc zaś tych 15 millionów w papierach, tym którzy dla swych użytecznych iakich przedsięwzięć, byliby godnemi tego wsparcia, a mogli okazać do oddania nie zawodny fundusz, powinna administracya wyznaczyć termina do oddania w papierach czy gotowych pieniądzach, nie bardzo krótkie, ale też ani bardzo długie, żeby wracaiące się summy mogły bydź znowu innym kompaniom lub osobom po 4. od sta pożyczane. Prowizya od tych kapitałów wynosiłaby tedy na rok 600,000. zł: Jeżeli depozyt w gotowiznie 5 millionów wynoszący, byłby od partykularnych pożyczony, to z owych 600,000. opłaciłoby się prowizyą



po 4. od sta, reszta zaś, lub cały zarobek (ieżeli depozyt nie byłby, lub też bez żadney prowizyi pożyczony) obracałoby się na oddanie pomału pożyczonego depozytu, lub na iego pomnożenie. Nigdy zaś nie mogłaby Administracya pomnażać samey kwoty papierowey. Lecz naywyższa władza Kraiowa, kiedyby widziała, że oczewiście depozyt Bankowy rosłby i pomnażał się, i że kredyt Banku co razby się wzmagał, mogłaby w proporcyi zwyż wspomnioney pomnożyć także kapitał papierowy, to iest, za każde 100,000 zł: gotowizny w depozycie będącey, mogłaby wydać na świat za 300,000. zł: biletów. Atoli lepiey każdy zarobek roczni w gotowiźnie, przydać do samego papierowego kapitału i pożyczać go wraz z biletami po 4. od sta, niżeli pomnażać kapitał przez wydawanie nowych biletów.

Kray, który tak iest urządzony, iż co rok z dochodów swoich, może złożyć

w skarbie ...aki million, i schować na dalsze czasy. Może, kiedy podczas pokoiu Remanent skarbowy urosłby znacznie, pomnożyć co rok iakim millionem kapitał Bankowy papierowy, ażeby cyrkulacya Kraiowa przez zatrzymywanie w skarbie remanentu pieniężnego niecierpiała, i żeby tyle iey przybyło zasilenia w biletach, ile ią osłabiono w pieniądzach schowanych w skarbie. Wszakże dla oddalenia wszelkiey nieufności nigdy Administracya, ani skarb nawet nie powinien ważyć się wydać więcey nowych biletów, nad liczbę iuż ustanowioną; ale to zawsze dziać się powinno z wiadomością nayważszey władzy, to iest Seymu.

Zeby tym biletom z początku ziednać kredyt i kurrencyą, trzeba nayprzód użyć Bankierów naszych, ażeby ich z Banku za gotową lub oddać się maiącą nie długo walutę, nabrali i niemi negocyacye swoie Kraiowe odbywali, wszystkie takie wydatki skarbowe, po-



winny bydź w iakiey częsci temi biletami odbywane, n. p. pensye wszystkie mogłyby bydź trzecią częścią wypłacane w biletach. Przez Uniwersały i z ambon lud powinien bydź o tych pieniądzach uwiadomiony i do ufności należytey zachęcony. To, iako też doświadczenie, że te pięniądze byłyby od wszystkich ludzi rozumnych brane, i nawet do skarbu za podatki, na cłach i komorach przyimowane, sprawiłoby pożądany skutek.

Forma i układ tych biletow, zawisłyby od woli Władzy naywyższey. W krótce dam tu wizerunki, czyli kopie różnych biletów zagranicznych. Teraz to tylko namieniam, że wszędzie papier robią umyślnie z pewnemi znakami do tego i druk, toż stęple maią osobliwsze o co nie byłoby u nas trudno, maiąc pod Warszawą w Jeziorny tak dobrą Papiernią, i w Warszawie tak zręcznego Gissera, iakim iest JP. *Zawadzki.* Cena naytańszych biletów powinnaby

bydź zł: 9. zaś droższych może iść w górę do 1000. Czer: zł: i daley podług woli i potrzeby każdego.

Naywiękſzy i iſtotny pożytek tego uſtanowienia ieſt ten; iż ſię pomnaża nagle w Kraiu maſsa cyrkuluiąca, daie ſpoſobność Kompaniom, Entreprenerom i rządnym prywatnym, doſtawania pieniędzy za mały procent (za pewną iaką hypotyką) na poprawę dobr ſwoich i pomnożenie z nich intrat ſwoich Naybardziey zaś uſtanowienie to ieſt potrzebne w takim przypadku, kiedy Kray muſi nagle wydać zagranicę znaczne miliony, a niemaſz nadziei, żeby ſię przez handel miały do niego wrócić prędko. Cyrkulacya zatém oſłabiałaby bardzo, o pieniądze byłoby trudno, lichwiarſtwo poſzłoby w górę, cena dobr i produktów ſpadłaby bardzo. Tyſiące poddanych dla nie doſtatku pieniędzy poprzeſtaliby ſwego zarobku, i zoſtali bez ſpoſobu do życia. Temu wſzyſtkiemu zapobiega ſię przez uſtanowienie Ban-

ku i zaſtąpienie pieniędzmi papierowemi, pieniędzy zwyczaynych.

Nawet kiedy maią bydź nałożone na Kray nowe i wielkie podatki i przeto wielka część maiątku pieniężnego odięta będzie poddanym, bank ten wielką im ieſt w tenczas pomocą, podatki czyni znośnieyſzemi, i ſprawuie że handel wnętrzny i zarobek tak idzie iak przed tém.

Nawet w wielkiey potrzebie Kray może ſam tych pieniędzy używać, ale z mocnym poſtanowieniem, wykupienia ich lub włożenia do Kaſsy Bankowey tyle pieniędzy, ile wydał na różne wydatki biletów. Wſzakże ieſt to oſtatni ſpoſob ratowania ſię i Frederyk II. pod czas 7moletniey Woyny nie użył go nigdy choć był w tak ciężkim razie.

Naywiękſzy i nayprędſzy pożytek, który Kray z uſtanowienia tego Banku mógłby odnieść byłby naſtępuiący:

Naywiękſi Statyści, a nawet i P. *Neker* w wſpomnioney kſiędze *Sur l'Admini-*

ſtration



ſtration des Finances de France twierdzą, że w nagłych i wielkich potrzebach Kraiu, niemaſz lepſzego, ſłuſznieyſzego i mniey uciążliwego ſpoſobu dogodzenia publicznym potrzebom, iak użyć Patryotyzmu Narodowego i z niego korzyſtać. Widziemy za dni naſzych, że ſtany Moſkiewſkie, gdy Szwecya w tym roku zaczeła woynę prowadzić z Roſsyą, ofiarowały Imperatorowey wyſtawić ſwym koſztem 50 batalionów piechoty i tyleż ſzwadronow Jazdy, to ieſt przeſzło 60,000 woyſka. W Szwecyi zaś gdy Dania złączyła ſiły ſwoie z Roſsyiſkiemi, miaſto *Sztokolm* w 15 dni wyſtawiło ſwym koſztem 12,000 woyſka na obronę kraiu. U nas Patryotyzm ten był także różnym Obywatelom powodem do ſubſkrypcyi, przez którą w tym mieſiącu w pieniądzach, ſuknie i broni ofiarowano Oyczyznie do 600,000 Złł: Wſzakże trudno takiego Patryotyzmu wyciągać po większey części Obywatelów. Szczu



płość maiątku i oglądanie się na właſne potrzeby nie dopuſzcza wielu czynić podobnych dla Kraiu podarunkow. Lecz nikt pewnie nie znaydzie się taki, żeby nie chciał lub nie mógł pożyczyć Kraiowi do pewnego czaſu iakiey drobney cząſtki maiątku ſwego. Pożyczenie to z ſtrony każdego Obywatela, iaki taki maiątek poſiadaiącego, byłoby wielką w nagłym razie dla Oyczyzny przyſługą, okazałoby powſzechny całego Narodu Patryotyzm, a zaś maiątkowi poddanych Rzeczypltey nie przynioſłoby żadnego uſzczerbku.

Wſpomnieliśmy w części przeſzłey, iż w Hollandyi tego roku, Rząd Kraiowy chcąc wielkim potrzebom Kraiowym dogodzić, i przywrócić w ſkarbie porządek, przez kłotnie domowe zniſzczony, a widząc że nowemi podatkami nie można iuż było obciążyć Kraiu; rozkazał aby wſzyſcy poddani całty maiątek ſwoy ruchomy i nie ruchomy podali i od każdego 100. maiątku

zapłacili raz tylko $\frac{1}{4}$. procentu. Co gdy się stało skarb publiczny dał każdemu podatek ten przynoszącemu rewers na odbieranie 4 od 100. procentu ze skarbu co rok od summy wypłaconey. Tego sposobu możnaby teraz u nas naśladować bardzo dobrze. Trzeba będzie na wystawienie 100,000. woyska i opatrzenia go we wszystkie do woyny potrzeby, iakich 60—70. millionow. Chcieć ten wielki kapitał zgromadzić przez same podatki, byłoby to srodze go na raz zedrzeć i na długie czasy z ubożyć. Daleko tedy lepiey będzie żebrać przez podatki połowę tey summy, albo też $\frac{1}{3}$ część, a resztę przez to pożyczenie dobrowolne. A dopiero wymiarkowawszy, wiele trzeba będzie wydawać co rok na procent od tey summy, obmyślić na to iaki fundusz, który to fundusz choćby też miał wyniknąć z iakiego nowego podatku, nie ucisnełoby to iednak Narodu tak, iak wybranie razem przez podatki kilku-

dzieſiąt millionów. Gdyż cały Narod będzie wolał płacić iaki mały podątek, który mu ſię wroci przez prócent od owego pożyczonego kapitału, niżeli zdobyć ſię na ſam kapitał, który iużby prócz tego zginął Wſzakże nie trzeba nawet będzie nowego podatku na opłacanie prowizyi od owego kapitału pożyczonego Kraiowi, gdyż ią można będzie opłacać bankowemi papierami, których Patryotyzm i właſny każdego interes utrzymywać będzie kurrencyą i ſzacunek

Dla więkſzey zyſkania u Narodu ufności, Seym dług ten u Narodu zaciągniony, powinien zaſadzić na iakiey hypotyce, n. p. na Staroſtwach, gdy z rąk ninieyſzych Poſseſsrów wyidą, lub na innych dobrach, któremi Rzeczpoſpolita może z czaſem inaczey zadyſponować. Kiedy na koniec woyſkoby ſtanęło opatrzone we wſzyſtko i dochody Kraiowe przez dobry rząd, oſzczędność, pomnożenie ekonomii, han-

dlu i wielorakiey induftryi pomnożyły fię tak, iżby znaczny co rok w fkarbie zoftawał remanent; ten nayprzod ma bydź obrocony na upłacenie częściami długu owego. W czém zachowanoby naturalny porządek, a niemianoby na ofoby żadnego względu.

Wracaiąc fię do famego banku, każdy widzi, że ftanowić papierowe pieniądze, ieft to dług robić, od którego z razu, nie trzeba płacić żadney prowizyi, ale który z czafem do więkfzey Kray może przyprowadzić expenfy, niż gdyby mufiał od iakiego kapitału umowioną płacić prowizyą. Zwyczaynie bowiem bank taki bywa rządcom Kraiowym powodem do iakieyśiś rozrzutności, do przedfięwzięć może dobrych, ale czáfowi nie fłużących, o którychby nie myślano, gdyby nie było czém expenfować.

Do tego w długu tém, w którym nikt fię nie odzywa o prowizyą, poki rzeczy dorze idą, kredytorem ięft *Pu-*

blicum, a to kiedy fię ocuci, ieft nayprzykrzeyfzym ze wfzyftkich kredytorow — Jak tylko *opinia* ta, że niemafz różnicy między papierowemi, a metallowemi pieniędzmi upadnie, a to dla trudności zmieniania pierwfzych za drugie, tak zaraz nikt papierowych brać, a metallowych wydawać niechce, i na tenczas pieniądze prawdziwe nikną z Kraiu, każdy ie z boiaźni chowa, i cyrkulacya, przemyfł, zarobek dziwnie fię w Narodzie zmnieyfzaią.

Od tego momentu, co tylko ma bydź papierowemi pieniędzmi płacone, drożeie niezmiernie, wfzyftkie pieniężne Kontrakty, zapify ftaią fię wątpliwemi i rodzą tyfiączne procefsa.— Urzędnicy Kraiowi, ktorzy byli płatnemi papierowemi pieniędzmi, i nie mogą niemi iak przedtém wyftarczyć, narzekaią na to ftufznie, Kray fam mufi wfzyftko drożey opłacać, i tam gdzie papier nie może mieć z pieniędzmi rownego waloru, mufi gotowizną tego,

czego mu nie doſtaie dopłacać. W handlu dzieie ſię wielkie zamieſzanie i kupcy na wexlach, które poſyłaią za granicę wiele tracą, bo zagranicznym ludziom trudno papierami płacić, a zaś kupować dla nich dobre wexle u tych, którzy maią za granicą pieniądze lub kredyt, drogo przychodzi.

Nie wymieniam ſpoſobow, któremi złe to kiedy ſię iuż zawezmie, ma bydź uleczone. Bo piſzę dla kraiu, w którym ieſzcze nie ieſt znaiome, i od którego roztropnością i oſtrożnością Rządców, może bydź na zawſze oddalone. —



IX.

Artykuły, czyli władza, obowiązki i przepiſy Kommiſſyi woyſkowey na Seymie niniey-ſzym uſtanowioney —

A Atykuł I Kommiſsya Woyſkowa ma



ſię zawſze w trzecim *Biennium* według Alternaty Seymów i mieyſca w W. X. Litt: do naſtępnego pierwſzego Seymu agitować. Składać ſię zaś będzie z Oſob 18. z którey to liczby dwie części ma bydź Cywilnych, trzecia Woyſkowych, to ieſt Hetmana i 5ciu Woyſkowych: lub Cywilno-Woyſkowych, w naſtępuiący ſpoſób: z WW. Hetmanów Wiel: Pol: Oboyga Narodów, z których każdy po iednemu w Roku całym przez 3 mieſiące przy Prezydowaniu Kommiſsyi Woyſkowey zaſiadać i Prezydować w niey powinien będzie.

A nayprzód W. Hetman Wiel: Koronny, pierwſze od czaſu zacząć ſię maiącey teraźnieyſzey Kommiſsyi trzy Mieſiące, po nim W. Hetman Polny Litewſki drugie trzy Mieſiące, W. Hetman Litewſki Wielki trzecie trzy Mieſiące, W. Hetman Polny Koronny oſtatnie Roku trzy Mieſiące w Kommiſsyi prezydować będzie; i tak ten porządek Prawem ninieyſzym przepiſany, w



naſtępnych latach WW. Hetmani Wielcy i Polni Oboyga Narodow w zaſiadaniu i prezydowaniu Kommiſsyi zachowywać będą Pod utratą penſyi Kwartalney.

Oſtrzegamy, iż WW. Hetmani wſzyſcy, oprocz iednego tego, na ktòrego koley z Prawa przypadać będzie zaſiadania przez trzy Mieſiące w Kommiſsyi, razem zaſiadać nie będą mogli; ani też ten Woyſkiem Kommenderować nie będzie mogł w tym czaſie, kiedy na niego przypadać będzie, chociażby na Kadencyą trzechmieſięczną nie ziechał, podług Uſtawy ninieyſzey zaſiadania i prezydowania w Kommiſsyi, aby wydawanie Ordynanſow ſamey Kommiſsyi zoſtawione, w oſobie iedney podpiſywanie onych i wykonywanie nie zoſtawało; tudzież Generałowie Dywizyami i w Dywizyach Kommenderuiący, iako też i ſłużbie aktualney iakieykolwiek Woyſkowey będący, obrani, obowiązkow ſwoich, procz Kom-

missarskich, przez czas funkcyi swoiey pełnić nie będą mogli. Oprocz tedy Hetmana prezyduiącego, taż Kommissya składać się ma z pięciu Woyskowych, aż do Pułkownika *inclusive*, a ci maią bydź Szlachta rodowita i Possesyonaci, łącząc w to Urzędników Cywilno-Woyskowych, z których trzech z Korony, dwóch z Litwy bydź może obranych; waruiąc, aby między obranemi dwóch niebyło z iednego nazwiska i Domu Kommissarzy; w czasie zaś trzymiesięczney Kadencyi przypadaiącey na Hetmana z tego Imienia i Domu, z którego iest obrany Kommissarz, tenże Kommissarz nie będzie mógł w Kommissyi *cum voce decisiva* zasiadać; którzy to Woyskowi i Cywilno Woyskowi, bez udzielney pensyi zasiadać powinni; tudzież w 12stu Kommissarzy Cywilnych z każdey Prowincyi po czterech, to iest: trzech Senatorów, a dziewięciu z Stanu Rycerskiego, Rangi Woyskowey aktualney, żadney o-



prócz Rotmiſtrzowſkiey w Kawalery; Narodowey ſłużby nie czyniącey na ſobie nie maiących obierać ſię ſpoſobem i przepiſem dla Kommiſsyow Skarbowych Oboyga Narodow uſtanowionym powinnych, z tym oſtrzeżeniem, iż Elekcya tych Kommiſsarzow Woyſkowych, w Seymach naſtępuiących, zaraz po złączeniu ſię Izb naypierwey *pluralitate Votorum* odprawiać ſię będzie powinna *per Vota ſecreta.*

Gdyby zaś Rotmiſtrz Kawaleryi Narodowey, aktualnie w ſłużbie będący, za Kommiſsarza był obranym, ten więc obrany do Rządu Kommiſsarzow 5ciu z Oſob Woyſkowych lub Cywilno-Woyſkowych wybieranych należeć będzie; ażeby zaś w tey Kommiſsyi Woyſkowey, przez umieſzczenie Oſob Woyſkowych, ſłużba i moc Regulaminow ściśley zachowana była, z każdego Korpuſu Artylleryi i z każdey Dywizyi Woyſka, Generałowie Artylleryi, i Generałowie Dywizyami Kommende-



ruiący, po iednemu Sztabs Officyerze lub Subalternie za Ordynansem i wymienieniem Kommissyi Woyskowey przysyłać będą, którzy na sekret Izby & *super veram informationem* przysięgę wykonawszy, zasiadać w Kommissyi maią, gdy będą wezwani, *cum voce informativa* w zdarzeniach tychże Dywizyow dla uwiadomienia i reprezentowania potrzeb Dywizyonalnych, Kommissarze i Pisarze Woyskowi, na żadnych Seymikach bywać nie będą mogli; ani też Osoba podaiąca się za Kandydata do Kommissyi Woyskowey, gdy obraną za Kommissarza zostanie, *nullô titulo* od sprawowania Funkcyi Kommissarskiey recessować się nie będzie mogła.

(*Ciąg dalszy potém*)





Uwiadomienie względem Edycyi Pamiętnika na Rok przyszły 1789.

PRzy dokończeniu 7go Roku od wydawania dzieła tego Peryodycznego, można ostrzedz Prześ: Publiczność czytaiącą, że ten *Pamiętnik Histo: Polityczny* będzie w roku przyszłym, iak dotąd kontynuowany. Dzieło to, przez sam tytuł swoy, dopieroż materye w nim zawarte, Prawodawcom naszym, i wszystkim do rządu Kraiowego wpływaiącym, lub w pływać kiedyś maiącym, toż wszystkim miłośnikom Statystyki i Historyi nowey poświęcone, miało dotąd wspaniałe Publiczności czytaiącey wsparcie, tak iż się bez żadney inney pomocy od lat 7miu utrzymywało. *Edytor* doczekał się z wielką pociechą takich czasow, w ktorych Pamiętnik ten, może się stać dla

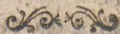
swych Czytelnikow, ważnieyszym i bardziey interessuiącym — Dotąd, z drżącym piórem przystępowało się do pisania w tych materyach, które ściągały się do ugruntowania independencyi i potęgi Kraiowey; wiedząc iak długie ręce maią zbroyni opiekunowie nasi.

Wiele także materyi arcy ważnych dla Kraiu, opuszczało się, widząc że Seymy zwyczayne, ledwie dni kilka do prawdziwego Seymowania maiące, nie mogły prawie nic ważnego dla Kraiu udecydować.

Teraz insza się otworzyła scena. Narod zostaie nagle niepodległym i gruntuie samowładztwo swoie na wieki. Wolno tedy będzie w nim bez boiaźni pisać i mówić co się tylko będzie zdało z większym iego dobrem. A że Narod zabeśpieczywszy swą niepodległość, będzie chciał także ugruntować swą wnętrzną spokoyność, i przystąpi zapewne do uprawy tey wielkiey a

zdawna odłogiem leżącey ziemi, zechce urządzić Tron, Seymy, Seymiki, Trybunały, Sądy Miasta, Wsie; udoskonalić rolnictwo, utworzyć manufaktury, wskrzesić i rozszerzyć handel, z iak naywiększym dobrem dla Narodu, a wszystko to wyciąga wielkich wiadomości, doświadczenia, przykładow, i względem tego nie można mieć nigdy nadto oświenenia; przeto *Pamiętnik* naturalnie, będzie iak iakim Teatrem. zbiorem, uwag, myśli, rad, przestrog do tych okoliczności, ściągaiących się. Zwłaszcza ieżeli Seym ninieyszy, dopełniaiąc sławy swey, która go w dzieiach nie tylko Polskich, ale też i Europeyskich uwieczni, *Wolność drukowania* tak nierozdzielną z wolnością Narodową, i zgodną z oświeceniem wieku naszego, prawem upoważni, zabespieczy i do wszystkich ogólnie materyi (prócz paszkwilow) i bez żadney excepcyi, które do tysiącznych tyranii bywaią powodem, rozszerzy.

Można ſię także ſpodziewać, że duch Patryotyczny tak wſzyſtko dziś ſzacuiący, co tylko ieſt Narodowym, rozciągnie ſię także aż do Literatury Polſkiey, i powiękſzy piſma tego mieſięcznego naypierwſzego w Polſzcze odbyt. Ten zaś byłby wzaiemnie Edytorowi bodzcem, do naygorliwſzego przykładania ſię, aby praca iego odpowiadała iak naylepiey łaſkawey na ſiebie Czytelników wſpaniałości — Daiemy tu przeſtrogę, iż w roku przyſzłym Pamiętnik ten wydawać ſię będzie tu w Warſzawie w ſamey tylko Expedycyi w Kamienicy *Rydzyna* zwaney, przy Trębackiey Ulicy *Nro*: 634. i na Poczcie u JP. *Zimermana*, dla tego tam tylko prenumerować będzie ſię mogło. Wſzyſtkie także Exemplarze będą ſtęplowane.—



PAMIĘTNIK
HISTORYCZNO=POLITYCZNO EKONOMICZNY.

Roku Siódmego Część XII.

GRUDZIEN 1788.

I.

Proiekt Etatu Woyſk Rzeczypoſpolitey Prześwietnym Skonfederowanym Stanom, na Seymie 1788. podany przez J. O. Xiążęcia Jmości Stanisława Poniatowſkiego P. W. W. X. Litt: Gen: Leyt: W. Koron: Szefa Gwardyi pieſzey Koronney.

GDy iuż wyrokiem ſwoim uchwaliły Seymuiące Rzeczypoſpolitey Stany, utrzymywać ſto tyſięcy Woyſka Kraiowego, należy teraz iak nayuważniey pomyśleć, ażeby uſtawa ta uſkutecznioną zoſtała, i bez zbytniego Obywatelow uciśnienia, i bez uſzkodzenia Roſ-

nictwa, które będąc zasadą wszystkich potrzeb, iest oraz bogactw Kraiu Naszego iedynym źrzódłem.

Zważywszy bacznie sytuacyą i ludność Prowincyi Polskich, zmiarkowawszy tudzież ilość, do iakiey dochody publiczne, przy naywiększey Obywatelow gorliwości, pomnożone bydź mogą; zdaie się, iż nayprzyzwoiciey i naywzględniey na wszystkie okoliczności, dopełnionym będzie przepis Prawa, trzymaiąc w czasie pokoiu 60,000 zawsze gotowego, dobrze płatnego, i aktualny Etat Woyskowy składaiącego Zołnierza; a maiąc 40,000. w proporcyi Dymow w całym Kraiu zapisanego, i do Brygad, Pułkow, Regimentów Konnych i Pieszych przyłączonego, które to 40,000. w przypadku Woyny bez naymnieyszey zwłoki do Sztabow swoich przystawionemi bydź powinny. Wiadomo iest z doświadczia, że takowy Zołnierz może bydź we dwóch Miesiącach wymusztro-

wanym a pomięſzanym między dawniey ſłużącemi, łatwo ſię uſpoſobi do wſzelkich czynow Woyſkowych. Będzie i owſzem zdrowſzym, będzie ſilnieyſzym i wytrzymalſzym na woienne trudy, bo nie w gnuſności garnizonowey, ale ciągle w rolniczych pracach zoſtawał.

Lecz, że i 60,000 Zołnierzy zawſze trzymanych, a oderwanych od roli, byliby nietylko nieużytecznemi w czaſię pokoiu, ale ieſzcze iſtotnie ſzkodliwemi dla Kraiu; przeto i ta liczba może bydź od Kawaleryi w czwartey części Gemeynów, a od piechoty w połowie urlopowaną, wyiąwſzy czas muſztry i obozow od dnia 1. Mieſiąca Kwietnia, do dnia oſtatniego Mieſiąca Maią, w którym przeciągu zzpełny komplet 60,000. znaydowac ſię powinien.

Z oſzczędzaney corocznie za dzieſięć Mieſięcy opłaty urlopowanego w tey proporcyi Woyſka, ſkładać ſię bę-



dzie fundusz Rzeczypltey, z którego nayprzod Koszary po wszystkich mieyscach do Konsystencyi Woyska wyznaczonych, wystawione i utrzymywane bydź maią. Wszak znaioma wszystkim nikczemność Miąst i Miasteczek Naszych; a razem wiadome narzekania Obywatelow na kwaterowanie Zołnierza. Z tego funduszu pomnożone i opatrzone zostanie Woysko w Artylleryą, amunicyą, rynsztunki i wszelkie potrzeby woienne. A pozostałe od wydatków tych superaty, formować będą kassę woienną, którey ruszyć nie będzie można, tylko w przypadku woyny.

O formowaniu Woyska.

Stosownie do poprzedzaiących myśli i przełożeń, a razem do sposobu, iakim w obcych Kraiach utrzymywane są Woyska, gdzie Jazda czwartą, Artylleryа zaś trzynastą lub czternastą część Piechoty składa, dokompleto-

wawſzy aktualnie w ſłużbie będące Brygady Kawaleryi Narodowey, Pułki lekkie, Regimenta Konne, Pieſze, i Altylleryą; uformuie ſię naſtępuiący Etat Woyſka Oboyga Narodów.

SZTAB GENERALNY JAK TERAZ JEST.

Głów

Sztab Generalny Woyſka Koronnego według układu Nro. 1. wynoſi 37.

Sztab Generalny Woyſka Litewſkiego podług Nro. 2 wynoſi - 25.

Summa Sztabu General: - 62.

JAZDA.

6 Brygad Kawaleryi Narodowey, to ieſt 4. w Koronie i 2. w Litwie, każda do do 1529 Głów powiękſzona według układu tu przyłączonego Nro: 3. wynoſi 9,174.

6. Pułkow Lekkiey Jazdy uformowane z dwóch Koronnych, a pięciu Litewſkich, z których będą



złożone trzy z Chrześcian, a drugie trzy z Narodu Tatarskiego, według Nro: 4. każdy do 635. Głów pomnożony, uczyni - 3,810.

Regiment Gwardyi Konney Koronney, przy swoim teraźnieyszym Etacie zostawiony, wynosi - 465.

4. Regimenta Dragonii, z Gwardyą konną Litewską, każdy do 640. Głów pomnożony, według Nro: 5. wynosi - - - - 2,560.

Summa Jazdy - 16,009.

ARTYLLERYA, INZENIEROWIE, I PONTONIEROWIE.

Korpus Artylleryi Koronney podług Nro: 6. wynosi - - - 2,074.

Korpus Artylleryi Litewskiey podług Nro: 7 wynosi - - - 1,037.

Korpus Inzenierow według Nro: 8. wynosi - - - 126.

Batalion Pontonierów podług Nro: 9. wynosi - - - 340.

Summa Artyl: Inzen: i Ponton: - 3,577.



PIECHOTA.

Regiment Gwardyi Pieſzey Koronney podług Nro: 10 wynoſi - 1.943.
Regiment Gwardyi Pieſzey Litewſk: podług Nro: 10. wynoſi 1,943.
4. Chorągwie Buławy Wielkiey i Polney, 2. w Koronie i 2. w Litwie, każda według Nro: 11. do 144. Głow pomnożona, wynoſi - - 576.
20. Regimetów Pieſzych z Batalionem Fizylierów na Regimenta podzielonym, to ieſt: 14. w Koronie i 6. w Litwie, każdy podług Nro: 12. do 1,844 Głów powiękſzony, wynoſi - - - 36,880.

Summa Piechoty - 41,342.

Summa całego Woyſka - 60,990.

W Etacie tym Kawalerya przewyżſza znacznie czwartą część Piechoty dla tego, ażeby w przypadku Woyny łatwieyſze było dokompletowanie Woyſka, pomnażaiąc prawie iuż tylko ſa-

mego pieſzego Zołnierza, którego wyſtawić daleko ſnadniey, i uſpoſobić nie równie prędzey można, a niżoli konnego. Regiment Gwardyi Pieſzey Koronney zredukowałem z 24. kompanii do 18 oddaiąc 6. kompanii Regimentowi Gwardyi pieſzey Litewſkiey; które dwie Gwardye przy równey liczbie Gemeynów z innemi pieſzemi Rigimentami, napotym oprócz ich powinności u Nayiaśnieyſzego Pana, całą Garnizonową ſłużbę Warſzawſką czynić będą; ażeby Regiment pieſzy corocznie teraz do Warſzawy kommenderowany, mógł na Prowincyi konſyſtować. Większey liczby Officyerów w tych Regimentach w proporcyi innych, wyciąga ſłużba Królewſka i Garnizonowa Warſzawſka.

Sztabs Officyerowie powinni mieć kompanie, dla dania innym Kommendantom kompanii, przykładu rządności, inaczey trzebaby Sztabs Officyerom tyle dołożyć, ile teraz traktamentu,

iako kompanii Komendanci maią, iako też gażę Sztabs-Kapitanów powiękſzyć. Nie doznano wielkich pożytkow w Woyſkach, w których kompanie Sztabs Officyerom odebrano.

Za pomnożeniem liczby Woyſka i uregulowaniem, które Regimenta maią z ſobą razem obozować, wynika potrzeba przyczynienia liczby Dywizyów; ale to przyczynienie iako będące oſtatnim prawie dziełem w urządzeniu Woyſka generalnym, może poźniey nastąpić, podług wymiarkowaney potrzeby.

Względem umundurowania Zołnierza, ſądziłbym, iż kolor granatowy do zwierzchniego, a biały do ſpodniego Munduru będzie dla całego Woyſka nayprzyzwoitſzym i naytrwalſzym (*) Kawalerya Narodowa karmazynowemi obſzlegami, i guzikami białemi;

(*) *Oſobliwie dla tego, że będzie można używać ſukna Kraiowego.*



Jazda lekka z Dragonią, ponsowemi obszlegami i guzikami białemi; Piechota ponsowemi obszlegami i guzikami żołtemi; a oprocz tego Brygady, Pułki, i Regimenta Cyframi Woiewodztw na guzikach rożnić się będą mogły.

O Rekrutowaniu.

Sposod teraźnieyszy rekrutowania, i dla Woyska trudny, i dla Obywatelow przykry, za powiększeniem liczby Woyska byłby nierownie trudnieyszym i uciążliwszym. Zaradzaiąc temu, możnaby każdemu Korpusowi kanton, albo pewną część Kraiu względnie do liczby Gemeynów i do osiadłości wyznaczyć, z ktoreyby potrzebni Rekruci dostarczanemi byli, a obrani w każdym Woiewodztwie na Seymikach Kommissarze, ktorzy w Sądzie Cywilno-Woyskowym zasiadać będą, zatrudnią się tym dostarczaniem, w następuiący sposob:

Generałowie kommenderuiący Dywizyami obieżdżaiąc i lustruiąc swoie Korpusy w Miesiącu Maiu, zmiarkuią wielu Zołnierzy, którzy o Abszeyt tylko w czasie lustracyi doprasząc się będą mogli, Kapitulacye swoie wysłużyło, i o potrzebney Rekrutow liczbie Kommissarzom doniosą. Ci za odebraniem takowego doniesienia, obwieszczą wszystkich Possessorow, ażeby podług uczynionego raz dyspartymentu stosownego do liczby dymów i mieszkańcow, każdy z nich do Sztabowey kwatery należytość swoię przystawił. Possessorowie kazawszy przed sobą stanąć wszystkim ludziom do noszenia broni zdatnym, wyiawszy iedynakow, gospodarzow, rzemieślnikow, i kupcow, mogą im rozkazać losy ciągnąć, i potrzebną liczbę Rekrutow do Sztabu na dzień S. Michała odeślą.

Tam w przytomności wyżey rzeczonych Kommissarzow, tudzież Sztabs-Officyerow Regimentu, Regimens Fel-



czera, i Doktora lub Cyrulika mieyſcowego, przyprowadzeni Rekruci, mierzonemi, examinowanemi i rewidowanemi będą, i kapitulacyą otrzymaią, a Kommiſsarzom kwit od Regimentu wydany będzie, który potym do Kommiſsyi Woyſkowey w kopii Autentyczney, ma bydź odeſłany.— Co ſię tycze Rekrutow, ci powinni mieć figurę ciała przyſtoyną, bydź zupełnie zdrowi, nie młodſi za lat 18. ani ſtarſi nad łat 30. nie złoczyńce, ani w iakimkolwiek Woyſku lub Sądzie od czci odſądzeni, miarę wzroſtu powinni mieć przynaymniey 70 calów łokcią Warſzawſkiego do Piechoty, a 72. do Jazdy. Ktoby nie był wſpoſobności doſtawienia Rekruta, zapłacić ma za niego Regimentowi Złł: 100 na lat ośm, a te pieniądze będą doſtarczaiące na zawerbowanie innego człowieka na to mieyſce przez czas wyrażony. Spodziewać ſię, iż Rzeplta ułatwiaiąc rekrutowanie, albo ten ſpoſob przyimie,

albo inny podobny wynaydzie, nie naznaczyłem żadnego funduszu na werbunki.

Ażeby dostarczenie Rekrutów w czasie pokoiu, iak naymniey uciążliwym było dla Obywateli, i ażeby dezercye, których częstokroć przyczyną bywa nadto ostre z Zołnierzem obchodzenie się, nie pomnażały teyże uciążliwości, należy obwarować: *Nayprzód*: ażeby Officyerowie starali się iak naywięcey, ile możności, dostawiać ustroienia zawerbowanych ludzi *Powtóre*: ażeby w przypadku dezercyi przystawionego z Dobr rekruta, Dziedzic lub Possessor nie pie pierwey obowiązanym był innego na zbiegłego mieysce dostarczyć, tylko aż w dziesięć lat, ieżeli Rekrut ów był Włościanem Dobr iego własnych; ieżeli zaś był człowiekiem zagranicznym, albo z obcych Dobr przechodniem, tedy we cztery lata. *Potrzecie*: aby każdy Obywatel, gdy tego potrzebą dla gospodarstwa osądzi,

mógł danego Rekruta po trzech latach odsłużonych pozyskać, przystawiaiąc na iego mieysce innego, *Pocżwarte*: ażeby każde Woiewodztwo raz na zawsze uwiadomione było o liczbie Rekrutów, których dostarczać ma w proporcyi osiadłości swoiey, i stosownie do dyspartamentu, który zrobionym będzie według obszerności i ludności Woiewodztwa, oraz liczby Woyska w nim konsystować mogącego. Ułożenie atoli te służyć ma iedynie na czas pokoiu, bo w czasie Woyny powiększone potrzeby, i gwałtowna konieczność onych opatrzenia, pewnego przepisu mieć nie mogą. *Popiąte*: ażeby Zołnierz od Roli wzięty nie zapomniał robot wieyskich przez długie od nich odwyknienie, lub ochoty do nich nie utracił, rzeczą iest sprawiedliwą i potrzebną, aby żołnierze nie zawsze ieдni, ale koleią co raz inni urlopowanemi byli; tudzież aby Rekrut oddany w roku ośmnastym, do lat ośmiu, ma-

iący zaś nad dwadzieścia cztery, do lat pięciu Kapitulacyą odbierał, a dłużey służyć nigdy obowiązanym nie był. Warunki te uczynią, że ciężar dostarczania Rekrutow, lżeyszym nie równie dla Obywatelow stanie się. Podlegać zaś iemu powinny wszystkie iakieykolwiek natury Dobra bez żadney excepcyi, ktore bardzo mało czuć będą, dzieląc go pomiędzy sobą rownym wymiarem; przeciwnie zaś iedne od niego wyłączaiąc, a zwalaiąc na inne, nastąpiłby niechybnie upadek Dobr uciążonych, z istotną dla Kraiu całego szkodą. (*) Nakoniec przez to iednostayne na wszystkie Dobra Rekrutow rozdyspartymentowanie, nastąpi i to, że wczasie pokoiu wszyscy Obywatele, iako rownie interessowani, większą

(*) *Przedziwnie i bardzo słusznie! nie iak dotąd bywało, co wiele ciężarow na same Krolewszczyzny i Duchowne zwalano Dobra, iakby to ich mieszkańcy nie iedney Rzeczypospolitey byli poddanemi.*

mieć będą na Woyſko, iego potrzeby, i porządek w nim pilność, a w przypadku Woyny, łatwo będzie w całym Kraiu znaleść potrzebną liczbę ludzi zdatnych i iuż uſpoſobionych do noſzenia broni.

O Lokacyi.

Dla zapobieżenia wſzelkim przykrościom z teraźnieyſzey Woyſka lokacyi wynikaiącym, które byłyby nie równie większe za pomnożeniem liczby Zołnierza, tudzież dla zabeſpieczenia karności, ſubordynacyi, i dla zapobieżenia dezercyi, ieſt nieodbitą i nieuchronną potrzebą po wſzyſtkich mieyſcach do Konſyſtencyi Woyſka wyznaczonych, budować drewniane na łokieć podmurowane Koſzary, które z części lenungu Urlopowanych wyſtawione, utrzymywane, i opalane bydź mogą. (*) Dla

(*) *W wielu miaſtach i miaſteczkach Po-Jezuickie domy, moglyby bydź*

na

Muſztry przynaymniey Szwadronami lub Batalionami każda Brygada, Pułk, i Regiment w znacznieyſzych Kantonu ſwoiego Miaſtach konſyſtować będą. Przez takowy rozkwaterowania ſpoſób, i ſłużba Woyſkowa nie poniesie uſzczerbku, i cyrkulacya pieniędzy zrówna ſię w całym Kraiu.

Kwaterowanie Zołnierza, żywienie iego, doſtarczanie furażu nie tylko dla konia od ſłużby, ale i dla innych koni, które wielu z Woyſkowych na ſwóy zyſk hodować zwykli, przeiażdy po Kraiu nie w potrzebie ſłużby, ale nayczęściey dla własnych intereſſów, a wymaganie za nieprzyzwoitą cenę furażu i prowiantu; ſą to znacznieyſze przykrości, których dziś Obywatele doznaią, a którym zaradzić inaczey nie

---

na koſzary obrócone. albo za przykładem Pruſkim, Baſzty i Bramy ſtaroświeckie, mogłyby być demoliowane, ażeby dodały materyału na Koſzary.



podobna tylko mieſzcząc Regimenta wſzyſtkie w Koſzarach.

Tym ſpoſobem nie tylko zapobieży ſię wſpomnionym nieprzyzwoitościom, rozwalniaiącym karność Woyſkową; ale ieſzcze i ta wyniknie dla Obywatelów korzyść, iż w czaſie tannym, gdy większa będzie trudność w opłacaniu podatkow publicznych, Officyerowie wyżſi mogą zawierać Kontrakty o furaż, na którego złożenie znaydą zawſze wygodne mieyſca w Koſzarach. Co zyſkiem będzie dla Ekonomiki Kraiowey, a przyſpoſobieniem dobrego furażu dla koni, i prowiantu dla Woyſka. A ieżeli w innych Kraiach przy bardzo oſtrey ſubordynacyi, i ziednoczoney nad Woyſkiem władzy, powſzechnie uznano potrzebę mieſzczenia Zołnierza w Koſzarach, potrzeba ta nierównie mocnieyſzą ieſt w Polſzcze; gdzie Zołnierz lubo w małey liczbie będący, nawykł wiele ſobie pozwalać, i gdzie forma rządu nie dozwalaiąc w niczyie

w szczególności ręce oddać zupełney nad Woyskiem władzy, tym ią mniey silną zostawia, że między wielą Osobami podzieloną bydź musi.

O Płacy.

Zołnierz powinien z lenungu na naypierwsze potrzeby swoie mieć dostarczenie przyzwoite, inaczey trudnoby excessom rozmaitym zabieżeć. Wyrażona dla każdego Woyskowego, na przyłączonych układach Numerami oznaczonych płaca, zdaie się bydź tak uproporcyonowana, że można wszystkich nazwać w miarę i dobrze płatnemi. Wszyscy Sztabs Officyerowie, i Adiutanci od Jazdy i od Piechoty, maią wyznaczoną równą Gażę, bo każdy z nich obowiązanym iest konie utrzymywać do służby. Podobnąż zachowałem równość względem Regiment-Kwatermistrzów, Audytorów, i Regiment-Felczerów, bo i tych powinność

w każdym Korpusie iest równa Officyerom od Korpusów Artylleryi, Inzenierów, i Pontonierow naznaczam większą Gażę, bo ci do wydoskonalenia się w sztuce swoiey, potrzebuią mieć Xiążki, Mappy, i Matematyczne Instrumenta. Officyerów od Regimentów Gwardyi zostawiłem przy dawnieyszey opłacie, cokolwiek więcey wynoszącey, niżeli innych Regimentów pieszych; gdyż oni konsystuiąc zawsze w Rezydencyonalnym Mieście, na utrzymanie Ekwipażu Officyerskiego więcey potrzebuią, niż inni. Kapitanom i Subalternom od Piechoty mniey cokolwiek wyznaczam, niż od Kawaleryi, bo tamtych służba nie zawsze wyciąga utrzymywania koni. Zołnierzowi konnemu Zł: 18. Pieszemu 15. na Miesiąc z ochędostwem nic nadto nie iest, kiedy zważemy, iż to są ludzie Kraiowi, których przyzwoite utrzymanie i konserwacya iest nam koniecznie potrze-

bna. Z takowego układu wynika następuiący Etat płacy dla Woyska.

SZTAB GENERALNY.

	Złł:
Sztab generalny Woyska Koronnego podług Nro. 1. wynosi	553,392⅔
Sztab generalny Woyska Litt: podług Nro: 2. wynosi -	292,000.
Sztab generał: kosztuie	845,392.

JAZDA.

6. Brygad Kawaleryi Narodowey, każda po 1,101,732. Zł: według układu Nro: 3. wynosi -	6,610,392.
6. Pułkow Lekkiey Jazdy, każdy po 468,069 Zł: według Nro: 4. wynosi - - -	2,808,414.
Regiment Gwardyi Konney Koronney, kosztuie - -	471,900.
4. Regimenta Dragonii z Gwardyą Konną Litt: każdy po 463,115. Zł: podług Nro: 5. uczyni	1,852,460.
Jazda kosztuie -	11,743,166.



ARTYLLERYA, INZENIEROWIE, i PONTONIEROWIE.

Korpus Artylleryi Koronney podług Nro: 6. kosztuie - 989.114.
Korpus Artylleryi Litewskiey podług Nro: 7. wynosi - 488,751.
Korpus Inzenierow według Nro: 8. kosztuie - - 156,052.
Batalion Pontonierów podług Nro: 9. kosztuie - - 157,535.

Art Inzen: i Pont: kosztuią - 1,791,452.

PIECHOTA:

Regiment Gwardyi Piesżey Koronney według Nro: 10. kosztuie - - - 879.308.
Regiment Gwardyi Piesżey Litt: według Nro: 10. wynosi - 879,308.
4. Chorągwie Buławy Wielkiey i Polney, każda po 48 852. Zł: według Nro: 11. wynosi - 195.408.
20. Regimentów Piesżych, ieden



po 680,949. Zł: podług Nro: 12.
uczyni - - 13,618,980.

Piechota kosztuie - 15,573,004.

60,983. Głów całego Woyska Rzeczypltey co rok kosztuie 29,953,013.

Teraźnieyſze Woyſko Oboyga Narodów złożone z 18.057 Głów, koſztuie corocznie 9,809,978. Zł: zaczym do podanego Etatu potrzeba będzie dołożyć 20,143.036. Zł.

Nro: 1.

SZTAB GENERALNY WOYSKA KORONNEGO.

	Zł:	gro:
1. Hetman Wiel: Koron: -	60,000.	
1. Hetman Pol: Koronny -	40,000.	
1. Piſarz Pol: Koronny -	20,000.	
1. Generał Artylleryi Koron:	30,000	
2. Generałów Inſpektorów, ieden po zł: 20,000. -	40,000.	
1. Strażnik Polny Koronny -	8,000.	
1. Oboźny Polny Koronny -	6,000.	



3.	Generałów Lieutnantów Dywizyami kommenderujących, jeden po zł: 18,000	54 000
1.	Generał przy Boku J.K M.	12,000
3.	Generałów Maiorów, ieden po Zł: 12,000. -	36,000.
1.	Kommendant Fortecy Kamienieckiey z Gażą Generała Maiorą - -	12,000.
4.	Adiutantów J. K. Mci.	
2.	Buńczucznych J. K. Mci.	
4.	Adiutantów Hetmańskich ieden po Zł: 3,000 -	12,000.
2.	Buńczucznych Hetmańskich ieden po Zł: 3.000 -	6,000.

Officyaliści Kommissyi Woyskow:

1.	Pisarz - -	11,600.
1	Regent - -	7,000
1.	Pułkownik do kart Geograficznych - -	8,000.
1.	Generał Audytor - -	3,000.
1.	Regent Likwidacyi i Kassy	6,000.
1.	Plac Maior - - - -	3,000.

1. Generał Adiutant	-	3,500.
1. Instygator	- -	2,726.
1. Archiwista	- -	3 000.
Woźnym	- - -	900.
37. Głów.	Summa	
roney płacy	- - -	384,726.

Na Inwalidow i inne Expensa.

	Zł:	gro:
Na Inwalidów - - -	66,666.	20.
Na Expens utrzymywania Fortecy Kamieńca Podolskiego - -	12,000.	
Na Potoczne Expensa Kommissyi Woyskowey - -	30,000.	
Na Ludwisarnią i Fabrykę ręczney Broni - - -	60,000	
Summa -	553,392.	- 20.



Zł:

Nro: 2.

SZTAB GENERALNY WOYSKA LITEWSKIEGO.

Jest następuiącym sposobem:

1.	Hetman Wielki - - - -	60,000.
1.	Hetman Polny - - - -	40,000.
1.	Pisarz Polny - - -	15.000.
1.	Strażnik Wielki - - -	14,000.
1.	Generał Inspektor - -	12,000.
1.	Strażnik Polny - - - -	6,000.
1	Obożny Polny - - - -	4,000.
2.	Generałów Leytnantów Dywizyami Kommenderuiących, ieden po Zł; 12,000. - -	24,000.
	Generałów Leytnantów dwóch, ieden po Zł: 7,000. - -	14,000.
2.	Generałów Maiorów, ieden po Zł: 10,000. - - -	20,000.
4.	Adiutantów Hetmańskim, ieden po Zł: 3,000. - - -	12,000.

2. Bunczucznych, ieden po Zł: 3,000 - - - 6,000.
1. Stanowniczy - - - 2,000.
1. Sędzia Woyſkowy - - 2,000.
1. Piſarz Woyſkowy - - - 9,000.
1. Regent Woyſkowy - - - 6,500.
1. Generał Audytor - - 2,500.
1. Kaſſyer Woyſkowy - - - 4,000.
1. Generał Adiutant Kommiſſyi Woyſkowey - - - - 4,000.
1. Exercyer-Mayſter Kawaleryi 4,000.
Na Extra-Expens i Inwalidy 31,000.

35. Głów Summa 292,000.

Nro: 3.

Jedna Brygada Kawaleryi Narodowey ſkładać ſię ma z 24. Chorągwi, które 12 Szwadronów formować będą, i mieć ſwóy Sztab równie iak inne Korpuſy.

Towarzyſtwo, iako wybor Kawaleryi, przy muſtrze formować ſię będzie na ſkrydłach Szwadronem lub całą Bry-



gadą, podczas Woyny zas osobny Korpus formować, który do naycelnieyszych Expedycyi Woiennych używanym bydź może.

WYZSZY SZTAB.

			Zł:
1.	Generał Maior iako Brygadyer kommenderuiący Brygadą	-	18,000.
2.	Półkowników iednemu 10,000. Zł: corocznie uczyni	- -	20,000.
2.	Podpółkowników - 8,000.	-	16,000.
2.	Maiorów - 7,000.	- -	14,000.

SRZEDNI i NIZSZY SZTAB.

2.	Kwatermistrzów, iednemu 2,400 Zł: uczyni	-	-	4,800.
2.	Audytorów	- 2,000.	-	4,000.
2.	Adiutantów	- 1,800.	-	3 600.
2.	Sztabs-Chirurgow	2,000.	-	4,000.
2.	Kapelanów	- 1,200.	-	2,400.
2.	Sztabs-Trębaczow	460.	- -	920.
2.	Profosów	- 460.	- -	920.
2.	Puszkarzów	- 460.	- -	920.



2. Konowałów - 460. - - 920.
2. Podprofosów - 216 - - 432.
2. Woźniców Sztabowych z wożami i końmi pod kassę, i Aptekę à 1000. zł: na rok, uczyni - 2,000.

OFFICYEROWIE.

24. Namiestników, iednemu 1,200 Zł: uczyni - - 28,800.
12. Sztandarowych - 1,000. - 12,000.
300. Towarzystwa - 700. - 210,000.

UNTE OFFICYEROWIE i SZEREGOWI.

24. Wachmistrzów, iednemu 460 Zł: uczyni - - 11,040.
24. Furyerów - 420. - 10,080.
12. Felczerów - 600. - - 7,200.
72 Kapralów - 360. - - 25 920.
24 Trębaczów - 360. - - 8,640.
12. Siodlarzów - 360. - - 4.320.
12. Kowalów - 360. - - 4.320.
900. Szeregowych - 216. - 194,400.



12. Woźniców Prowiantowych z Wozami i 18. końmi à 1000. zł: uczyni - - - 12,000.

Sum: 1529. Gł: Sum: rocz: pła: 746,432

Jeden Szwadron składa się z 2. Rotmistrów, 2. Poruczników, 2 Chorążych, 2. Namiestników, 1. Sztandarowego, 25. Towarzystwa, 2. Wachmistrzów, 2. Furyerów, 1. Felczera, 6. Kapralów, 2. Trębaczów, 1. Siodlarza, 1. Kowala, 75. Szeregowych i 1. Woźnicy Prowiantowego; *in Summa* 125. Głów.

Gdy wszystkie rozrządzenia Woyskowe do Woyny i przygotowania oneyże ściągać się powinny, Towarzystwo zaś na ten czas nie może się zatrudniać Umundurowaniem, Bronią i Remontą swoich Szeregowych; naznaczam im w ninieyszym Proiekcie przyzwoitą gażę, z którey tylko dla siebie, równie z Officyerami, Konie, Mundury, i Broń utrzymywać będą. Unter-Officyerowie i Szeregowi ze skarbu

Rzeczypltey umundurowani, Bronią opatrzeni, remontowani i płatni będą, Szeregowi, którzy ſą Szlachta, na Towarzyſzów awanſować maią.

Należy, ażeby Officyerowie i Unter-Officyerowie zatrudniali ſię Dreſſowaniem Ludzi i koni, dla czego Bereyterów nie potrzeba. Paukierów nie ſądzę bydź potrzebnemi, ieſt to mała ozdoba dla Kawaleryi i w czaſie Woyny uciążliwa dla niey, Siodlarze i Kowale, oprócz rzemiosła ſwego, Szeregowych służbę czynić będą.

Zł:

7,529. Głów Tranſport 746,432.

Sprawunki Mundurowe i inne potrzeby.

Na wielki Mundur dla 8. Unter-Officyerów niżſzego Sztabu, 24. Wachmiſtrzów, 24. Furyerów 12. Felczerów, 72 Kapralów,

24. Trębaczów; zewſzyſtkim 164 Głów à 54 zł: wynoſi corocznie 8,528.

Na wielki Mundur dla 12. Siodlarzów i 12. Kowalów; 700. Szeregowych i 2. Podprofoſſów; *in Summa* 926. Głów à zł: 42. na Rok, wynoſi - 38,892.

Na mały Mundur dla 164. Unter-Officyerów i 926. Gemeynów; *in Summa* 1090 Głów à Zł: 32. corocznie uczyni - 34,880.

Płaſzcze dla 1,090. Głów à Zł: 18. uczyni 30,520. Zł: na lat 4. zatym co Rok do kaſſy wchodzi 7,630.

Na Medycynę dla 336. Towarzyſtwa i 1,090. Unter-Officyerów i Gemeynów; *in Summa* 1,426. Głów, à 3 Zł: co Rok uczyni 4,278.

Na furaż dla 1,090. koni, à 180. Zł: na Rok z okuciem i Medycyną końſką, uczyni - 196,200.

109. Koni na Remontę, à 270. Zł: potrzeba na Rok - 29,430.

Na

Na Ekwipaż konny i ſtajenny dla całey Brygady 109. Garniturów à 130. Zł: na Rok wynoſi 14,170.

Na reparacyą Broni i Lederwerku co Rok - - 4,000.

Na utrzymanie Lazaretu - 4,000.

Na Proch i Ołów - - 3,000.

Lederwerk na Lat 9.

Pendenty dla 1090. Głów, à Zł: 6. wynoſi 6,540: Zł: wchodzi co Rok do kaſſy - 726⅔.

Broń i Lederwark na Lat 18.

120. Ładownic dla 24. Wachmiſtrzów, 24. Furyerów 72. Kaprałów, i 6 Unter-Officyerow niżſzego Sztabu, à Zł: 14 uczyni 1,680

Na 926. Ładownic i Flintpaſów dla Kowalów, Siodlarzów, Szeregowych i Podprofoſów po Zł: 18. - - - 16,668.

Na 926 Głów Karabiny po Zł: 30. uczyni - - - 27.780.

Na 1090. par Pistoletów, rachuiąc parę po Zł: 24. uczyni - 26,160.

Na 1,090. Pałaszów à Zł: 24. wynosi - - - 26,160.

Na Instrumenta dla 24. Trębaczów - - - 1.872.

Summa 100,320. Zł: co Rok do kassy wchodzi 5.573⅓.

Polowe Rekwizyta na Lat 18.

2. Namioty ieden dla Sztandarowey, a drugi dla Ogniowey Warty, à Zł: 400 wynosi - 800 Zł:

1. Namiot na Kaplicę - - 500.

2. Namioty Lazaretowe po Zł: 500. uczyni - - 1,000.

144. Namiotów dla 1,456 Głów à 54. Zł: wynosi - - 7,776.

288 Kociołków à Zł: 12. wynosi 3,456.

1,090. Flasz blaszanych à Zł: 3. wynosi - - - 3,270.



432. Sztuk, to ieſt: 144. Toporów 144. Motyk, i 144. Rydlów à Zł: 3. wynoſi - - 1,296.

24. Płaſzcze na Broń à Zł: 36 uczyni - - - - 864.

Na Liny do Obozu i kute koły - 400.

24. Chorągiew do wytknięcia Obozu à Zł: 6. uczyni - - - 144.

Summa 19,506. Zł: co Rok do kaſſy wchodzi 1,083⅔.

Na Extra-Expens - - - 2,000.

1529. Głów iedney Brygady Kaw; Nar: corocznie koſztuie Zł: - 1,101734.





Nro: 4.

Jeden Pułk lekkiey Jazdy z 10. Chorągwi 5. Szwadronów formuiący.

WYZSZY SZTAB.

	Złł:
1. Szeff - - -	14,000.
1. Połkownik - -	6,000.
1. Podpułkownik - -	4,000.
1. Maior - - - -	3,000.

SRZEDNI i NIZSZY SZTAB.

1. Kwatermistrz - -	2,400.
1. Audytor - -	1,800.
1. Adiutant - -	2,000.
1. Sztabs Chirurgus - - -	2,000.
1. Kapelan - - -	1,200.
1. Sztabs Trębacz - - - -	460.
1. Profos - - -	460.
1. Puszkarz - - -	460.
1. Konował - - -	460.
1. Podprofos - - -	216.

1. Woźnica Sztabowy z wozem i 4. Końmi pod Aptekę i kassę 1,000.

OFFICYEROWIE.

6. Rotmistrzów z kompaniami i 4. Chorągwie Sztabowe à 4,000. Zł: co Rok, wynosi - - 40,000.
4. Sztabs-Rotmistrzów, iednemu 2,600. Zł: na Rok uczyni - 10,400.
10. Poruczników - 1,800. - 18,000.
10. Chorążych - 1,500. - 15,00.

TOWARZYSTWO.

10. Namiestników, iednemu 700. Zł: corocznie wynosi - - 7,000.
125 Towarzystwa - 600. - 75,000.

UNTER OFFICYEROWIE i SZEREGOWI.

10. Wachmistrzów, iednemu 460 Zł: na Rok, wynosi - 4,600.
10. Furyerów - 420. - 4,200.
5. Felczerów - 600. - 3,000.

30. Kapralów	- 360.	-	10,800.
10. Trębaczów	- 360.	-	3,600.
5 Siodlarzów	- 360.	-	1,800.
5. Kowalów	- 360.	-	1,800.
375. Szeregowych	- 216.	-	81,000.
5. Woźniców prowiantowych z wozami i końmi, à 1,000. Zł: co Rok, uczyni	-	-	5,000.
Summa 635. Głów		Summa Roczney płacy	320,656.

Jeden Szwadron składa się z 2. Rotmistrzów, 2. Poruczników, 2. Chorążych 2. Namiestników, 25 Towarzystwa, 2. Wachmistrzów, 2. Furyerów, 1. Felczera, 6. Kapralów, 2. Trębaczów, 1. Siodlarza, 1 Kowala, 75 Szeregowych i 1 Woźnicy Prowiantowego *in Summa* 124. Głów.

Tu się powtarza, co się Nro: 3. o Uformowaniu i innych okolicznościach powiedziało.



Sprawunki Mundurowe i inne potrzeby.

Na wielki Mundur dla 4. Unter-Officyerów Sztabu niżſzego, i 65. Chorągwianych, *in Summa* 60. Głów, à Zł: 45. uczyni na Rok - - - - 3,726.

Na wielki Mundur dla 5. Siodlarzów, 5. Kowalów, 375. Szeregowych i Podprofoſa, ze wſzyſtkim 386. Głów, à Zł: 42. na Rok, wynoſi - - 16,212.

Na mały Mundur dla Unter-Officyerów i 386. Gemeynów, *in Summa* 455. Głów, à 32. Zł: corocznie uczyni - - 14,560.

Na płaſzcze dla 455 Głów, à Zł: 28. wynoſi Zł: 12,740. na lat 4. zatym co Rok do kaſſy wchodzi - - - 3,185.

Latus - 358,339.

536. Głów Zł:

Transport 358,339.

Na Medycynę dla 135. Towarzystwa, 69 Unter Officyerów i 386. Gemeynów, że wszystkim 590. Głów, à Zł: 3. na Rok wynsi 1,770.

Na Furaż dla 455. koni à Zł: 180. na Rok, z okuciem i Medycyną końską, wynosi - - 81,900.

46. Koni corocznie na Remontę po Zł: 270. iednego konia; trzeba Summy - - - 10,420.

Na 46. kulbak, cały Ekwipaż konny i staienny, à 130 Zł: wynosi co Rok - - - 5 980.

Na reparacyą Broni i Lederwerku - - 2,000.

Na utrzymanie Lazaretu - - 2,000.

Na proch i ołow do musztry - 1,500.

Lederwerk na Lat 10.

Pendenty dla 455. Głów po Zł: 6. potrzeba 2,730. Zł: zatym co Rok do kassy wchodzi - - 273.



Broń i Lederwerk na Lat 18.

53. Ładownic, dla 3. Unter-Offiicyerów niższego Sztabu i 50. Chorągwianych à zł: 15. uczyni 742 Z:

Na 386. Ładownic i Flintpasów dla Siodlarzów, Kowalów, Szeregowych, i Podprofosa po Zł: 18. wynosi - - - 6,948.

Na 386. Głów Karabiny po Zł: 30. wynosi - - - - 11,580.

Na 455. par Pistoletów, à Zł: 24 uczyni - - - 10,920.

Na 455. Pałaszów, à Zł: 24 wynosi 10,920

Na Instrumenta dla 11. Trębaczow 792.

Summa 47 902 Zł: co Rok do Kassy wchodzi - 2,661 2/9.

Polowe Rekwizyta na Lat 18.

2. Namioty, ieden dla Polowey, drugi dla Ogniowey Warty à zł: 400. wynosi - - 8000. Zł:.

1. Namiot na Kaplicę - - 500



2. Namioty Lazaretowe po Zł: 500. wynosi - - - - 1,000.
60. Namiotów, à Zł: 54 uczyni 3,240.
120. Kociołków, rachuiąc do każdego namiotu po 2. ieden kosztuie 12 zł: - - 1,440.
455 Flasz blaszanych, à zł: 3. wyno; 1365
180. Sztuk, to iest Toporków, 60. Motyk i 60. Rydlów, à zł: 3. wynosi - - - - - - 540.
10. Płaszczów na Broń, à zł: 36. wynosi - - : - 360.
Na Liny do Obozu i kute koły - 200.
10. Chorągiewek dła Furyerów do wytknięcia Obozu, à zł: 6. czy: 60.

Summa 9.505. zł: co Rok do kassy wchodzi - $528\frac{1}{18}$.
Na Extra-Expens 1,000.

635. Głów Pułku Lekkiey co Rok ze wszystkim kosztuią - 468.369.





Nro: 5.

Jeden Regiment Dragonii z 10. Kompaniami 5. Szwadronow formuiący.

WYZSZY SZTAB.

	Zł:
1. Szeff - - -	14,080.
1. Pułkownik - -	6,000.
1. Podpułkownik - -	4,000.
1. Maior - -	3,000.

SRZEDNI i NIZSZY SZTAB.

1. Kwatermiſtrz - -	2,400.
1. Audytor - -	2,000.
1, Adiutant - -	1,800.
1. Regimens-Felczer -	2,000.
1. Kapelan - -	1,200.
1. Sztabs-Trębacz - -	460.
1. Profos - - -	460.
1. Puſzkarz - - -	460.
1. Konował - -	460.
1. Podprofos - -	216.

1. Woźnica Sztabowy z wozem i końmi pod Aptekę i kaffę - 1,000.

OFFICYEROWIE.

6. Kapitanów z Kompaniami i 4. kompanie Sztabowe, à 4,000. zł: na Rok, wynosi - - 4,000.
4. Sztab-Kapitanów, iednemu 2,600 zł: corocznie uczyni - 10,400.
10. Poruczników - 1,800. - 18,000.
10. Chorążych - 1,500. - 15,000.

UNTER-OFFICYEROWIE i GEMEYNI.

10. Wachmistrzów, iednemu 460. zł: na Rok, wynosi - 4,600.
5. Podchorążych - 456. - 2,280.
10. Furyerów - 420. - 4,200.
5. Felczerów - 600. - 3,000.
40. Kapralów - 360. - 14,400.
10. Trębaczów - 340. - 3,600.
5 Siodlarzów - 360. - 1,800.
5. Kowalów - 360. - 1,800.
500. Dragonów - 216. - 108,000.

5. Woźniców Prowiantowych z wozami i końmi, à 1,000. zł: co Rok, wynosi - - 5,000.

Summa 640. Głów Summa Roczney płacy - 271,530.

Sprawunki.

Na wielki Mundur dla 4. Unter-Officyerów niższego Sztabu i 80. kompanicznych, ze wszystkim 48 Głów. à zł: 54. uczyni na rok 4,536.

Na wielki Mundur dla 5. Siodlarzów, 5. Kowalów, 500. Dragonów i Podprofosa, ze wszystkim 511. Głów, à 42. zł: na Rok, wynosi - - - 21,462.

Na wielki Mundur dla 84. Unter-Officyerów i 511. Gemeynów, *in Summa* 595. Głów, à 32. zł: na Rok, uczyni - 19,040.

Płaszcze dla 505. Głów, à zł: 18. uczyni 16,660. zł: na lat 4. zatym co Rok wchodzi - 4,165

Na Medycynę dla 595. Głów, à 3. zł: corocznie, wynosi - 1,785.
Na Furaż dla 595. koni, à 180. zł: corocznie z okuciem i Medycyną końską, wynosi - 107,100.
60. Koni co Rok na Remontę po 270. zł: iednego konia, wyn: 16,200.
Na 60. kulbak z całym Ekwipażem konnym i stajennym, rachuiąc po zł: 130. uczyni co Rok. - 7,800.
Na reparacyą Broni i Lederwerku 2,000.
Na utrzymanie Lazaretu - 2,000.
Na Proch i Ołów - 1,500.

Summa 459,124.

Zł:

Lederwerk na lat 9.

Pendenty dla 595. Głów à zł: 6. potrzeba 3.570. zł: do kassy co Rok wchodzi - . 396⅔.

Broń i Lederwerk na lat 18.

63. Ładownic: dla 3. Unter-Of-

ficyerów niższego Sztabu i 60. kompanicznych, à zł; 14. uczyni 882.
511 Ładownic i Flintpasów dla 5. Siodlarzów, 5. Kowalów, Dragonów, i Podprofosa, rachuiąc te dwie sztuki po zł: 18. uczyni 9,198
Na 511. Głów karabiny po 30. zł: wynosi - - - 15,330.
Na 595. par pistoletów po zł: 24. uczyni - - - 14,280.
Na 665. Pałaszow po zł: 24. wynosi - - - 14,280.
Na Instrumenta dla 11. Trębaczów 892.

Summa 54,762. zł: co Rok do kassy wchodzi 3,042½.

Polowe Rekwizyta na lat 18.

2. Namioty, ieden dla Sztandarowey, a drugi dla ogniowey warty à zł: 400. uczyni - 800. Zł:
1. Namiot na Kaplicę - 500.
2. Namioty Lazaretowe po zł: 500 wynosi - - - 10,000



60. Namiotów à zł: 54. wynosi 3,240.
120. Kociołków. à zł: 12 wynosi 1,440.
595 Flasz blaszanych, à zł: 3. wynosi - - - 1,785.
180. Sztuk, to iest; 60. Toporków, 60. Motyk, i 60. Rydlów, à zł: 3. uczyni - - - 540.
10. Płaszczów na Broń, à zł: 36. wynosi - - - 360.
Na Liny do Obozu i okute koły 200.
10. Chorągiewek dla Furyerów do wytknięcia Obozu à zł: 6. wynosi - - - - 60.

Summa 9,925. zł: co Rok do kassy wchodzi $551\frac{7}{18}$.
Na Extra-Expens - 1,000.

640. Głów w całym Regimencie Dragonii, kosztnią na Rok - 463,115.



Nro



Nro: 6.

Korpus Artylleryi Koronney ſkładaiący ſię z 16. Kompanii, dwie Brygady formuie.

WYZSZY SZTAB.

		Zł:
2.	Połkowników, iednemu 11,760. Zł: corocznie; uczyni -	23,520.
2.	Podpułkowników, 8.820. -	17,640.
3.	Maiorów, z których ieden Dyrektorów Ludwiſarni, z funduſzu teyże płątny, a dwóch po 8,330. - - - - -	16,660.

SRZEDNI i NIZSZY SZTAB.

1.	Adiutant Generalſki	-	3 000.
1.	Kwatermiſtrz	-	4,000.
2.	Ober-Ceugwartów, iednemu à 450. zł: co Rok; uczyni	.	4,900.
2.	Ceugwartów - 1,500.	-	3 000.
2.	Adiutantów - 1,960.	-	3,920.
2.	Audytorów - 2,400.	-	4,800.



2. Ober-Felczerów 2,000. - 4,000.
4. Pisarzy Ceughauzowych z Mundurami iednemu 1,000 zł: na Rok uczyni - - - 4,000.
2. Prochowników z Mundurami iednemu 900. zł: na Rok, wynosi - - - - 1,800.
2 Regimens Doboszów 360 - 720.
2. Profosów - 360. - 720.
2. Podprofosów - 192. - 384.
1. Murgrabia Ceughauzu Warszawskiego - - - 360.
2. Woźniców, 2. Wozy i 8. Koni pod Medycynę i Kassę - 2,000.

OFFICYEROWIE.

10. Kapitanów z Kompaniami, á zł: 4,410. corocznie; uczyni - 44,100.
6. Sztabs-Kapitanów, iednemu 2,600. zł: na rok; wynosi - 15,600.
16. Poruczników, iednemu 1,764. zł; na Rok, uczyni - 38,224.
16 Podporuczników, 1,470. - 23,520.
16 Sztikiunkrów, 1,274. - 20,384.



UNTER-OFFICYEROWIE i GEMEYNI,

16. Oberfaierwerków, iednemu 720. zł: na Rok, uczyni - 11,520.
48 Faierwerków, - 600. - 28,800.
16 Furyerów, - 432. - 6,912.
16. Felczerów, - 600. - 9,600.
160. Ober-Bombardyerów, 360. 57,600.
320. Bombardyerów, - 240. - 76,800.
1280 Kanonierów, - 192. - 245,760.
64. Rzemieślników, - 192. - 6,144.
32. Doboszów, - 192. - 6,144.
16 Woźniców prowiantowych, 16. Wozów i 64. Koni, - 16,000.

DWIE SZKOŁY ARTYLLRYI.

3. Professorów Artylleryi, iednemu 2,800 zł: na Rok uczyni - 5,600.
2. — do Matematyki — 3,000. 6,000.
2 — do ręcznych Rysunków i sytuacyi ied: 2,500. zł: co Rok wynosi - - - 5,000



2. — do fayerwerków, iednemu 1,750. zł: wynosi - - 3.500.

Na utrzymanie dwóch Szkoł, na Instrumenta i wszystkie inne potrzeby - - - 8.000.

Sum: 2,074 Gł: Płaca Ro: 745,208.

INNE SPRAWUNKI.

Na wielki Mundur dla 4 Unter-Officyerów niższego Sztabu i 256. Unter-Officyerów Kompanicznych; *in Summa* 260. Głów, à 51. zł: na Rok, uczyni - 13,260.

Na wielki Mundur dla 320. Bombardyerów, 1,280. Kanonierów, 64. Rzemieślników, 32. Doboszów i 2. Podprofosów, *in Summa* 1,698. Głów, à 42. zł: na Rok, wyno 71.316.

Na mały Mundur dla 260. Unter-Officyerów i 1,698. Gemeynów *in Summa* 1,958 Głów à 32. zł: na Rok, uczyni - - 6,656.

Na Medycynę dla Głów 1,958. à 3. zł: corocznie, wynosi, - 5,874.
Na utrzymanie Lazaretu - 4,800.
Na Płaszcze dla 1,958. Głów à zł: 24. wynosi 46,992. zł: na lat 4. wchodzi co Rok do Kassy - 11,748
Na reparacyą Rekwizytow - 4,000.
Pensya dla starych i zasłużonych Officyerów, którą Officyerowie w Roku 1775. z Gaż własnych złożyli - - - 18,252.
Na Exercycye dla całego Korpusu Artylleryi - - 36,000.
Na utrzymanie Ceughauzu reparacyą i Extra-Expens - - 8,000.
Na przyspofobienie nowych Pałaszow, Pendentow, Bębnów, Pulwerfaszów, Tornistrzów, Namiotów, Kociołków, Feltflaszów, Łopat, Motyk, i Toporów - 8,000.

Sum: 2,074. Gł: Korpusu Artyllę: Koron: ze wszystkim kosztować będzie - - - 989,1114.

Nowe Armaty, nowa Broń, Amunicya, i wſzyſtkie inne woienne ſprzety z lenungu Urlopowanych opatrywane będą.

Nro: 7.

Korpus Artylleryi Litewſkiey z 8. Kompanii ſkładaiący ſię.

WYZSZY SZTAB.

		Zł:
1.	Pułkownik - -	11,760.
1.	Podpułkownik - -	8,820.
1.	Maior - - -	8,330.

SRZEDNI i NIZSZY SZTAB.

1.	Adiutant Generalſki -	3,000.
1.	Kwatermiſtrz - -	4,000.
1.	Ober Ceugwart - -	2,450.
1,	Ceugwart - -	1,500.
1	Adiutant - - -	1,960.
1.	Audytor - - -	2,500.
1.	Ober-Felczer - -	2,000.



2. Pisarzy Ceughauzowych z Mundurem, à 1,000. zł: na Rok - 2,000.
1. Prochownik z Mundurem - 900.
1. Regiment Dobosz - - 360.
1. Profos - - - 360.
1. Podprofos - - - 192.
1. Woźnica Sztabowy z wozem i 4. Końmi pod Aptekę i Kassę 1,000.

OFFICYEROWIE.

5. Kapitanów z kompaniami, iednemu 4410. zł: na Rok, wynosi 22,050.
3. Sztabs-Kapitanów - 2,600. - 7,800.
8 Poruczników - 1,764. - 14,112.
8. Podporuczników 1.470. - 11,760.
8 Sztykiunkrów - 1,574. - 10,192.

UNTER-OFFICYEROWIE i GEMEYNI.

8. Ober-Faierwerków, iednemu 720. zł: na Rok, uczyni - 5,760.
24. Faierwerków - 600. - 14,400.
8. Furyerów - 432. - 3,456.
80. OberBombardyerów 360. 28,800.



8.	Felczerów	600.	4,800.
160.	Bombardyerów	240.	38,400.
640.	Kanonierów	192.	122,880.
32.	Rzemieślników	480.	15,360.
16.	Dobofzów	192.	3,072.
8.	Woźniców Prowiantowych z wozami i 32. końmi		8,000.

SZKOŁA ARTYLLERYI.

1.	Profeffor Artylleryi	2,800.
1.	— Matematyk	3,000.
1.	— do ręcznych ryffunkow i fytuacyi	2,500.
1.	— do Faierwerków	1,750.
	Na utrzymanie fzkoły, na inftrumenta, i wfzyftkie inne potrzeby	4,000.

Sum: 1,037. Sum: rocz: płacy 375,924.

Sprawunki.

Na wielki Mundur dla 2 Unter-Officyerów Sztabowych, i 128. Kompanicznych *in Summa* 130.

Głów, à 51. zł: corocznie, wynosi - - 6,630.

Na wielki Mundur dla 160. Bombardyerow, 640. Kanonierów, 32 Rzemieślników, 16. Doboszów i Podprofosa, *in Summa* 849 Gł: à 42. zł: na Rok, uczyni - 35,658.

Na mały Mundur dla 130. UnterOfficyerów i 849. Gemeynów, *in Summa* 979. Głów, à 32. zł: na Rok, uczyni - - 31,328.

Na Medycynę dla Głów 979. à 3. zł: corocznie, uczyni - 2,937.

Na utrzymanie Lazaretu - 2,400.

Ne Płaszcze dla 979 Głów, à zł: 24. wynosi 23,496. zł: na lat 4. co Rok wchodzi do Kassy - 5,874.

Na reparacyą Rekwizytow - 2,000.

Na Exercycye dla całego Korpusu - - - 18,000.

Na utrzymanie Ceughauzów, reparacyą, i Extra expens - 4,000.

Na przysposobienie nowych Pałaszów, Pendentów, Bębnów, Pul-



wertflaſzów, Torniſtrów, Namiotów, Kociołków, Łopat, Motyk, Toporów - - - 4,000.

1,037. Głów całego Korpuſu Artylleryi Litewſkiey koſztować będzie ze wſzyſtkim - 488,751.

Nowa Broń, nowe Armaty, Ammunicya i inne Woienne ſprzęty z funduſzu Urlopowanych lub Kaſſy Woienney utrzymywane będą.

Nro: 8.

Korpus Inzenierów.

		Zł:
1.	Szeff - - -	18,000.
1.	Pułkownik - -	11,760.
1.	Podpułkownik - -	8,820.
1.	Maior - - -	8.330.
6.	Kapitanów, iednemu 4,410. zł: corocznie, uczyni -	26,460.
6.	Porneczników 1,764. -	10,584.
6.	Podporuczników 1,470. -	8.820.
6.	Chorążych - 1,274. -	7,644.

18 Unter-Officyerów 600. - 10,800.
1. Felczer - - - 600.
30. Minerów, iednemu 240. zł: na Rok, wynosi - - 7,200.
45. Saperów - 240. - 10,800.

Sprawunki.

Na Wielki Mundur dla 19. Unter-Officyerów, i na Felczera, à. 51. zł: corocznie, wynosi - - 969.
Na wielki Mundur dla 75 Gemeynów, à 42. zł: na Rok, uczyni 3,150.
Na mały Mundur dla 19 Unter-Officyerów, i 75. Gemeynów, *in Summa* 94. Głów, à 32. zł: na Rok, uczyni - - 3,008.
Na Płaszcze dla 94. Głów, à zł: 24. wynosi 2,256. zł; na lat 4. co Rok do Kassy wchodzi - 564.
Medycyna dla 94. Głów, à 3. zł: corocznie, wynosi - - 282.
Na reparacyą Rekwizytów - 188.
Na utrzymanie Lazaretu - 300.
Na Exercycya, utrzymanie szkoły, i sprawienie Instrumentów 6,000.



Na ſprawienie i utrzymanie 94. nowych Pałaſzów, 94. Pendentów, tyleż Torniſtrów i Feldflaſzow, tudzież 12. Namiotów, 12. Kociołków, 12. Łopat i Toporków; wchodzi co rok do Kaſſy - - 243.

Szkoła Inżenierów.

1. profeſſor do Matematyki	3,000.
1. - - - do Fortryfikacyi i Architektury do Budynków Woyſkowych. - -	3,000.
1. Profeſſor do robienia Topograficznych i Geograficznych Mapp, i onychże ryſſowania -	3,000.
1. Profeſſor do ręcznych Ryſunkow	2,500.

Summa 126. Głów Korpuſu Inżenierów ze wſzyſtkim corocznie koſztuie - - 156,052.



Nro: 9.

Batalion Pontonierow, z czterech Kompanii ſkładaiący ſię.

	Zł:
1. Kommendant -	8,330.
1. Adjutant - -	1,960.
1. Kwatermiſtrz razem funkcyą Audytorſką czyniący -	2,000.
1. Sztabs Chirurgus -	2,000.
1. Profos - -	360.
1. Podprofos - -	360.
1. Woźnica Sztabowy z Wozem i 4. Końmi pod Aptekę i Kaſſę	1,000.

Officyerowie.

3. Kapitanów z Kompaniami, à 4,410. Zł: uczyni -	13,230.
1. Sztabs-Kapitan -	2,600.
4. Porucznikow ieden 1,864. Zł: na rok wynoſi -	7,056.
4. Podporucznikow 1,470. -	5,880.
4. Chorążych - 1,274. -	5,096.



Unter-Officyerowie i Gemeyni.

8. Serżantow; iednemu	720. Zł:		
na rok uczyni	-		5,760.
4. Furyerów	432.	-	1,818.
4. Felczerow -	600.	-	2,400.
20. Kapralow -	360.	-	7,200.
24. Cieślow -	192.	-	4,608.
4. Kowalow -	192.	-	768.
8. Doboszow -	192.	-	1,536.
240. Pontonierow -	192.	-	46,080.
4. Woźnicow Prowiantowych, 4. Wozy i 16. Koni, à 1000. Zł: na rok; uczyni	-		4,000.

Sprawunki.

Na wielki Mundur dla 38 Unter-Offieyerów i na 2. niższego Sztabu, à 51. Zł: corocznie; uczyni 1,938.

Na wielki Mundur dla 277. Gemeynow i na Podprofosa, à 42. Zł: na rok; wynosi - 11,634.

Na mały Mundur dla 38. Unter-Officyerow, i 277. Gemeynów;

in Summa 315. Głów, à 32. na rok ; uczyni - - -	10,080.
Na Medycynę dla 315. Głów, à 3. Zł: na rok ; uczyni -	945.
Na reparacyą Broni i Lederwerku	2,000.
Na utrzymanie Lazaretu	1,232.
Na Proch i Ołów do Muſztry	124.
Na Płaſzcze dla 315. Głów wynoſi 7,560. Zł: na lat 4. co rok do Kaſſy wchodzi -	1,890.
Na Lederwerk, co rok wchodzi do Kaſſy - -	800.
Na Broń i Bębny, co rok wchodzi	1,949.
Na Polowe Rekwizyta, i Extra-Expens, co rok wchodzi -	800.
840 Głów Batalionu Pontonierów ze wſzyſtkim co rok koſztować będzie - -	157,535.

Batalion Pontonierów z ſamych ludzi wody i przewoźnictwa wiadomych, wyiąwſzy Officyerów, którzy w Szkole Inżenierów, co do ich rzemiosła należy, uczyć ſię maią, ſkładać ſię powinien.

Nro: 10.

JEDEN REGIMENT GWARDYI PIESZEY.

Składaiący się z 1943. Głów, podzielony na 18. Kompanii po 106. Głów, 3. Bataliony formuie.

WYZSZY SZTAB.

			Złł:
1. Szeff	-	-	14,000.
2. Pułkowników, iednemu 8,685. Zł: corocznie wynosi		-	17,370.
2. Podpułkowników	5,066.		10,132.
3. Maiorow	-	4,852. -	14,556.

SRZEDNI i NIZSZY SZTAB.

1. Regiment-Kwatermistrz	-	2,895.
3. Adjutantow, iednemu 1,996. Zł: z Końmi wynosi	-	5,988.
1. Ober-Audytor	-	3,474.
1. Regiment-Felczer	-	2,027.

1. Ka-

1. Kapelan	- -	1,200.
6. Podchorążych iednemu 458, Zł: uczyni	- -	2,748.
1. Sztabs-Furyer	-	458.
8. Oboistów iednemu 588.		4,704.
1. Profos	- -	458.
1. Regiment-Dobosz	-	458.
1. Puszkarz	- -	458.
1. Podprofos	- -	180.
1. Woźnica Sztabowy z Wozem i Końmi pod Aptekę i Kassę		1,000.

OFFICYEROWIE.

10. Kapitanów z Kompaniami i 8. Kompanii Sztabowych à ł: 4000 wynosi	- -	72,000.
8. Sztabs-Kapitanów, iednemu 2,606. Zł: wynosi	-	20,848.
18. Porucznikow 1,800.	-	32,400.
18. Podporucznikow 1,600.		28,800.
18. Chorążych 1.400.	-	25,200.

UNTER-OFFICYEROWIE i GEMEYNI.

36. Serżantów, iednemu 458. Zł: wynosi	- -	16,488.

18. Furyerów	415.	-	7,470.
18. Felczerow	800.	-	14,400.
108. Kapralów	344.	-	37,152.
36. Doboſzow	180.	-	6,480.
18. Fayfrów	180.	-	3,240.
1,584. Gemeynów	180.	-	285,120.
12. Woźniców Prowiantowych z Wozami i Końmi à 1,000. wynoſi	-	-	12,000.
Summa 1,943. Głów Summa Roczney Płacy	-	-	643,704

Sprawunki Mundurowe i inne potrzeby.

Na wielki Mundur dla 6. Podchorążych, 8. Oboiſtów, Profoſa, Regimens-Doboſza, i Puſzkarza; tudzież dla 36. Serżantów, 18. Furyerów, 18. Felczerów i 108. Kapralów, in Summa 197. Głowa Zł: 60. wynoſi co rok 11,820.

Na wielki Mundur dla 36. Doboſzów 18 Fayfrow, 1,584. Gemeynów

i Podprofofa, ze wfzyftkim 1,639. Głów à Zł: 40. co rok uczyni 65,560.

Na mały Mundur dla 197. Unter-Officyerow i 1,639. Gemeynów, in Summa 1,836. Głów à Zł: 36. wynofi - - 66,096.

Na Medycynę dla 1,836. Głów, à Zł: 3. co rok uczyni - 5,508.

Na reparacyą Broni i Lederwerku, na każdą Kompanią 600. Zł: co rok, wynofi - - 10,800.

Na utrzymanie Lazaretu - 5,400.

Na Ołów i Proch - 8,000.

Na Płafzcze dla 1,836. Głów à Zł: 24. uczyni 44,064 Zł: na lat 4. co rok do Kaffy wchodzi 11,016.

Lederwerk na Lat 9.

1,836 Pendentów à Zł: 5 wynofi 9,180.

1,836. Torniftrów à Zł: 5. wynofi 9,180.

37. Pałów do Bębnow à Zł: 5. uczyni - - - 185.

1,747. Flintpafów z pokrywkami na panewki à Zł: 3. wynofi - 5,241.

Summa 23,786

co rok do Kaffy wchodzi 2,642.

Broń i Bębny na Lat 18.

1,757.	Sztuk Broni, à Zł: 36 wynosi	62,892.
1,836.	Pałaszow à Zł: 9. uczyni	16,524.
1,747.	Patrontasow à Zł: 18 wynosi	31,446.
37.	Bębnow à Zł: 90 wynosi	3,330.
	Summa	114,192.
	co rok do Kaffy wchodzi	2,642.

Polowe Rekwizyta na Lat 18.

2.	Namioty, ieden dla Chorągwianey, drugi dla Ogniowey Warty à Zł: 400. uczyni	800.
1.	Namiot na Kaplicę. -	500.
2.	Namioty Lazaretowe po Zł: 500. uczyni - -	1,000.
184.	Namiotòw dla 1,836. Głòw rachuiąc 10. ludzi na 1. Namiotòw à Zł: 54. uczyni	9,936.
368.	Kociołkòw po 12. Zł: wynosi	4,416.
1,836.	Flasz blaszanych dla tyluż Głòw à Zł: 3 wynosi	5,508.



552. Sztuk, to ieſt 184. Toporkow, 184. Motyk, i 184. Rydlòw à Zł: 3. uczyni - 1,656.
36. Płaſzczòw na Broń à Zł: 36. wynoſi - 1,296.
36. Chorągiewek dla Furyerow do wytknięcia Obozu à Zł: 6. uczyni - - - 216.

Summa - 25,328.
co rok do Kaſſy wchodzi - 1,407⅔.
Na Inſtrumenta dla Oboiſtòw i Fayſròw z reparacyą przez lat 12. 1,872. Zł: co rok do Kaſſy wchodzi - - - - 156.
Na Sienniki i Kołdry dla 1,836. Głòw to ieſt Kołdry na lat 6. Sienniki na lat 3 co rok wynoſi - 8,214.
Na Drwa, Swiece i Słomę do Koſzar 18,000. Zł: corocznie dla 18. Kompanii - - - - - 18,000.
Na zapłacenie czynſzu i Podymnego z Koſzar; na Drwa i świece do Hauptwachòw w Koſzarach i innych mieyſcach; na chędożenie

Kominów i Lochów; tudzież na prawne i inne Expensa - 11,871 8/9.

Na Inwalidow - - - 2,769.

1,943. Głow iednego Regimentu Gwardyi Pieszey kosztować będzie Zł: - - - 879,308.

Nro: 11.

Jedna Chorągiew Buławy Wielkiey, lub Polney, na Strzelców się formować mogąca.

		Zł:
1.	Kapitan - - -	3,600.
1.	Porucznik - - -	1,500.
1.	Podporucznik - -	1,200.
1.	Chorąży - - -	1,100.

Unter-Officyerowie i Gemeyni.

3 Serżantów, iednemu 432. Zł: na rok; uczyni - - 1,296.

1. Furyer - - - 336.

1. Felczer - - - - 600.

6. Kapralów, iednemu 300. Zł: corocznie wynosi - 1,800.
2. Doboszów, à 180. Zł: na rok wynosi 360.
126. Gemeynów, à 180. Zł: wynosi 22,680.
1. Woźnica Prowiantowy z Wozem i 4. Końmi - 1,000.

Sprawunki.

Na Wielki Mundur dla 11. Unter-Officyerów, a 51. Zł: na rok; wynosi - - 561.
Na wielki Mundur dla 2. Doboszów, 126. Gemeynow, in Summa 128. Głów, à 37. Zł: na rok; wynosi 4,736.
Na mały Mundur dla 11. Unter-Officyerów, i 128. Gemeynow, in Summa 139. Głów à 32. Zł: co rok; uczyni. - - 4,448.
Na Medycynę dla 139. Głów, à 3. Zł: na rok; uczyni - 417.
Na reparacyą Broni i Lederwerku co rok - - - 500.
Na Utrzymanie Lazaretu - 333⅓.
Na Proch i Ołów do Musztry 667.

Na Płaszcze dla 139 Głów, wynosi 3.336 zł: na lat 4. co Rok do Kassy wchodzi - - - 834.

Na Lederwerk co Rok wchodzi do Kassy - - - 200$\frac{2}{7}$.

Na Broń, i Bębny corocznie wchodzi - - - - 487$\frac{2}{1}$.

Na Polowe Rekwizyta i Extra Expens - - 196$\frac{8}{11}$.

---

144. Głów iedney Chorągwi Buławy Wielkiey, lub Polney, kosztować będzie co Rok. - 48,852

Nro: 12.

Jeden Regiment Pieszy.

Składaiący się z 1.844. Głów, podzielony na 12. Kompanii, każda po 151. Głów, 8. Bataliony formuie. Każdy Batalion składa się z 4. Kompanii lub Dywizyi, które złączywszy się, Batalion bez żadney zwłoki formuią, i Officyerowie z Unter Officyerami przy



ſwoich Kompaniach zoſtaną; przez co, znaiąc ſwoich Ludzi, lepiey iak dotąd ich doglądać będą mogli.

WYZSZY SZTAB.

		Zł:
1.	Szeff - - -	14,400.
1.	Pułkownik - -	6,400.
1.	Podpułkownik - -	4,400.
8.	Maiorów, iednemu 3,400. Zł: corocznie wynoſi -	10,200.

SRZEDNI i NIZSZY SZTAB.

1.	Regiment Kwatermiſtrz -	2,400.
3.	Adiutantów, iednemu 1,800. zł: na Rok uczyni - -	5,400.
1.	Audytor - - -	2,000.
1.	Regiment Felczer -	2,000.
1.	Kapelan - - -	1,200.
6.	Podchorążych, iednemu 384 zł: na Rok, uczyni - -	2,304.
8.	Oboiſtów - 360. -	2,880.
1.	Sztabs-Furyer - -	360.
1.	Profos - - -	360.

1. Regiment-Dobosz - 360.
1 Puszkarz - 360.
1 Podprofos - - - 180.
1. Woźnica z wozem i 4 końmi pod Aptekę i Kassę - 1,000.

OFFICYEROWIE.

6. Kapitanow z kompaniami i 6. Kompanii Sztabowych, à 3 600. zł: na Rok, uczyni - 43,200.
6. Sztabs-Kapitanów, iednemu 2,200. zł: co Rok, wynosi - 13,200.
12. Poruczników - 1 500. - 18.000.
12. Podporuczników 1,200. - 14,400.
12 Chorążych - 1,100 - 13,200.

UNTE OFFICYEROWIE i GEMEYNI.

36. Serżantów, iednemu 432. zł: co Rok, uczyni - 15,552.
12. Furyarów - 336. - 4,032.
12. Felczerów - 600. - 7,200.
72. Kapralów - 300. - 21,600.
24 Doboszów - 180. - 4,320.

12.	Fayfrów	180.	-	2,160.
24.	Cieślów	180.	-	4 820.
1,560	Gemeynów	180.	-	280,800.
12.	Woźniców Prowiantowych z Wozami i 48. Końmi, à 1,000. zł: na Rok		-	12.000.
1,844	Głów.	Sum: Rocz: pła:		510,188.

Według w zwyż wyrażonego ułożenia ieden Batalion składa się z 2. Sztabs-Officyerów, 1 Adiutanta, 16 Officyerów, 2. Podchorążych, 40. Unter Officyerów, 4. Felczerów, 8 Doboszów, 4. Foyfrów, 8. Cieślów, i 520. Gemeynów; *in Summa* 605. Głów, która proporcya naylepsza ieft dla iednego Batalionu Chcąc ie liczniey ze ułożyć, chwiałyby się w nacieraniu całym Frontem; i zwyczayny głos Ludzki nie mógłby podczas musztry bydź tak donośnym, aby Kommenda była zrozumiana a osobliwie w czasie sprawy z Nieprzyiacielem.



Dalsze sprawunki kosztować będą.

Na wielki Mundur dla 6 Podchorążych, 8 Oboistów, 1 Profosa 1. Regiment-Dobosza, i 1. Puszkarza, tudzież dla 36. Sierżantów, 12. Furyerów, 12. Felczerów, 72. Kaprałów, *in Suwma* 149 Gł: rachuiąc po 51. zł: na Rok, uczyni - - - 6,599.

Na wielki Mundur dla 24. Doboszów, 12 Fayfrów, 24 Cieślów, 1,560 Gemeynów, i 1. Podprofosa, *in Summa* 1,621. Głów, à 37. zł: corocznie, uczyni - 59,977.

Na mały Mundur dla 149. Unter-Officyerów, i 1,621. Gemeynów *in Summa* 1,770. Głów, à 32. zł: co Rok, uczyni - 56,640.

Na Medycynę dla 149. Unter-Officyerów, i 1,621. Gemeynów, *in Summa* 1,770. Głów, à 3 zł: na Rok, wynosi - 5,310.

Na Reparacyą Broni i Lederwerku

na każdą Kompanią 600 zł: co Rok, uczyni - - 7,200.
Na utrzymanie Lazaretu - 3 600.
Na Ołów i Proch do musztry - 8 000.
Płaszcze dla 1,770 Głów, à zł: 24 wynosi 42,480. zł: na lat 4 co Rok do Kassy wchodzi - 10,620.

Lederwerk na Lat 9.

1,770 Pendentów, à zł: 5 uczy: 8.850.
1,770. Tornistrów, à zł: uczyni - 8.850.
25. Pasów do Bębnów, à zł: 5. wynosi - - 125.
1,682. Flintpasow z pokrywkami na panewki, à zł: 3. uczyni - 5,046.

Sum: 22.881. zł: co Rok do Kassy wchodzi - 2,549⅔.

Broń i Bębny na Lat 18.

2,682. Sztuk Broj à zł. 36. uczy: 60.552.
1,770 Pałaszów, à zł: 9 wynosi 15.930.
1,682. Patrontasów, à zł: 18 uczyni - - - 80,276.

25 Bębnów, à zł: 90. uczyni 2,250.
24 Sipkier z futerałem i pasem, iako też skorzanym fartuchem à zł: 32 uczyni - - 768.

Sum: 109,776 zł: co Rok do Kassy wchodzi - 6,098 2/1.

Polowe Rekwizyta na lat 18.

2. Namioty, iedę dla Chorągwianey, a drugi dla ogniowey warty, à zł: 400 uczyni - 800. Zł:
1. Namiot na Kaplicę - 500.
3 Namioty Lazaretowe, po zł: 500 uczyni - - 1,000.
278. Namiotów dla 1,783 Głów, rachuiąc 10. Ludzi na 1 Namiot, à zł: 54 uczyni - 9,612.
256. Kociołków po zł: 12. uczy: 4,272.
1,770. Flasz blaszanych dla tyluż Głów, à 3. zł: uczyni - 5,310.
534. Sztuk, to iest: 178. Toporów 178 Motyk, 178. Rydlów, à zł: 3. uczyni - - 1,602.

26. Płaszczów na Broń, to iest: 24 dla Kompanii, ieden dla Chorągwianey, a drugi dla Ogniowey Warty, à zł: 36. uczyni - - - 986.

24. Chorągiewek dla Furyerów do wytknięcia Obozu, à zł: 6. wynosi - - - 144.

Summa 24,170. zł: co Rok do Kassy - - 1343$\frac{2}{1}$.

Na Instrumenta dla Oboistów i Fayfrów przez lat 12. z reparacyą 1,440. zł: co Rok do Kassy wcho: 120.

Na Extra-Expens dla Regimentu 1,712.

1,844 Głów i 52. Konie Regimentu Pieszego wynosi ze wszystkim na Rok Zł: - - 680,949.

SUMMA PŁACY DLA WOYSKA. Zł:

Teraźnieysze Woysko Oboyga Narodów złożone z Głów 18,057 kosztuie corocznie - 9,809,978.

Zaczym do podanego Etatu na Gł: 60,983. potrzeba będzie dołożyć - - - - 20,143 036.





II.

Uwiadomienie dokładne o buncie tegorocznym Woyska Szwedzkiego w Finlandyi.

WŁaśnie w tym czasie, kiedy u nas woysko liczne, maią za iedyny śrzodek ocalenia Kraiu, i tym końcem Narod zamyśla go pomnożyć, aż do 100,000; w Szwecyi trafił się przypadek ktòry okazał iak Woysko liczne, może bydź niebeśpieczne dla samego Kraiu, i iak wielkiey trzeba użyć ostrożności w urządzeniu iego i zachowaniu go w karności i powinności przyzwitey.

Bunty Woyska, nawet w Kraiach despotycznie rządzonych, nie są rzadkie w dzieiach. Szwecya nawet, że dziś ma swoich własnych Krolow, winna to buntowi, którego był począ-

tkiem

tkiem patryotyzm Darlekalczyków pod Gustawem Wazą w 16. wieku. Teraz iedna część woyska Szwedzkiego sprzeciwiła się Królowi swemu, także z patryotyzmu, ale mniemanego, i z okoliczności bardzo osobliwych pochodzącego. W powszechności, przyczyny, powody i pobudki nigdy nie były w żadnym buncie tak pomieszane i powiązane, iak w tym. Był to nayfatalnieyszy i naymniey niespodziewany przypadek, dla Króla rezolutnego; przypadek, który zaraz udecydownł o rozpoczętey woynie, i który bardzo będzie wpływał w dalsze okoliczności ninieyszych zawieruchow Północnych. Nie będzie tedy od rzeczy, kiedy tę niezwyczayną i wcale niespodziewaną militarną oppozycyą, tak iak się trafiła, ze wszystkiemi okolicznościami opowiemy.

Woyna którą był Król wypowiedział Moskwie, sprawiła zaraz w wielu Officyerach Szwedzkich nieukontentowa-



nie, i iakieś ważenie się. Powątpiewano o słuszności powodow do tey woyny i zaraz przy pierwszych operacyach okazano nieukontentowanie swoie tak iawnie, iż wielu Officyerom dana była odprawa natychmiast. Lecz gdy Król poiechał do Sztokolmu 25 Sierpnia, wszczeło się w woysku ieszcze większe powątpiewanie, czyli woyna rozpoczęta przeciw Moskwie była słuszna lub nie. Większa liczba Officyerów postanowiła, że dla nich iako Obywatelów Szwedzkich było bespieczniey wstrzymać się od wszelkich nieprzyiacielskich kroków, pokiby Seym nieustanowił, czegoby się w tey mierze trzymać należało. Udali się tedy do Xiążęcia Sudermanii, ktoremu Król zlecił był naywiększą nad woyskiem morskim i lądowem zwierzchność i oświadczyli, że wierność ku Oyczyznie nie dopuszczała im przykładać się daley do takiey woyny, ktora podług wszelkich pozorów podniesiona była przeciw Kon-

ſtytucyi i Prawom Państwa, i proſili J. Xcey Mości, żeby proponował zawieſzenie woyny Generałom Roſſyiſkim. Xiążę użył wſzyſtkiey wymowy, żeby ich przekonał, że ich ten poſtępek, ſprzeciwiał ſię wſzyſtkim maxymom, które zwykły bywać zaſadą Konſtytucyi woyſka każdego, i że to na oſoby woyſkowe wcale nie przyſtało; gdyż tym ſpoſobem wſzelka karność i ſubordynacya zgruntuby były obalone. Officyerowie odpowiedzieli; „ że byli „ równie Obywatelami iak żołnierza„ mi, i że podeymuiąc ſię obowią„ zków żołnierſkich, nie zapomnieli o „ tém co winni Oyczyznie; nawet „ przyſięgaiąc na ſtan żołnierſki, obie„ cali, że nie mieli w niczém naruſzać „ Praw i Konſtytucyi Szwedzkich, ale „ owſzem, że ie mieli bronić przeciw „ wſzelkiey gwałtowności. „ — Xiążę nie zważał na to, i niechciał wdać ſię w ugodę względem zawieſzenia broni. Officyerowie zebrali ſię i poſtanowili;



żeby w niniey∫zych okolicznościach tak ∫obie przeciwnych, przenieść obowiązki nad żołnier∫kie cywilne.

Podług tey maxymy nie∫łychaney, wy∫łali oni deputacyą do Petersburga z oświadczeniem Imperatorowey; że ieżeli woy∫ka Ro∫∫yi∫kie nie uczynią nic nieprzyiaciel∫kiego przeciw Szwecyi, woy∫ko także Szwedzkie nie będzie napa∫towało granic Ro∫∫yi∫kich, i niebędzie prowadziło woyny, która bez przyzwolenia Seymu byłaby nie∫prawiedliwa. „ Imperatorowa przyięła tę Deputacyą, na którey czele był Pułkownik *Jagerhorn*, bardzo grzecznie, i oświadczyła, iż iey nic nie mogło bydź przyiemniey∫zego, iak zachowywać dobre ∫ą∫iedztwo, i żyć w∫pokoyney przyiaźni z Narodem Szwedzkim. Upewniła oraz, iż była gotowa do zawie∫zenia broni, i na dowod, że ta iey deklaracya była ∫zczera, upewniła Officyerów Szwedzkich, iż ieżeli ta przerwa woyny byłaby potwierdzona

od Szefa Kommenderuiącego, Finlandya miała zażywać długiego pokoiu, przynaymniey z ſtrony Imperatorowy. Wnet zgodzono ſię względem punktow Konwencyi, i Officyerowie przywieźli ie Xciu Sudermanii. Niechętnie, ale iednak zniewolony od wielkiey liczby Malkontentow podpiſał ie Xiążę nakoniec, i kazał ſię woyſku ſwemu cofnąć w Granicę Szwedzkie. Sam tylko mężny i poczciwy Generał *Platen*, nie uſłuchał rozkazow Xcia i pozoſtał z obiema batalionami Gwardyi w Finlandyi Moſkiewſkiey, oświadczaiąc, że przerwa woienna była podpiſana od Xcia z przymuſu, a nie z dobrey wolney chęci. Nawet potém duia 2. 7bra miał on był utarczkę z przednią ſtrażą Moſkiewſką, ktora go zaczepiła, ale wnet wrociła ſię nazad, a on utrzymał ſię przy ſwém ſtanowiſku. Wſzakże potém dla niedoſtatku żywności, opuścił Finlandyą Roſſyiſką, i wrocił ſię do Szwedzkiego Kraiu.



Nie do nas należy rozſtrzygnąć, czyli ten poſtępek woyſka Szwedzkiego może bydź wymowionym lub nie? Co do powodów, które przywiodły Officyerow do wypowiedzenia poſłuſzeńſtwa w takim razie Królowi i iego Bratu Wodzowi ſwemu, trzeba wiedzieć, iż w nowey Konſtytucyi rządu, na dniu 21. Sierpnia 1772. uſtanowiono iak naſtępuie. — Podług Artykułu VI. „ Król może zawierać Traktaty, Allianſe, czynić zawieſzenia broni, może ſię względem tego naradzać z Konſyliarzami Seymowemi, ale iednak może czynić co mu ſię zdaie naylepſzego. „ Podług Art: XVIII. „ Woyſko poprzyſięga na wierność Królowi, Państwu i Stanom. „ Podług XLVgo. „ Król powinien Państwo zachować w pokoiu, a oſobliwiey bronić go przeciw nieprzyiaciołom zagranicznym. Kiedy iaki nieprzyiaciel zagraniczny uderzyłby na Państwo, Król powinien użyć wſzelkich ſpoſobow na dobro Kraiu. Jak tylko ſkoń-



czy się woyna, powinien zwołać Stany,, Podług XLVIIIgo: „ Król niepowinien zaczynać woyny zaczepney, bez przyzwolenia Stanów. „ Oba ostatnie Artykuły zdaią się bydź przeciwne poprzedzaiącym, i w powszechności na Seymach Szwedzkich nie raz bywa wzmianka o niepewności w różnych przypadkach Konstytucyi. Być tedy może, iż ta niepewność i wątpliwość była Officyerom iakimsiś powodem do sprzeciwienia się Królowi. Jednak zawsze opor ten iest tém dziwnieyszy, że wszyscy Officyerowie byli od Króla Patentowani i obrani. A to ieszcze dziwnieysza, iż się sprzeciwili woynie iako obywatele. Chcąc się sprzeciwiać tym sposobem, nie powinni byli wzruszyć fundamentów Konstytucyi woienney, przez gwałtowne podeptanie posłuszeństwa i subordynacyi, bez którey woysko każde stałoby się tylko zgraią łotrów i rozboyników publicznych; ale powinni byli opuścić



wpród służbę woyskową, i dopiero iako obywatele sprzeciwiać się woynie, ieżeli ią mieli za niesłuszną. Ale oni sprzeciwili się Królowi swemu iako obywatele, i zawarli Konwencyą z Imperatorową, iako żołnierze.

Ten sam świeży przykład okazuie, na iakie konsekwencye narażaią się Narody, które w Konstytucyi swoiey cierpią iakie niepewności, wątpliwości i nie staraią się woyska swego mieć w iak nayświększey karności. Anglia bydź powinna oboyga tego, dla wolnych Kraiów przykładem. Niemasz tam nayrnnieyszey względem władzy Króla i Parlamentów niepewności. Woysku także przez to samo do niekarności odięta droga, że żołnierz, iakieykolwiek bądź rangi, za każdy przeciw prawom cywilnym popełniony występek, natychmiast odpowiadać musi w sądzie cywilnym, od którego sprawiedliwości nie może go zasłonić mundur woyskowy. Ten zwyczay czyni żołnierza bardzo

względem zachowania praw Kraiowych ostrożnym, a to samo przyzwyczaia go do pełnienia ściśle obowiązków woiennych.



III.

Dalsze Pisma Dyplomatyczne między Seymuiącemi Stanami Nayiaś: Rzepltey, i Ministrami Dworow sąsiedzkich.

Odpowiedź Skonfederowanych N. Rzeczypolitey Stanów, na Notę powtórną, (*) Ministra Pruskiego.

" Niżey podpisani z wyraźnego rozkazu Króla Jmości i Stanow Rzepltey Skonfed: ninieyszego Seymu, maią honor udzielić JP. de *Buchholtz* Posłowi Extraordynaryiuemu Nayiaś: Króla

(*) *W poprzedzaiącey Części Nro: IV. p. 1001. położoną.*

„Jmci Pruſkiego następuiącą odpowiedź
„stosowną do Deklaracyi d. 19. Listo:
„od niegoż podaney.

„Zgromadzone Szepltey Stany w po-
„wtórney Króla Jmci Pruſkiego dekla-
„racyi coraz o trwalſzey przyiaźni i do-
„brego ſąſiedztwa, z naywyżſzą wdzię-
„cznością znayduią oświadczenia. Jeże-
li Usttwa Kommiſſyi Woyſkowey ścią-
„gnęła podchlebne J K. Mci dla Obrad
„Seymowych świadectwo, przekonywa
„ciąg następny prawodawſtwa, nietyl-
„ko, że w prawidłach zupełney nie-
„podległości i wolnego rządu, dalſze
„Seym stanowi Prawa, ale że też sta-
„ią się dziełem wzmagaiącego się ie-
„dnomyślności ducha Okazuie tym
„ſamym Rzeplta iak ſzczerze żąda
„przyiazne J. K Mci dopełniać nadzieie,
„iak wyſoko ceni zamiary Jego, iak od-
„powiada tym dowodom, względem u-
„beſpieczenia i ſzczęśliwości Rzepltey
„które Król Jmć Pruſki w Deklaracyi
„ſwoiey wyżſzemi nad wſzelkie inne



„ konfyderacye mianuie. I lubo wol-
„ ność myślenia i mowienia, istotną iest
„ Republikantskiego rządu własnością,
„ różność atoli zdań i mów, przeciwne-
„ go woli c;ólney Stanów Zgromadzo-
„ nych wrażenia nie czyni.

„ Zrażony Narod rozciągnionym bez
„ przykładu Gwarancyi rządu swoiego
„ tłomaczeniem, nie przeto w troskliwo-
„ ści swoiey obeymuie Gwarancyą z
„ Prawem udzielności zgodną. Taka
„ iest w wyrazch ostatniey Deklaracyi
„ Króla Jmci Pruskiego oświadczona
„ Gwarancya generalna, za niepodle-
„ głością Rzepltey, bez wdawania się
„ w urządzenia iey wewnętrzne; bez
„ ścieśnienia wolności w iey Obradach
„ i Ustawach; taka nakoniec, iaką cały
„ Narod wystawia sobie, która nigdy
„ przeciwko samey Rzepltey, ale tylko
„ za wezwaniem od niey w Stanach
„ Zgromadzonych przeciwko gwałcą-
„ cym udzielność, wolność i całość o-
„ neyże własności użytą bdź może A



„kiedy Król Jmć Pruſki w ſpoſob iak „nayprzyiaźnieyſzy chęć i ſkłonność „ſwoię ku dopełnieniu dawnych obowiązkow ſwoich Allianſy i Generalney „Gwarancyi oświadcza; dopełnienie to „nie może bydź od Narodu inaczey, „iak tylko z wzaiemną chęcią i czułością przyięte.

„Jednaż zawſze o nieokreślonych „Gwarancyach troſkliwość była tymże „Stanom Zgromadzonym powodem, iż „w odpowiedniey Nocie Dworowi Roſ„ſyiſkiemu 17. Liſto: maiąc w celu nay„lepſze Rzepltey bycie, Negocyacye „ze wſzyſtkiemi Sąſiedzkiemi Dworami „za nayprzyzwoitſzy w tym względzie „środek uznały Negocyacyą za„tym mianowicie Nayiaś: Królowi Jmci „Pruſkiemu przez Poſła wyſłać ſię mia„nego, w pełnym zaufania żądania o„fiaruiąc; Stany Rzepltey, w nieomyl„ney zoſtaią nadziei, że i przedſię„wziętych około ubeſpieczenia i ſzczę„śliwości iey ſtarań popierać J. K Mci

„nie przestanie, i powszechne całego „Narodu Polskiego zdanie, o wspołeczności umysłu i charakterze duszy naydalszym od niewzględney na moralność polityki, tenże Monarcha nieprzerwanemi przyiaźni i sąsiedztwa swego postępkami wielkomyślnie utwierdzi.

W Warszawie d. 8. Grudnia 1788.

Stanisław Nałęcz Małachowski, Referendarz Koronny, Marszałek Seymowy i Konfederacyi Prowincyi Koronney.

Kazimierz Xiążę Sapieha, Generał Artylleryi i Marszałek Konfederacyi W. X. Litt:





Nota trzecia podana przez Ministra Pruskiego.

" Niżey podpisany Poseł Nadzwyczayny
" Nayiaśnieyszego Króla Imci Pruskiego,
" nieomieszkał przesłać Dworowi swemu
" Not, które Nayiaśnieyszemu Królowi
" Imci i Stanom Skonfederowanym Sey-
" muiącym kommunikować d. 17. zeszłe-
" go Miesiąca podobało się, to iest: Od-
" powiedź na Notę JP. Hrabi Stackelberka
" Posła Wielkiego Nadzwyczaynego Nay-
" iasnieyszey Imperatorowey Całey Ros-
" syi, iako też Notę temuż Posłowi poda-
" ną, względem wyiścia Woysk Rossyi-
" skich z Kraiu Rzeczypospolitey, oby-
" dwie pod iedną będące datą.

" Niżey podpisany, odwołuiąc się do
" wszystkiego tego, co miał honor dekla-
" rować dawniey Nayiaś: Królowi Imci i
" Prześw: Stanom Skonfederowanym Sey-
" mu teraźnieyszego, wyraźnie odebrał
" zlecenie oświadczyć czułość i wdzię-
" czność, z iaką Nayiaś: Król Imć Pruski
" przyiął Kommunikacyą tych dwóch Not,



„ i którą tenże Król Jmć ma za dowód Au-
„ tentyczny oświeconych prawideł i ſen-
„ tymentow Patryotycznych. które odży-
„ wiaią i dyſtyngwuią teraźnieyſze Naro-
„ dowe Zgromadzenie.

w Warſzawie dnia 2, Grunia 1788.
de BUCHGOLTZ.

Nota podana przez JP. de Caché Miniſtra Dworu Wideńſkiego.

" Niżey podpiſany ſprawuiący intereſſa
„ Nayiaśnieyſzego Ceſarza Jmci, donioſſ-
„ ſzy nieodwłocznie Dworowi ſwemu, o
„ zażaleniach, które Mu przełożone zo-
„ ſtały na konferencyi Dnia 1. Liſtopada
„ przez JJWW. Pieczętarzów Koronnych
„ i W. Xięztwa Lit: względem ſzkód, któ-
„ rych Obywatele Polſcy Woyſk Auſtrya-
„ ckich przy obleżeniu Chocimia bawią-
„ cych doznać mieli, zoſtał umocowa-
„ nym dania odpowiedzi, z wyraźnym
„ zapewnieniem, iż którekolwiek ſzkody
„ okazane i dowiedzione będą, iako w tey
„ okoliczności przez Woyſka Auſtryackie



„ Obywatelom Polſkim poczynione, nad-
„ grodzone zoſtaną, z tą ſprawiedliwością
„ i dobrą wiarą, na których ſię zaſadza
„ poſtępowanie Ceſarza Jmci, względem
„ wſzyſtkich Sąſiadów ſwych, a ſzcze-
„ gólniey względem Nayiaśnieyſzey Rze-
„ czypoſpolitey Polſkiey; i że ſłowownie
„ do tego niżey podpiſany w krótce bę-
„ dzie w ſtanie uwiadomienia o Urządze-
„ niach, które przez Jego Ceſarſko-Kro-
„ lewſką Mość rozkazene będą, dla przy-
„ ſtąpienia do Examinu i likwidacyi tych
„ pretenſyi wſpólnie z Oſobami, które na
„ ten koniec ze ſtrony Rzepltey wyzna-
„ czone zoſtaną.

" Niżey podpiſany, ma oraz zlecenie
„ przydania do tych zapewnień tey uwa-
„ gi, iż Nayiaśnieyſza Rzplita uznały
„ zapewne z ſwey ſtronny z ukontentowa-
„ niem, że czynne operacye Woyſk Jego
„ Ceſarſko - Królewſkiey Mości w Molda-
„ wii, niemało przyłożyły ſię do zabeſpie-
„ czenia w czaſie tey Kampanii Granic
„ Rzepltey, które z przyczyny niekarno-

„ ść!

„ ści Woyfk Tureckich i Tatarfkich; mi-
„ mo praw iey Neutralności wyftawione
„ były na widoczne niebefpieczeńftwo: że
„ oblężenie i wzięcie Chocimia, dopełni-
„ ły zapewnienie Jey befpieczeńftwa, zwrò-
„ ciwfzy całą baczność tych Woyfk, i od-
„ daliwfzy ie zupełnie od rzeczoney Gra-
„ nicy; i że nakoniec ieżeli ufkutecznie-
„ nie tego przedfięwzięcia fprawiło konie-
„ czność użycia nieodbicie potrzebnych
„ frzodkow dla odięcia Fortecy Nieprzy-
„ cielfkiey wfzelkich pofiłkow, ktòrych
„ dodawanie Fortecy oblężoney, Prawo
„ Narodow i Neutralności zabrania, frzod-
„ ki te fprawiły pożądany fkutek, zgo-
„ dny nawet z włafnym Intereffem Polfki,
„ i niemiały nadto innego celu, iak tylko
„ zoftanie mieyfce fkutecznych urządzeń
„ tych, ktòre z przyczyny ustawy Rzą-
„ Kraiowego, nie mogły bydź przywie-
„ dzione do fkutku na żądanie i zażalenia
„ Kommendanta Woyfk Auftryackich, ia-
„ ko też, że zapewnienia i obiaśnienia,
„ o ktòrych przełożeyie Jego Krolewfkiey

„ Mości, i Nayiaśnieyszey Rzeczypospo-
„ litey na Seymie Zgromadzoney niżey
„ podpisany upraſza JJWW. Pieczętarzow
„ Oboyga Narodow, tym iaśniey okażą
„ sentymenta sprawiedliwe i przyiacielskie,
„ ktoremi się rządzi Nayiaśnieyszy Mo-
„ narcha Jego. Niżey podpisany, ma ho-
„ nor oświadczyć oraz, iż Jego Cesarsko-
„ Królewska Mość z usnością obiecuie so-
„ bie, iż Jego Krolewska Mość i Rzecz-
„ pospolita Polska ze swey strony odpo-
„ wiadać zechcą, tym sentymentom przez
„ zupełną wzaiemność Przyiaźni i Spra-
„ wiedliwości w krokach swoich, i przez
„ rowne staranie oddalenia tego wszyst-
„ kiego, coby mogło mieszać dobrą har-
„ monią, tak szczęśliwie między oboyga
„ Państwami utrzymywaną, tudzież przez
„ zachowywanie świątobliwe obowiąz-
„ kow wzaiemnie przyiętych przez Tra-
„ ktaty iak nayuroczystsze.

w Warszawie dnia 27. Listopada 1788.

DE CACHE.

IV.

Woyna Turecka. R. 1wszy.

(*Dokończenie.*)

SKończona tegoroczna Kampania okazuie, że iak Cesarz, tak i W. Wezyr, nic chcieli nic przedsięwziąć wielkiego, co mogło dependować od samego szczęścia. W. Wezyr widząc, że go nie attakowano; kazał woyska Cesarskie tu i owdzie, osobliwie w Bannacie napastować, ale nigdy nie uderzył na nie z głowną swą potegą; lecz tylko wysyłał przeciw nim osobne partye, a gdy się im poszczęściło, spuszczał na Cesarskich cofaiących się lekkie podiazdy, sam zaś pozostawał nad Dunaiem. Nawet po dosyć fatalnych dla Austryaków przypadkach pod *Karanżebes i Slatyną* na dniu 14. i 21.



7bra zamiaſt iść pod Temeſwar i dobywać go, wrócił ſię nazad w góry, a w króce potém przeſzedł nazad za Dunay i moſty za ſobą zebrać kazał. Cesarz zatém, zoſtawiwſzy Generała *Wartenslebena* w 15000 w Bannacie, wrócił ſię nazad do Syrmii i do dawnego pod Zemlinem obozu.

Ceſarz przedtém powrótem, odebrał był wiadomość pod Temeſwarem, że Turcy pod *Karanzebes* obozuiący dnia 10 8bra coſnęli ſię, byli ku *Slatynie*, a z tamtąd daley ku *Mehadyi*. Zaraz na tę nowinę ruſzył Monarcha z głównem Woyſkiem ku *Pancſowa* dla wyparowania Turkow z tamteyſzey okolicy. Cała potęga podzieliła ſię na troie. Jedne Korpus poprowadził Gener: *Harrach* w lewą przez *Werſchetz* ku *Uypalance*, drugie Gener: *Alton* przez dolinę *Karaſsowſką* ku *Weyſkirchen*. Ceſarz ſam pociągnął z głównem woyſkiem wzdłuż Rzeki *Temeſch* na *Sakula*, *Jakuba*, ku *Pancſowa*. Gen: *Lilien* ż

rozkazu Cesarza miał położyć most na Rzece *Temesz* i wkroczyć do *Syrmii*. Lecz gdy się ludzie iego krzątaią około mostu, Turcy z *Pancsowa* iednego poranku, wpadli na nich, tak nagle, że co się nie mogło schronić przez most, było zrąbane wsztuki. Osobliwie Strzelcy i Pontonierowie, ponieśli naowczas naywiększą klęskę. Turcy za uciekaiącemi zapędzili się aż za most, i aż do samych magazynów Austryackich. Ten przypadek w Korpusie Gen: *Lilien* sprawił wielkię zamieszanie i byłoby się tu coś podobnego stało iak pod *Lugosch* 21. 7bra; gdyby znaczny poczet Kawaleryi nie był nadszedł z *Orlowatu* i Turków nazad nie odpędził. Było ich na ówczas 1500. a Cesarskich padło do 140.

Tegoż samego dnia, gdy się to działo pod *Tomaszowicami*, Gen: *Harrach* przyszedł iuż był do *Werschetz*, a z tamtąd z wielkim pośpiechem udał się do *Uypalanka*, gdzie stanął 21. 8bra



gdy zaczynało świtać. Tureckie czaty były fpędzone, kazerny z Janczarami dobyte, i attak do reduty przypufzczony. Lecz od fzturmu Cefarcy byli po trzy razy odpędzeni, i legło ich na mieyfcu 80 a 214 zoftało raunych. Proponowano tedy Turkom kapitulacyą, którą oni też przyięli, Garnizon z 420. ludzi był efkortowany do *Panfowa*. Tu miano iuż podfluchy o nadciąganiu głównego Cefarfkiego woyfka, i gotowano fię odwrotu, który też naftąpił blifkiey nocy. Na ten czas to Turcy znaczną część Pańcfowa fpalili. Cefarz kazał fię fwym puścić za uchodzącemi Turkami, z których też wielu opiefzalfzych dogoniono i pobito. Tu zoftawiwfzy Monarcha Generała *Clerfait* pofzedł fam z refztą woyfka 25 8bra na *Opawę*. do *Zemlina*, gdzie ftanął 29. i woyfko fwe złączył z tém, które tam zoftawało do tąd pod Generałem *Gemmingem*. Tak tedy cały Bannat zoftał od Turkow opufzczony, na-

wet *Weterańska Jaskinią* tak do dobycia trudną, opuścili Turcy, ale ią wprzód minami iak mogli popsuli i do obrony mniey sposobną uczynili. Woysko W. Wezyra przez powrót do domu Azyatów dużo osłabione, podzieliło się na różne części. Jedna roztoczyła była obez na krotki czas pod *Belgradem*, druga udała się do *Bośnii*, naywięcey zaś poszło ich z W. Wezyrem na Karakał ku *Warnie*.

Ze drogi od deszczow i roztopionych śniegow bardzo się popsuły były, a potem nastały mrozy bardzo tęgie, przeto nic się nie mogło iuż stać ważnego w Syrmi i okolicy Belgradu. Nawet w Kroacyi rozpoczęta blokada Tureckiey Gradyski, była z teyże samey przyczyny porzucona i Generał *Laudon* udał się z tamtąd prosto do Wiednia.

W Moldawii Xiążę *de Coburg* po wzięciu Chocimia, pociągnął z swém Korpusem do *Roman*. Generał *Spleny*, który go poprzedzał z Awantgardą,

musiał zwieść 14 8bra pod *Abschud* krwawą potyczkę, z Turkami, których lubo z wielką biedą pokonawszy, sprawił, że natychmiast Turcy i Tatarzy z *Moldawii* ustąpili i do Wołoszczyzny udali się. Podobnież drugie Korpus Turkow, i Tatarów, które przywodził Han Tatarski i Ibrahim Basza, pierzchnęło do Wołoszczyzny za zbliżeniem się Feldmarszałka *Romansowa* ku Prutowi. Zamiarem iego było szukać nieprzyiacioł, uchodzących ścigać i na Wołoszczyźnie rozłożyć woysko swoie na zimowe kwatery; lecz niedostatek żywności w Kraiu od nieprzyiaciela spustoszonym, i nagle zachodząca zima przeszkodziła do tego. Stanął tedy na zimę w Jassach i w okolicy, a zaś Xiąże *de Coburg* obrał sobie za kwaterę miasto Roman i iego okolicę.

Pod Oczakowem trafiło się wiele krwawych i zaciętych potyczek. Naygodnieysza wspomnienia była dnia 29. Augusta. Kosztowała ona Moskalów do 2000. ludzi.

Turcy uczyniwſzy wycieczkę z Fortecy, wpadli na Generała *Suwarów*, który przywodził lewe ſkrzydło Woyſka Roſſyiſkiego z taką żwawością i zapalczywością, że gdyby Xiążę *Repnin* nie był mu przyszedł w ſam czas na pomoc, całe lewe ſkrzydło byłoby w ſztuki zrąbane, i rozproſzone, taka ſię iuż była między Moſkalami wſzczęła trwoga i zamięſzanie. Generał *Suwarów* ledwie z ran-pod Kinburnem odebranych wygoiony, znowu tu był ciężko raniony. Inny Generał ſtracił życie z 30. Officyerami, a 40. Officyerów było rannych. Ta wycieczka była powodem Xiążęciu Potemkinowi do odmienienia pozycyi Obozu, i inakſzego rozłożenia Woyſka ſwego. Do tego nieſzczęścia trafiło ſię ieſzcze inne, gdyż wielki Magazyn Prochu w Kinburnie zoſtał trafunkiem na powietrze wyſadzony, i zruynował wielki Kościół z 800. ludzi, którzy ſię w nim na teczas znaydowali.

Wielkie gorąca lecie, i gwałtowne deſzcze, które potem naſtały, ſpoźniły bardzo operacye Woyſka Roſſyiſkiego pod

Oczakowem tak dalece, iż ieſzcze na końcu Września bezſtronni Obſerwatorowie twierdzili, iż Oczaków długo ieſzcze miał trwać w Tureckich ręku, ieżeliby iaki ſzczęśliwy przypadek nie pomógł Moſkalom. Kapitan Baſza ſtał z flottą ſwoią przy małey Wyſpie *Berezan*, na dwie mile od Oczakowa leżącey, zkąd tedy owędy poſyłał okręty z ludźmi, żywnością i ammunicyą do Fortecy. To iednak poſiłkowanie działo ſię z wielką trudnością, gdyż flotylla Roſſyiſka pod bateryami Kinburnſkiemi i na prawym brzegu Oczakowa ſtoiąca, na wielkiey była do tego przezkodzie .Wſzakża Admirał ten, opatrzył nakoniec ſortecę tak; iż na końcu 7bra Moſkale; ani nawet zewnętrznych ſzańców nie byli ieſzcze opanowali, i przez uſtawiczne wycieczki nie małe w ludziach ponoſili ſzkody O przypuſzczeniu głównego ſzturmu, nie można było ani pomyślić; gdyż Artylllerya, choć pewnie tak liczna i piękna; iakiey ieſzcze podobno pod żadną ſortecą nie było, nie wielkie ſprawiła ruiny w potężnych Ocza-

kowa wałach; a zaś garnizon Turecki wynosił na ten czas do 25000, i ustawicznie czynił wycieczki. Kapitan Basza był przymuszony dla gwałtownych szturmow i zbliżaiącey się Zimy, opuścić stacyą owę i wysepkę *Berezan* wydać na sztych Moskalom, którzy ią dnia 12. Listopada opanowali; Baszę tamecznego i garnizon z 400. ludzi, tož wiele ammunicyi różney i 40. harmat zabrali. Ta zdobycz iest ważna dla Woysk Rossyiskich: gdyż odtąd Flotta Turecka nie będzie się mogła tak blisko Oczakowa bawić; ani z tamtąd ukradką co przeciw niemu poczynać.

Zima wczesna nader sroga, i zwyczayny upor w bronieniu się Turków, kazały się spodziewać, że to oblężenie, tak kosztowne co do ludzi i co do pieniędzy, miało bydź tey Kampanii bez skuteczne. Lecz Xiążę Potemkin przewiduiąc iakąby to w przyszłych operacyach uczyniło zwłokę, gdyby na przyszłe lato Oczakow miał bydź znowu dobywany, postanowił dobyć go koniecznie tey Kampanii, niech-

by to kosztowało co chciało. Z każdym innym Woyskiem, kusić się o to, w tak przykrą i srogą porę, byłoby rzeczą niepodobną. Lecz cierpliwość zastalona i na wszystkie niewygody trwała woyska Rossyiskiego, zaręczały Wodzowi temu za Pewność zamysłu tego. Jakoż Oczakow dnia [illegible] Grudnia był wzięty szturmem. Kto zna co to iest rospacz, a ieszcze Turecka, domyśli się wiele krwie ludzkiey było przelaney dnia tego. Wiadomość autentyczna od samegoż wspomnionego Wodza Rossyiskiego do tey stolicy nadesłana, podaie do 7000. Turkow, a 4000. zwycięzcow którzy legli w tym szturmie, oprócz 10,000. Mieszkańców, kobiet i dzieci, których żołdał roziuszony wpień wyciął. Dalsze okoliczności tey arcyważney zdobyczy w Pamiętniku Roku następuiącego, będą mogły bydź dopiero opisane. Równie aż do przyszłego Miesiąca odłożyć musiemy interessuiące uwagi ninieyszey woyny Tureckiey, i Szwedzkiey, toż względem osobliwey nader sytuacyi Europy, a osobliwie naszego Kraiu.





